Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 70

Poznań, piątek dnia 13 lutego 1931

Rok XXVI

Art. 20 traktatu handlowego z Rzeszą

Przedłożony parlamentowi polskiemu do ratyfikacji traktat handlowy z Niemcami, poza poważnemi zarzutami natury gospodarczej, budzi przedewszystkiem niepokój z powodu swoich przepisów osiedleńczych. A mianowicie zawiera on art. 19, który uprawnia osiedlanie się w Polsce kupców, przemysłowców, pracowników, zatrudnionych w ubocznych przedsiębiorstwach rolniczych, a także osób, wykonujących zawody wolne, które „stoją w gospodarczym związku z handlem i przemysłem". Pozatem istnieje jeszcze art. 20, który powiada:

„Obywatele jednej z umawiających się stron, którzy przebywają na obszarze drugiej strony przynajmniej od 1 stycznia 1919 r., jak również ich małżonkowie i dzieci małoletnie, korzystają bez względu na to, czy mają zatrudnienie lub nie, o ile chodzi o pobyt, podróżowanie i osiedlenie, z tych samych praw zwolnień i udogodnień, jak obywatele kraju najbardziej uprzywilejowanego".

Artykuł ten na pierwszy rzut oka nie nasuwałby większych wątpliwości, gdyby nie postanowienia protokółu końcowego traktatu, rozszerzające, a raczej zmieniające sens tekstu art. 20. Postanowienie to brzmi:

„Pobyt obywateli od dnia 1 stycznia 1919 r. musi być nieprzerwany. Pobyt uważa się za przerwany, jeżeli przerwa nastąpiła wśród okoliczności, które uwidaczniają zamiar przeniesienia miejsca zamieszkania zagranicę. Pobytu nie uważa się za przerwany, jeżeli przerwa powstała z przyczyny, będącej z natury swej przemijającą (np. uczęszczanie do szkół wszelkich stopni, przygotowanie zawodowe lub wyszkolenie, stanowisko przejściowe w charakterze asystenta lub kandydata, podróże w interesach, podróże wypoczynkowe, dla rozrywki i celem odwiedzin, spełnienie powinności wojskowej)".

Otóż ten końcowy nawias i to „na przykład" ma praktycznie doniosłe znaczenie.

O kogo chodzi w art. 20? Chodzi o Niemców, którzy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, opuścili dobrowolnie nasz kraj, wracając do swej ojczyzny. Jest rzeczą jasną, że wielu z tych Niemców chętnieby teraz do Polski wróciło, a rząd Rzeszy z ogólnych, znanych względów politycznych, taką reemigrację chętnieby z całej siły popierał.

Art. 20 ustala zasadę, że z udogodnień, przyznawanych krajowi najbardziej uprzywilejowanemu, korzystać będą obywatele niemieccy, którzy w Polsce stale przebywają od 1 stycznia 1919 roku, czyli ci obywatele niemieccy, którzy Polski po odzyskaniu przez nią niepodległości nie opuścili. A protokół do traktatu handlowego dodaje, że za takich uprzywilejowanych obywateli niemieckich, którzy między innymi będą się mogli u nas osiedlać, należy uważać tych Niemców, którzy Polskę po 1 stycznia 1919 r. nie opuścili „na stałe", np. wyjechali na studja. Wszyscy zatem Niemcy, którzy udowodnią, że po 1-ym stycznia 1919 r. wyjechali z Polski na okres przemijający, będą mogli do nas powrócić, osiedlić się i korzystać ze wszelkich udogodnień.

W Rzeszy cieszą się, że w ten sposób będą do Polski mogły wrócić liczne tysiące Niemców, którzy dawniej u nas mieszkali. Byłoby to oczywiście wręcz niesłychane.

Czy parlament polski może ratyfikować taki traktat? Przecież układ, zredagowany w ten sposób, ma spełnić zadanie narzędzia do podboju gospodarczego i ludnościowego Polski. Czy tak mamy odpowiedzieć na ostatnie przemówienie dr. Curtiusa, który znowu w formie jak najbardziej oficjalnej postawił zagadnienie rewizji traktatu i granic?

Obóz prorządowy zwykł pozostawać bierny wobec zarzutów, stawianych oficjalnej polityce polskiej wobec Niemiec. Bierność ta przejmuje głęboką troską tych, którzy mają w pamięci walkę o ziemię polską, o szkołę polską, o ludność polską — tych, którzy obserwują systematyczny rozwój obecnej polityki niemieckiej.

Były czasy, kiedy całe społeczeństwo polskie na ziemiach zachodnich broniło się zacięcie przed zalewem, który trwa zresztą od stuleci. Dziś mamy sami ułatwiać niemiecką politykę kolonizacyjną, która stanowi nieodłączną i stałą cechę ogólnej polityki niemieckiej? Prosty instynkt samozachowawczy każe taką umowę odrzucić.

Niemcy żądają obalenia jednej z głównych podstaw Traktatu Wersalskiego

Tekst uchwały Reichstagu, domagającej się przekreślenia artykułu 231 Traktatu Wersalskiego o odpowiedzialności Niemiec i ich sprzymierzeńców za wojnę

Jak już Czytelnikom naszym wiadomo, Reichstag uchwalił rezolucję, wzywającą rząd Rzeszy do wszczęcia akcji międzynarodowej, żądającej przekreślenia artykułu 231 traktatu wersalskiego. Brzmienie tego artykułu jest następujące:

„Rządy sprzymierzone i stowarzyszone oświadczają, a Niemcy uznają, że Niemcy i ich sprzymierzeńcy są odpowiedzialni — ponieważ je spowodowali — za wszystkie straty i szkody, których doznały rządy sprzymierzone i stowarzyszone oraz ich obywatele wskutek wojny, która im została narzucona przez agresję Niemiec i ich sprzymierzeńców."

Artykuł ten stoi na czele części ósmej traktatu, mówiącej o odszkodowaniach. Ale każdy rozumie jego podstawowe znaczenie moralno - polityczne dla całego traktatu. To też polityka niemiecka w stopniowym a zwycięskim pochodzie podcinania i paraliżowania traktatu wersalskiego zwraca się teraz atakiem frontowym przeciwko artykułowi 231, jednemu z głównych kamieni węgielnych traktatu. A uzasadnia to jeszcze, jak na ironję, argumentami..... humanitarno - pacyfistycznemi.

Czy „lokarnistom" jeszcze się oczy nie otworzą, dokąd to wszystko zmierza? Zmierza to nie do utrwalenia pokoju, lecz do przygotowania gruntu dla nowej zawieruchy światowej.

Brzmienie dosłowne uchwały Reichstagu jest następujące:

„Reichstag niemiecki zwraca ponownie uwagę opinji międzynarodowej na ciężką krzywdę, zadaną Niemcom przez przypisanie im w Traktacie Wersalskim wyłącznej winy w wywołaniu wojny światowej.

Niemcy podpisały Traktat Wersalski pod przymusem, nie przyznając jednak, że naród niemiecki jest sprawcą wojny światowej. Artykuł 231 Traktatu Wersalskiego, który obciążył nas, wyłączną winą w wywołaniu wojny światowej, ma na celu to tylko, by narody trwały w wiecznej nieufności dla Niemców. Brak zaś zaufania wśród narodów nie może przyczynić się do utrwalenia pokoju.

Należy dojść za wszelką cenę do bezwzględnego i zasadniczego wyjaśnienia faktów historycznych, które poprzedziły wybuch wojny światowej.

Dlatego Niemcy domagają się:

1) niezwłocznej rewizji tego krzywdzącego i niezgodnego z prawdą historyczną wyroku, zawartego w artykule 231 Traktatu Wersalskiego,

2) powołania do życia specjalnej, międzynarodowej komisji rzeczoznawców, złożonej z ludzi niezaangażowanych politycznie, którzyby sami zbadali przyczyny, które poprzedziły wybuch wojny światowej i na tej podstawie wydali zmieniony wyrok,

3) Reichstag wzywa rząd Rzeszy, aby wykorzystał wszelkie możliwe środki do zrealizowania powyższych postulatów.

Hitler wszedł między tłum

Po secesji w Reichstagu — Demonstracje w Berlinie

Berlin, 13. 2. (Tel. wł.). Działania swoje po opuszczeniu parlamentu przenieśli hitlerowcy w myśl zapowiedzi między tłum, w który wierzą, że stoi za nimi.

I tak wczoraj wiecz. odbyły się w największych salach Berlina zgromadzenia protestacyjne, zwołane przez partje niemiecko - narodową i hitlerowską. Na zgromadzeniu niemieckich narodowców przemawiał pos. Freytag-Loringhoven, zarzucając m. in. min. Curtiusowi, że w stosunku do Polski okazał się zbyt słabym. Zaatakował również kanclerza Brüninga, utrzymując, że polityka obecnego rządu idzie po linji zbytniej uległości wobec Francji. Niemcy muszą się domagać wysunięcia sprawy rewizji traktatów w całej jej powadze i rozciągłości. Jednocześnie w pałacu sportowym przemawiał do wielotysięcznego tłumu pos. Goebels, przywódca hitlerowców. Ostrzegamy zagranicę, oświadczył on, ażeby nie uważała uchwał, powziętych przez obecny kadłubowy parlament niemiecki za wiążące w sensie przepisów konstytucji i prawa międzynarodowego.

Naród niemiecki nie czuje się związany przez żadną z tych uchwał, jakie poweźmie obecny parlament. Podobne demonstracje odbyły się w in. miastach

Kłopoty Anglji w Indjach

Konferencja Okrągłego Stołu, która się zakończyła kompromisem i przyniosła spodziewaną zresztą zgóry zgodę ze strony uczestniczących w niej maharadżów, nie zadowoliła opozycji hinduskiej i nie przygasiła zarzewia buntu w Indjach. Z drugiej zaś strony i w samej Anglji wśród partyj politycznych też niema jednolitej opinji i zgody w sprawie autonomji dla Indyj i taktyki politycznej wobec Hindusów. Konserwatyści, a zwłaszcza ich prawe skrzydło pod wodzą Churchilla, domagają się stosowania polityki twardej ręki wobec nacjonalistów hinduskich i Gandhiego, zarzucając rządowi Macdonalda, iż wiedzie Imperjum Brytyjskie ku przepaści swą polityką ugodową i swą taktyką kompromisową, która nie zadowala nikogo, a wśród Hindusów i innych ludów kolonjalnych budzi tylko jeszcze większe apetyty i podnieca ich do stawiania coraz bardziej wygórowanych żądań.

Faktem jest, że ostatnie ustępstwa rządu Macdonalda nie wywarły wrażenia w Indjach, a nawet amnestjonowanie Gandhiego i wybitniejszych przywódców ruchu nacjonalistycznego nie było ową przysłowiową oliwą wylaną na wzburzone fale. Ruch opozycyjny zbyt długo już wrastał w masy ludowe, aby teraz, nawet gdyby chcieli tego przywódcy, mógł on opaść nagle jak fala odpływu morskiego. Przytem — i to jest też faktem niepoślednej wagi, że wśród mas chłopskich w Indjach szerzy się ruch opozycyjny, oparty o żądania reformy rolnej, co jest bardzo ciężkiem do rozwiązania zagadnieniem. A w tym wypadku nietylko dla Anglików, lecz i dla ewentualnych rządów autonomicznych w Indjach.

Jak się ustosunkowały kierownicze koła wszechindyjskiego kongresu narodowego, t. j. ośrodka ruchu nacjonalistycznego w Indjach, do uchwał konferencji Okrągłego Stołu i do posunięć Macdonalda, dają o tem pojęcie rezolucje przyjęte przez komitet wykonawczy Kongresu.

Brzmią one następująco:

„Zagranicą zrodziło się przekonanie, że akcja „nieposłuszeństwa biernego" została zlikwidowana. Wobec tego komitet oświadcza, iż akcja oporu biernego będzie trwała nadal bez zatrzymania.

W związku z tem komitet oświadcza, iż wystawianie t. zw. pikiet (posterunków bojkotowych) przed magazynami i sklepami jest tylko zamanifestowaniem praw, przysługujących każdemu obywatelowi. Przypomina się również wszystkim obywatelom, iż bojkotowanie tkanin pochodzenia obcego jest świętym obowiązkiem każdego i wszystkich, jest koniecznością, od której nie wolno się odżegnywać dopóty, dopóki naród nie będzie miał możności stanowić sam o swej gospodarce i bronić się przed obcym zalewem.

Komitet przypomina i powtarza raz jeszcze publicznie, że warunkiem nieodzownym i koniecznym nawiązania pertraktacyj pokojowych z rządem angielskim jest amnestja ogólna dla wszystkich więźniów politycznych bez wyjątku, cofnięcie ustaw i zarządzeń represyjnych, tolerowanie systemu pikiet bojkotowych, oraz zniesienie ustawy o przymusowym monopolu na sól".

To jest odpowiedź właściwej dzisiaj reprezentacji nacjonalistycznego obozu w Indjach. Odpowiedź, która pokrywa się zupełnie z oświadczeniem Gandhiego po jego uwolnieniu z Poonu. Kłopoty Anglji w Indjach są więc niemałe, a środki dotychczasowe, stosowane przez rząd Macdonalda, nie dają żadnej gwarancji uspokojenia 300- miljonowych mas hinduskich.

As.

Nowe sukcesy ducha lokarneńskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w lutym.

Wiadomość o kredytach, które mają być udzielone Niemcom przez pewne francuskie instytucje bankowe oraz nowy projekt rewizji planu Younga, którego autorem jest p. d'Ormesson, poruszyły do żywego zarówno koła polityczne, jak i opinję publiczną.

W komisji spraw zagranicznych, p. Franklin - Bouillon zaprotestował energicznie przeciwko udzielaniu Berlinowi jakichkolwiek kredytów. Równocześnie i w komisji finansowej poseł Mandel oświadczył, iż nie rozumiałby udzielania kredytów Niemcom, skoro odmówiono ich Włochom. — Posłowie Franklin - Bouillon i Louis Dumat mają zresztą rząd w kwestji tej interpelować. Podobne pertraktacje w sprawie pożyczki dla Niemiec były prowadzone już za poprzedniego rządu p. Steega. Obecny więc rząd znalazł się wobec faktu dokonanego.

Dla uspokojenia opinji mówi się, że będzie to zwyczajna operacja bankowa, że podobne, nawet poważniejsze pożyczki, — w tym wypadku rozchodzi się tylko o 700 miljonów — były już kilkakrotnie udzielane, że nowy ten kredyt nie powinien w niczem alarmować społeczeństwa.

Lokarniści nie omieszkali z tej sposobności skorzystać, aby ogłosić tezę, iż tego rodzaju inicjatywy należy jedynie pochwalać. Leży bowiem w interesie Francji — rozumują oni — dopomóc demokratycznym Niemcom i paraliżować w ten sposób manewry nacjonalistów i rozwój bolszewizmu, szerzącego się w armji bezrobotnych.

....I chór pacyfistów powtarza na wszystkie tony: Niemcy znajdują się w trudnej sytuacji, dopomóżmy im!

Dziwna logika. Dlaczegoż ci sami pacyfiści nie domagają się raczej zmniejszenia kredytów, przeznaczanych przez Rzeszę na jej najrozmaitsze organizacje wojskowe? Prawda, pomyśleli i o tem, ale przeszli do porządku dziennego nad bezpieczeństwem Francji i domagają się równocześnie od niej nowych ustępstw finansowych. Do niczego bowiem innego nie zmierza plan p. d'Omersson'a, opublikowany na łamach tygodnika „Europe Nouvelle", jak tylko do tego, aby przygotować teren do wielkich sukcesów konferencji rozbrojeniowej.

P. d'Omesson uprzedził poniekąd oficjalne wystąpienie Berlina w sprawie redukcji odszkodowań, „definitywnie" uregulowanych planem Younga. Ułatwił on oczywiście Niemcom drogę do nowych manewrów. (Że tak jest, t. j., że Niemcy z tego skwapliwie skorzystali, tego dowodzi najlepiej onegdajsze expose Curtiusa przed Reichstagiem i dyskusja nad niem — red.). Ta dość znamienna współpraca francusko - niemiecka polegałaby, jak wiadomo, na zrzeczeniu się przez Francję na przeciąg 2 lat 50 procent z sum, przypadających na nią z części odszkodowań „bezwarunkowych". Równocześnie z rat „warunkowych", jakie idą na pokrycie długu amerykańskiego, Stany Zjednoczone zrzekłyby się także 50 procent.

W ten sposób jednak w budżecie francuskim powstałaby luka, którą mianoby wyrównać przez zmniejszenie wydatków wojskowych Francji o sumę mniej więcej miljarda franków, z tem, że równocześnie wydatki Reichswehry zostałyby także odpowiednio zredukowane.

Konwencja wojskowa, zawarta jeszcze przed zwołaniem konferencji rozbrojeniowej, uzupełniłaby poprzednie układy. Zdaniem bowiem autora tego projektu, koniecznem jest zażegnanie kryzysu moralnego i ekonomicznego, jaki przeżywają obecnie Niemcy i wytworzenie atmosfery, potrzebnej na pomyślny rozwój prac konferencji rozbrojeniowej.

Nie potrzeba chyba dodawać, że wystąpienie p. d'Ormessona, które przypadło równocześnie z rozejściem się wiadomości o udzieleniu Niemcom kredytów, jest w kołach narodowych ostro krytykowane. Przedewszystkiem nikt nie chce uwierzyć, aby Stany Zjednoczone zmieniły swój punkt widzenia w kwestji długów wojennych.

Zarzuca się również słusznie autorowi powyższego projektu, że myślał tylko o korzyściach Niemiec, nie biorąc pod uwagę bezpieczeństwa Francji. Cała zaś ta germanofilska kombinacja p d'Ormessona jest tylko wodą na młyn niemiecki. Berlin bowiem będzie mógł teraz prowadzić jeszcze energiczniej swoją kampanję przeciwko zbrojeniom francuskim, przeciwstawiając im rozbrojenie Rzeszy. Już dzisiaj różne organy niemieckie grają w odkryte karty, nie okazując zresztą zbytniego entuzjazmu dla kombinacji p. d'Ormesson'a. — „Plan ten będzie można dopiero wtedy dyskutować, pisze „Rheinisch Westfälische Ztg.", gdy Francja zmniejszy swe siły wojskowe do cyfr Reichswehry i gdy wpłynie na swych sojuszników czechosłowackich i polskich, by uczynili to samo!"

Pomysł p. d'Ormesson'a świadczy tylko o tem, że szczodrobliwość lokarnistów względem Berlina jest niewyczerpana. Uprzedzają oni nawet myśli Berlina, a w swem zaślepieniu pacyfistycznem nie biorą zupełnie pod uwagę problemu bezpieczeństwa własnego kraju, jakkolwiek wiedzą, że prace nad obroną granic Francji nie są ukończone. Prawda, że p. d'Ormesson jest także autorem książki „Confiance dans l'Allemagne?" Praca ta, opublikowana kilka lat temu nosiła jeszcze znak zapytania. Autor jej dzisiaj zapewne przekreśliłby go, gdyż inaczej nie przygotowałby Niemcom drogi do rewindykacyj finansowych i rozbrojeniowych.

Tego rodzaju pomysły wykazują dobitnie, że wpływy niemieckie na francuskim gruncie bynajmniej nie zmniejszają się. Objaw ten pozostawia kwestję pokoju w dalszym ciągu pod znakiem zapytania.

I. Briares.

Brak konsekwencyj

„Gazeta Warszawska" pisze o przebiegu rozprawy w komisji spraw zagranicznych nad polityką zagraniczną Polski na tle oświadczeń ministra Zaleskiego, co następuje:

„Głównym przedmiotem rozprawy był przebieg posiedzenia styczniowego Ligi Narodów. Stanowisko Klubu Narodowego przedstawił sen. Kozicki. (Sen. Seyda był z powodu choroby nieobecny na komisji). W Genewie stały się rzeczy dla interesów Polski bardzo ujemne; stały się naskutek wydarzenia się pewnych faktów w dziedzinie polityki wewnętrznej. Jest to — jak przypuszczać można — początek klęsk, jakie na nas spadną jako konsekwencja systemu politycznego w Polsce dni pomajowych.

Min. Zaleski w swej odpowiedzi pominął to zagadnienie istotne, zajął się w związku z rozprawami genewskiemi tylko sprawami drugorzędnemi. Mówcy ze stronnictwa rządowego nie odważyli się mówić o „sukcesach" polskich w Genewie, starali się dowieść, że to, co się tam stało, było „zaszachowaniem" polityki niemieckiej, że zresztą nic złego tam nie zaszło.

System „obrony", zastosowany przez senatorów ze stronnictwa rządowego polegał na tem, iż bardzo ściśle podkreślali i uzasadniali ten fakt, że wysunięcie spraw z zakresu życia „mniejszości" było dziełem polityki niemieckiej Pp. Loewenherz, Wielowieyski i Rostworowski stwierdzali z naciskiem, że rozwijany jest na całej linji atak niemiecki na całość państwa polskiego, że atak ten jest prowadzony przez rząd niemiecki przy zgodnem poparciu wszystkich stronnictw, że cała polityka musi się liczyć z wagą i powagą tego faktu.

Należy uznać za rzecz pomyślną, że nareszcie dojrzał obóz rządzący i p. minister Zaleski te oczywiste prawdy. Została w ten sposób ustalona jednolitość opinji wobec polityki niemieckiej.

Z tego wszakże trzeba wyprowadzić wszystkie konsekwencje. Trzeba się zgodzić z tem mianowicie, na co wskazał na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w swem długiem przemówieniu sen. Kozicki, że cały system polityki polskiej w dobie bieżącej musi być zastosowany do tego naczelnego faktu, a mianowicie rozwijania się koncentrycznego ataku niemieckiego.

Dotyczy to także polityki, jaką prowadzić musi Polska na tle odbywającego się na terenie międzynarodowym ugrupowania się państw i formowania się sojuszów.

P. Zaleski oświadczył w swem przemówieniu końcowem, że dobre stosunki z państwami związanemi umowami sojuszniczemi z Polską — z Francją i Rumunją — umacniają się coraz bardziej. Tak być powinno, lecz państwo nasze nie może się ograniczyć do biernego udziału w grupie państw przeciwnych rewizji traktatów i czuwających nad utrwaleniem i wzmocnieniem nowego prowizorycznego układu terytorjalnego w Europie; musi ono czynną i wytężoną prowadzić akcję, by grupę tę rozszerzyć i wzmocnić.

Nie wystarcza godzić się na pewne założenia, trzeba w dodatku chcieć i umieć wyprowadzić z nich logiczne i konieczne konsekwencje. Z punktu widzenia tej zasady będziemy rozpatrywali i kontrolowali politykę zewnętrzną rządu.

Tyle „Gazeta Warszawska". Główne zdanie repliki ministra Zaleskiego brzmiało:

„Miałbym prawo przypuszczać, iż stanowisko moje osobiste, jak też i stanowisko całego rządu w tej kwestji jest dostatecznie znane, tem bardziej, iż pokrywa się ono ze stanowiskiem całego bez wyjątku społeczeństwa polskiego. Dla nas kwestja rewizji granic Rzeczypospolitej nie istnieje. Na ten temat nie przyjmiemy nigdy z nikim żadnej nawet dyskusji."

To jest słuszne. Ale to jest samo się przez się rozumiejące. Minister polski, któryby przyjął z kimkolwiek dyskusję na temat rewizji granic Rzeczypospolitej Polskiej, dostałby od pierwszego z brzegu patrjoty polskiego, jako zdrajca stanu, kulę w łeb. Nie o to wcale chodzi.

Chodzi natomiast o całą metodę polityczną w stosunku do Niemiec i całą taktykę polityczną na gruncie międzynarodowym, które ten dają rezultat, że Polska robi wciąż Niemcom ustępstwa, a Niemcy — przy tolerowaniu tego przez świat międzynarodowy — coraz zuchwalej atakują fundamenty naszego niepodległego bytu państwowego.

Czemu minister spraw zagranicznych nie odpowiedział na to?

Fałszowanie historji

Ustępy wczorajszego artykułu pod powyższym tytułem, do którego zakradły się błędy drukarskie, miał miec brzmienie następujące:

Pierwszy lepszy światlejszy obywatel, który czytał książki o wojnie, zawoła: „Jak to, wszystko u endecji wypływało „z wierności wobec caratu"? Memorjały „żebrały" tylko o autonomję? „Dopiero po wybuchu rewolucji rosyjskiej, gdy opiekuńczy carat rozleciał się w drzazgi", endecja stała się ententofilską? A więc dlaczegoż Dmowski i inni bliscy mu działacze polityczni już w roku 1915 udali się na zachód Europy? Dlaczegoż Dmowski wręczył ambasadorowi rosyjskiemu w Paryżu, Izwolskiemu, oraz innym ambasadorom już w marcu 1916 — a więc na rok przed wybuchem rewolucji rosyjskiej i upadkiem caratu — memorjał, żądający uznania niepodległości zjednoczonej Polski? Endecja nie wysunęła sprawy polskiej na forum międzynarodowe? Więc kto ją tam wysunął i kto na tym gruncie doprowadził do zwycięstwa program zjednoczenia i niepodległości Polski?

Ostatnie zaś zdanie artykułu miało brzmieć:

Fałszujcie, panowie, historję — zręczniej!...

„Dbałość" o rolnictwo

Na czwartkowem posiedzeniu komisji rolnej pos. M. Fijałkowski (Kl. Nar.) zainterpelował przewodniczącego komisji w sprawie wniosków celnych, zgłoszonych przez Klub Narodowy. — Wnioski leżą od świąt w komisji skarbowej i mimo licznych zabiegów posła Gruetzmachera (Kl. Nar.) nie mogą się doczekać wejścia na porządek dzienny. P. minister rolnictwa zarzucał opozycji, że nie wskazuje mu dróg pozytywnych, a tymczasem przechodzi się do porządku nad wnioskami, które właśnie wskazują drogi, jakiemi iść winna polityka celna w sprawach rolnych, drogi polecane niejednokrotnie ministrowi i przez organizacje rolnicze.

Szał antypolski w Gdańsku

Gdańsk, w lutym.

Kilka dni temu zmarł tutaj dyrektor Christiansen z „Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego". Zmarły był Duńczykiem i reprezentował w towarzystwie grupę kapitalistów duńskich.

W dniu 9. b. m. odbył się pogrzeb według obrządku protestanckiego. Zwłoki spalono w krematorjum we Wrzeszczu i popioły złożono do urny, którą statek „Pułaski" zawiezie w dn. 16 b. m. do Kopenhagi.

Tyle sprawa zgonu dyrektora Christiansena.

Niktby nie przypuścił, że fakty powyżej opisane mogły być przyczyną wybuchu szału antypolskiego w Gdańsku.

A jednak tak było.

Jak wiadomo barwy Danji są czerwone i białe, te same co barwy narodowe Polski. Otóż na pogrzeb dyr. Christiansena zamówiono w największej kwiaciarni gdańskiej pokaźną liczbę wieńców, ponieważ zmarły cieszył się wielkiem uznaniem swoich szefów i podwładnych. Wieńce przystrojono we wstęgi o barwach duńskich i, przed wysłaniem do krematorjum, wystawiono w oknie sklepowem. Chociaż kolory duńskie są czerwony i biały, zaś polskie biały i czerwony i chociaż na szarfach były napisy w języku duńskim, publiczność gdańska zgromadziła się przed oknami wystawowemi kwiaciarni i głośno protestowała przeciw wystawianiu na widok publiczny wieńców z polskiemi wstęgami. Właściciel kwiaciarni, obawiając się wybicia szyb i zdemolowania sklepu, polecił ekspedjentkom szybkie usunięcie wieńców i ukrycie ich w komórce za sklepem.

Epilogiem stało się wyjaśnienie kwiaciarni, opublikowane w „Danziger Neuste Nachrichten", że nie zamierzona była „polityczna demonstracja" i, że publiczność pomyliła się, ponieważ były to wieńce ze wstęgami o barwach i napisach duńskich.

Każdy przyzna, że trudnoby było znaleźć lepszą charakterystykę nastrojów, które w Gdańsku panują w obecnej chwili.

Fob.

Marconi o radjostacji watykańskiej

W związku z wczorajszą inauguracją radjostacji watykańskiej Wilhelm Marconi udzielił następującego wywiadu redakcji czasopisma „Illustrazione Vaticana":

Dziś po raz pierwszy będzie rozbrzmiewał w tajemniczych regjonach przestrzeni głos upragnionej przez Piusa XI stacji radjowej Katolicyzm, który pierw niż radjo pokonał twarde zapory odległości, ustanawiając powszechną społeczność ludzi w Prawdzie Ewangelji, znajduje dziś w tym materjalnym instrumencie nowy opatrznościowy środek, przy pomocy którego Najdostojniejszy Zwierzchnik Kościoła będzie mógł sprawić, że Jego głos Pasterza usłyszą wszyscy wierni na całej ziemi. Szybka i delikatna, jak myśl, fala słowa doścignie falę ducha, która rozpłynie się z siłą ciepła prawdy. Małe terytorjalne państwo Papieża otrzyma dziś bezpośrednie połączenie zarówno z wielkie ni centrami naszej uprzemysłowionej, wyrafinowanej kultury, jak i z najbardziej oddalonemi, skromnemi prowincjami chrystjanizmu, gdzie legjoniści Prawdy Ewangelicznej staczają codziennie twarde boje wiary. Głos radja, umożliwiający w czasie katastrofy wzywanie pomocy i przyspieszający u ludzi interesu rytm wysiłków i pracy, jest dziś używany przez Najwyższego Żeglarza, który przezwycięża burze historji, niesie pomoc Prawdy i czuwa nad interesami wszystkich obywateli ducha. — Rzymskość Kościoła, będąca katolickością ewangeliczną, wzmocni się ponownie w transmisji słów Papieża, który jest mistrzem Prawdy Bożej i władcą całego świata ducha. Radjo, które wśród zdobyczy wiedzy zdaje się dotykać jeszcze bardziej zbliska dziedzin niematerjalnego świata, jest dziś wywyższone przez tę usługę, jaką oddaje czystszym i bardziej powszechnym interesom duchowości katolicyzmu.

Plan prac Senatu

Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.) Ustalono następujący program prac budżetowych Senatu:

4 marca — dyskusja generalna; 5 marca — budżety: Prezydenta, sejmu, senatu, NIK, prezydjum rady ministrów, oświaty, poczty; 6 marca — budżety: MSWewn., M. S. Zagr., sprawiedliwości, pracy; 7 marca — budżety: rolnictwa, reform rolnych, komunikacji, spraw wojskowych; 9 marca — budżety: min. skarbu, emerytury, renty, długi, przedsiębiorstwa, przemysł i handel; 10 marca — składanie rezolucyj; 11 marca — ustawa skarbowa i głosowanie.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł

Trzecie czytanie budżetu na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu

Deklaracja zasadnicza Klubu Narodowego wobec budżetu

Warszawa, 13. 2. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmowem uchwalono budżet w trzeciem czytaniu.

Przed uchwaleniem pos. dr. Tadeusz Bielecki złożył w imieniu Klubu Narodowego następującą deklarację:

„Preliminarz budżetu na rok najbliższy nie jest realnym planem gospodarki ani po stronie dochodów ani po stronie wydatków. Budżet państwa już od kilku lat w stosunku do sił społeczeństwa jest za wielki. Za budżetem państwowym poszły w górę budżety samorządowe i ubezpieczeń społecznych. Wszystko to jest konsekwencją polityki finansowej i gospodarczej rządów pomajowych, które nie wstąpiły na drogę takich zmian ustawodawstwa i zakresu działania państwa, by budżet uczynić naprawdę realnym.

„Proponowaliśmy, aby za punkt wyjścia wziąć rzeczywiste dochody państwa i do nich zastosować rozmiary budżetu. Zostało to odrzucone.

„Próbowaliśmy, jak i w latach ubiegłych, przeciwstawić się tendencjom zwiększania budżetu, a w zakresie gospodarki państwowej próbowaliśmy ukrócić rozrost administracji, obniżyć wydatki biurokracji, ograniczyć ilość i wysokość funduszów specjalnych i dyspozycyjnych oraz zasiłków, darów i subwencyj, stawaliśmy przeciwko podnoszeniu ciężarów społecznych w czasie wyjątkowo trudnym. Domagaliśmy się wydatnego obniżenia budżetu samorządu i instytucyj ubezpieczeniowych, i choć drobnych ulg podatkowych przez rezygnację z nadzwyczajnej daniny, t. j. 10-procentowego dodatku do podatku.

„Dziś stwierdzamy: Wszystkie wnioski nasze, mające na celu zniżenie wydatków państwa i ulgi podatkowe dla społeczeństwa, zostały przez rząd i B. B. odrzucone. Co więcej: wprowadzono do budżetu nowe przepisy, dające rządowi możność, bez Sejmu zmieniać wszystkie pozycje w uchwalonym preliminarzu i stworzyć zupełnie nowe.

„Przepisy ustawy skarbowej stały się bardzo luźne, a rząd mając 3 miljardy na fundusz dyspozycyjny, dany mu przez usłużną większość, może robić z nim, co zechce.

„Tak sformułowana ustawa skarbowa odbiera wartość wszelkiej kontroli nad gospodarką państwa.

„Stosunki gospodarcze, polityczne moralne, wytworzone w latach ostatnich, pogłębiły przepaść dzielącą społeczeństwo od grupy rządzącej państwem. Z niepokojem stwierdzamy mieszanie się obcych państw i Ligi Narodów w nasze wewnętrzne sprawy. Stwierdzamy ogólne osłabienie poczucia prawa i bezpieczeństwa wewnętrznego. Zaufanie do bezstronności wszystkich władz w państwie przez haniebną sprawę Brześcia, przez niespotykanie w historji działalności tych władz w czasie wyborów, zostało gruntownie podkopane. Rządowi, odpowiedzialnemu za ten stan rzeczy w państwie przyznać budżetu nie możemy. Głosując przeciw budżetowi, dajemy wyraz przekonaniu o szkodliwości obecnych rządów dla narodu i państwa".

Oświadczenia innych klubów

Pos. Wyrzykowski w imieniu Klubu Chłopskiego oświadcza, że budżet jest nierealny i będzie głosował przeciw budżetowi.

Pos. Niedziałkowski w imieniu P. P. S. oświadczył: „doświadczenie ubiegłych dwóch miesięcy, przebieg sprawy b eskiej, przebieg dyskusji budżetowej wykazały, do jakiego stopnia rola obecnego Sejmu jest fikcyjną w porównaniu do jego konstytucyjnych uprawnień i obowiązków i zaostrzającą tem bardziej walkę. Wobec brzmienia ustawy skarbowej cały budżet państwowy stał się fikcją, a nieograniczenie prawa rządu do dysponowania mieniem obywateli i samowolnego wydatkowania z funduszów państwowych pokryto jedynie źle odegraną komedją parlamentarnej kontroli".

Na oświadczenia te odpowiadał referent generalny Miedziński w sposób, objawiający wielkie zdenerwowanie.

Następnie odrzucano wszystkie poprawki, zgłoszone przez opozycję do ustawy skarbowej, a przyjęto tylko poprawkę Wołyńskiego do ustawy skarbowej, która mówi o skreśleniu art. 11, dotyczącego 10-proc. dodatku do podatku, co zostało uchwalone osobną ustawą. Przyjęto jednomyślnie rezolucję Polakiewicza o poddanie rewizji obciążenia kosztów administracji i uposażenia zarządów i dyrekcyj w przedsiębiorstwach państw., przedsiębiorstwach samorządowych, ubezpieczalniach, monopolach i instytucjach nadzorowanych przez państwo. Rezolucja żąda, ażeby tantjemy, remuneracje i gratyfikacje były wypłacane tylko w razie stwierdzenia czystego zysku a suma wypłacanych w ciągu roku z tego tytułu kwot nie mogła przekraczać w zasadzie jednomiesięcznego uposażenia pracownika.

W ten sposób uchwalono w trzeciem czytaniu całą ustawę skarbową i budżet. Przystąpiono następnie do rozpraw w sprawie bezrobocia. (w.)

Co mówi się w Paryżu

O prowokacyjnej mowie Curtiusa

Paryż, 13. 2. (Tel. wł.) Odnosi się wrażenie, że Francja została jakgdyby gwałtownie zaskoczona mową ministra spraw zagran. Rzeszy Curtiusa.

Mamy tego wyraz w głosach wszystkich pism, które bez wyjątku stwierdzają, że mowa Curtiusa stanowi najdonioślejsze credo niemieckiej polityki zagranicznej, jakie kiedykolwiek usłyszano. „Paris Midi" określa mowę Curtiusa jako „najbardziej sensacyjną z tych, które dotąd słyszano ze strony oficjalnych czynników niemieckich". „Echo de Paris" wysuwa wniosek, że Niemcy prowadzą dalej swą politykę odwetową, przyczem „najbardziej znamienne — czytamy tamże — są metody, jakiemi się Niemcy posługują: polegają on na tem, że Niemcy wysługują się do pewnych granic — jak tylko długo się da — Ligą Narodów, a potem dopiero chwycą się środków ostatecznych". Szczerość, z jaką wystąpił min. Curtius graniczy zdaniem prasy francuskiej wprost z cynizmem.

A co na to p. Briand, pytają we Francji. „Mowa Curtiusa krzyczy wprost o to, aby w odpowiedzi na nią zdefinjować wreszcie wyraźnie, twardo i nieugięcie stanowisko Francji". „Taką odpowiedzią nie jest — konkluduje Pertinax — dotychczasowa polityka p. Brianda, który tymczasem zajęty jest wyjednywaniem dla Niemiec maleńskiej „grzeczności" w postaci miljarda franków"...

Nawet francuska prasa lewicowa, patrząca naogół przez różowe okulary na to, co czynią i głoszą Niemcy, zdaje się być niemile zaskoczoną wyraźnemi wynurzeniami Curtiusa. „Oeuvre" stwierdza, że Niemcy potrafią obok polityki Locarna prowadzić politykę skrajnego odwetu. To samo zauważa „Ere Nouvelle". W odróżnieniu do pism prawicowych, prasa lewicowa znajduje jednak dla Curtiusa okoliczności łagodzące: „Wszakże — czytamy m. in. — Curtius mimo wszystko operował ogólnikami i był ostrożny, kiedy poruszał sprawę rewizyj, uznając snać temat ten za bardzo delikatny".

Ambasador v. Hoesch usprawiedliwia Curtiusa przed Briandem

Paryż, 13. 2. (Tel. wł.) Ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch, zauważywszy wielkie wrażenie, jakie we francuskich kołach politycznych wywołała ostatnia mowa Curtiusa, czuł się w obowiązku dać pewne komentarze do tej mowy.

W tym niewątpliwie celu złożył wizytę Briandowi, zawsze a w ostatnich czasach szczególnie skoremu do udzielania posłuchu w sprawach niemieckich.

Na audjencji tej Hoesch miał podkreślić, że zastrzeżenia Curtiusa wobec unji europejskiej spowodawane zostało przedewszystkiem koniecznościami parlamentarno - wewnętrznemi, a pozatem Niemcy gotowe są poprzeć projekt Brianda, o ile Francja pójdzie im na rękę w szeregu kwestyj Następnie Hoesch dziękował Briandowi za poparcie w sprawie pożyczki, uzyskanej we Francji.

Odwołanie podatku „od siedzenia"

Warszawa, 13. 2. (PAT) Prasa donosi, że wskutek orzeczenia Sądu Najwyższego, stwierdzającego, że podatek magistracki t. zw. „od siedzenia" jest niezgodny z prawem, magistrat m. Warszawy wydał w dniu wczorajszym zarządzenie, odwołujące pobieranie tego podatku.

Obietnice p. Składkowskiego

Warszawa, 13. 2. (PAT). „Express Poranny" donosi, że min. Składkowski przyjął wczoraj delegację Zjednoczenia Związków lokatorów i sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej, której oświadczył, że obawy co do podwyżki komornego są przedwczesne. Zdaniem ministra o likwidowaniu ustawy o ochronie lokatorów mowy być nie może. P. minister obiecał w sprawie podwyżki komornego występować, jak dotychczas, w obronie interesów lokatorów.

Stosunki handlowe między Niemcami i Anglją

Berlin, 13. 2. (PAT) Biuro Conti donosi, że rząd W. Brytanji przesłał rządowi Rzeszy listę, zawierającą propozycję w sprawie obniżenia niemieckich stawek celnych na towary sprowadzane z Anglji. Życzenia rządu brytyjskiego dotyczą w pierwszym rzędzie obniżenia stawek na towary tekstylne, pozatem rząd W. Brytanji proponuje zniżenie cen na szereg innych towarów, importowanych z Anglji do Niemiec.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9125 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.915 zł.

Kurs marki niem i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.76 do 212.06 zł, gotówką 211.36 zł. za 100 guldenów gd. w dewizach 172.96 zł do 172.22 zł, gotówką 172.62 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr (124.8 f. w. h.) c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny tranzakcyjne"

Żyto 15 tonn par. Poznań	18.15
Żyto 15 tonn par. Poznań	18.05
Pszenica 15 t. par. Poznań	21.50

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	17.25— 17.50
Usposobienie stalsze.	
Pszenica	19.75— 20.50
Usposobienie stalsze.	
Jęczmień przemiałowy	19.00— 20.25
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	17.50— 18.50
Usposobienie słabe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	27.00
Usposobienie stalsze.	
Mąka pszen. 65% wł work.	34.00— 37.00
Usposobienie stalsze.	
Otręby żytnie	11.50— 12.50
Otręby pszenne	12.50— 13.50
Otręby pszenne (grube)	14.00— 15.00
Rzepak	41.00— 43.00
Gorczyca	42.00— 47.00
Wyka latowa	28.00— 31.00
Peluszka	32.00— 35.00
Groch Victoria	24.00— 28.00
Łubin niebieski	19.00— 21.00
Łubin żółty	29.00— 32.00
Seradela	58.00— 64.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	270.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odłuszczona	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00— 65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarka	24.00— 27.00

Ogólne usposobienie stalsze.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, pszenicy 60 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 2. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Na rynku papierów procentowych była mocniejsza tendencja na papiery państwowe, z których płacono za 5 proc. pożyczkę konwersyjną 48.50 do 49.25, pozatem poszukiwano 4 proc. poż. inwestycyjną po 94.50, w jednym i drugim wypadku zauważono brak materjału. Papiery lokacyjne Pozn. Ziemstwa wykazały tendencję słabszą i większą podaż po kursach ostatnich, mianowicie ofiarowano 8 proc. listy dolarowe stare po 88 proc. i niżej, również 8% listy amortyzacyjne po 87 proc., 4 proc. listy zastawne konwert. po 36.50, w końcu 6 proc. listy żytnie po 14.75.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych zauważono większy popyt na Bank Polski po 149,50, zaś akcje Romana Maya handlowano po 27.— w tranzakcjach.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału).

5% Pożyczka konwersyjna 48½—49¼ P.
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 92% P.
8% listy dolar. w złocie amortyz. 87% O.

Kurs w złotych.

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 14,75 O.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 149½ P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).

Dr. Roman May I em. zł. 27.— +

Tendencja utrzymana.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 13. 2. 1931 r.

Spędzono: wołów 2, buhajów 6, krów 9, świń 653, cieląt 146, owiec 3, razem zwierząt 819.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13. 2. 1931 r.

Dolary St Zjedn. tr.: 8.91¼, sp.: 8.93¼, kup.: 8.89¼.

Dewizy:

	trans.	sprzed	kup.
Belgja	124.38	124.69	124.07
Holandja	358.20	359.10	357.30
Gdańsk	173.27	173.30	172.84
Londyn	43.36¾	43.47½	43.26
Nowy Jork	8.916	8.936	8.896
Paryż	34.97½	35.06	34.89
Praga	26.40½	26.46½	26.34
Szwajcarja	172.15	172.58	171.72
Wiedeń	125.35	125.66	125.04
Włochy	46.72	46.84	46.60
Berlin	212.13		

Tendencja niejednolita

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż bud.	50.00
5% poż. konw.	49.50
6% poż. dol.	71.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—151.00
Bank Zachodni	0.00— 70.00
Bank Zw Sp. Zarobk.	0.00— 65.00
Siła i Światło	0.00— 72.00
Częstocice	0.00— 30.00
Starachowice	12.75— 12.50

Tendencja utrzymana.

Komentarz.

Z pożyczek państwowych słabsza 6% poż. dol. i konwers. Dla listów zast tendencja niejednolita, dla akcyj przeważnie utrzymana. Z bankowych wszystkie utrzymane, z elektrycznych Siła i Światło notowana bardzo wysoko, Częstocice utrzymane, z metalurgicznych utrzymane Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 13. 2. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	268.00—270.00
Tendencja słabsza.	
Pszenica 76—77 kg.	0.00—272.00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. 70—71 kg.	155.00—156.50
Tendencja nieco słabsza.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	204.00—213.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	190.00—204.00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. załad.	137.00—145.00
Tendencja słaba.	
Mąka pszenna	31.00—37.75
Tendencja cicha.	
Mąka żytn. przemiał do 60%	23.50—26.50
Tendencja nieco słabsza.	
Ospa pszenna	11.00—11.25
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	9.50—10.00
Tendencja utrzymana.	
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	22.00—25.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	18.00—21.00
Łubin niebieski	13.50—15.50
Łubin żółty	21.00—24.00
Seradela nowa	53.00—58.00
Makuchy rzepakowe	9.00— 9.75
Makuchy lniane	15.50—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.60— 6.80
Śrót Soya	13.60—13.80

Ogólna tendencja cicha.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 13. 2. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	47.00	47.20
Noty wielkie	46.925	47.325

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości w ele kło tów o zachowanie dobrej cery. Mydło N vea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka. Cena: Zł. 1.50

Przy ćwiczeniach sportowych i w czasie niepogody niezrównanym środkiem jest

KREM NIVEA

Należy przed wyjściem na ostre powietrze lub słotę natrzeć twarz i ręce kremem Nivea. Krem Nivea wsiąka dokładnie w skórę i nie pozostawia po sobie tłuste o połysku. Wzmacnia on i ożywia skórę i chroni ją przed ujemnem działaniem wiatru i ostrego powietrza, oraz zapobiega pękaniu skóry i jej p erzchnięciu. Z zadowoleniem stwierdzamy wtedy, że skóra nasza jest miękka, przyjemna w dotknięciu, nabiera zdrowego, młodzieńcze o wyglądu. Żaden inny krem nie może zastąpić kremu Nivea, gdyż tylko krem Nivea zawiera Euceryt, środek pielęgnujący skórę.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy Pebeco, Sp. Akc., Poznań 10

Pw 8416/17-N. 1142/N. 1271

Źródło kryzysu polskiego

Przemówienie posła R. Rybarskiego, wygłoszone w Sejmie dnia 10 lutego 1931 roku

Wysoki Sejmie! Mam mało czasu, Wysoki Sejm również. (Przerywanie na ławach B. B.). Bardzo mi przyjemnie, że panowie nie lubią mnie słuchać.

Chciałbym zwrócić uwagę na rzeczy najistotniejsze, na położenie gospodarczo-finansowe państwa, ale zarówno pan minister skarbu, jak i referent komisji budżetowej w swój referat wplótł pewne momenty polityczne, przyczem w tym jedynym może wypadku, p. referent nie „uzgodnił", jak to się u nas mówi, swojego oświadczenia z p. ministrem skarbu. Pan minister skarbu powiedział tak, że warunki uzyskania kredytu są świetne, jest większość jedyna w Europie.

Co do tej większości, proszę panów, to można być zdania, że są jeszcze kraje, które mają większość w Europie, na południowym wschodzie Polski.

Dlaczego jednak nie sięgniemy dalej? Idealne i zdecydowane większości mamy w środkowej i południowej Ameryce. Tam prezydent zawsze zrobi większość. Jeżeli panowie na tę większość się powołują, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że słusznie pan minister skarbu powiedział: Myśmy nie potrzebowali obiecywać. Najzupełniej słusznie. Bo bądź co bądź obiecywanie i przyrzekanie choćby zmniejszenia budżetu, to jest trafianie do przekonania obywateli, a ta większość nie jest zdobyta przez pozyskanie przekonań obywateli. Inne były sposoby jej zdobycia. (Oklaski na prawicy. Głos: A przez co?).

Przechodzę do budżetu. Przechodzę do jednej sprawy specjalnej, którą tu pan minister poruszył — do naszego wniosku, zmierzającego do skreślenia 10 proc. dodatku do podatków. Pan minister skarbu miał zadanie bardzo łatwe, jeżeli wnioski opozycji traktuje jako jedną całość, tak w tym roku jak w r. przeszłym. Myśmy nie mieli pretensji do przerobienia całego budżetu i z tego zgóry zrezygnowaliśmy. Myśmy postawili wnioski dotyczące pewnych oszczędności, aby znaleźć pokrycie na mniejsze opodatkowanie o te 10 proc. Jeżeli pan minister skarbu wskazuje na to, że zjawiły się nowe wydatki, jak zwiększenie wydatków na emerytury, to jest jego rzeczą postawić odpowiednie wnioski, a nie odliczać odpowiednich sum z naszych oszczędności, z naszych propozycyj i wykazywać, że zostało tylko 40 miljonów. To jest rzecz zupełnie odrębna. Jedno z drugiem się nie łączy. Ale nie przywiązuję do tego wielkiej wagi z tego powodu, że panowie mówili „o rzeczowej pracy" i nie mamy pretensji, że panowie nie przyjęli ani jednego naszego wniosku oszczędnościowego nawet w tych wypadkach, gdy różnica między wnioskami panów a wnioskami naszemi sięga 200 złotych. Co prawda, był czas, kiedy pan minister przyznał, że jednak w naszych wnioskach oszczędności mógłby urzeczywistnić w praktyce około 7-miu miljonów. Twierdzę, że w tym roku nawet w tym uchwalonym budżecie nie naszych wniosków, broń Boże, ale rozmaitych oszczędności, będzie musiał pan minister skarbu przeprowadzić trochę więcej, niż 7 miljonów. To jest moje głębokie przekonanie.

I to charakteryzuje położenie. By zdać sobie sprawę z położenia, musimy wziąć za punkt wyjścia zagadnienie zasadnicze, zagadnienie sporne, mianowicie kwestję tego, co się nazywa obecnem przesileniem.

Podkreślam przy każdej sposobności bardzo mocno, że przesilenie gospodarcze Polski w bardzo znacznym stopniu ma swoje źródło w strukturze gospodarczej Polski i w całem nastawieniu się życia państwowego w stosunku do wytwórczości prywatnej. Ja nie pójdę metodą tak łatwą i tak często stosowaną, mianowicie przeciwstawiania czasów przedmajowych czasom pomajowym, dziwię się tylko jednej rzeczy, że dotychczas nie został wydany dekret, znoszący dawną rachubę czasu w Polsce i nie rozpoczynający datowania czasu od 15 maja 1926. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego). Nie będę mówił o tem, kto tam tę równowagę przywrócił, kto nad nią pracował — to są rzeczy uboczne. Chodzi o rzeczy zasadnicze. I mówię, że Polska od samych swoich początków swego nowego życia źle postawiła stosunek gospodarstwa do państwa: źle postawiła swój stosunek gospodarstwa do państwa w ten sposób, że nasze ambicje sięgały i sięgają dalej, aniżeli nasze siły, że nam się wydawało, iż z gospodarstwa co się chce, będzie można wydobyć. I ten proces doznał szalonego spotęgowania właśnie w r. 1926. Polska chce istotnie świat zadziwić i co pewien czas osiąga jakiś rekord. Ja osobiście boję się tych rekordów. W ostatnich dniach czytamy, że mamy znowu stację radjową pierwszą na kontynencie europejskim. Dopóki my nie wyrzekniemy się tego, że różne rzeczy, gdzie wchodzą kapitały państwowe w rachubę, będą pierwsze na kontynencie Europy, nie wybrniemy z naszego ciężkiego położenia.

Co jest głównem źródłem naszego kryzysu i co charakteryzuje cały ten kryzys? Olbrzymi brak kapitałów, i niedostateczna kapitalizacja. W czem to się szczególnie wyraża? Wyraża się to w tem, że najniebezpieczniejszą w naszym kryzysie jest nie ilość bezrobotnych, nie taki lub inny zastój, tylko niewypłacalność społeczeństwa i nawet pewne objawy psychiczne, które będą utrudniały powrót do tej wypłacalności. (Przerywania). Jeżeli pan mówi o naszej pod tym względem zasłudze, to powrócę w tej chwili do tych momentów natury politycznej. (Głos: Brześć). Nietylko Brześć. Jeżeli chodzi o przykład Brüninga, jeżeli chodzi o zyskanie przez Brüninga kapitałów fransukich, to czem on operuje i na co przedewszystkiem liczy? Na to, że w Niemczech niema przewrotu, i że w Niemczech panuje prawo. Kraj, w którym prawo nie panuje, nie będzie miał mocnego kredytu, choćby miał kwalifikowaną większość (oklaski na ławach Klubu Narodowego), droga do odbudowy tych rzeczy, prowadzi przez powrót do prawa. (Przerywania na ławach B. B. Głos: Pan nie ma prawa mówić o prawie) i przykład Brüninga nie był tu bardzo szczęśliwy, bo jednak, ja nie odważę się porównać kanclerza Brüninga z p generałem Galicą i z tem, co on mówi. (Wrzawa).

Ale wracam do naszego kryzysu. Myśmy chcieli budować za dużo, i chcielibyśmy to budować państwowemi środkami, nie licząc się z tem, że te rzeczy muszą być robione wolno, stopniowo i że nas na bardzo wiele rzeczy nie stać. I właśnie w okresie od 1926 roku myśmy w Europie — jeżeli chodzi o porównanie europejskie — najsilniej powiększyli obciążenia publiczne i wydatki publiczne. Wślad za tem obciążeniem nie szedł przyrost kapitału i przyrost sił wytwórczych. To też jeżeli chcemy wybrnąć z tego wszystkiego, musimy sobie powiedzieć: zakres funkcyj publicznych, zakres publicznej przedsiębiorczości i zakres zadań państwowych musi być radykalnie zmniejszony, bo wtedy tylko odrośnie życie gospodarcze i wtedy tylko skarb państwa stanie na mocnych podstawach. Tu niema łagodnego wyjścia z tej rzeczy. Trzeba się liczyć z tym faktem, że my o tyle jesteśmy solidarni z całą Europą, że ta Europa nie ma przed sobą tak świetnej przyszłości, jak to się wydawało kilka lat temu, że można mówić z pewną słusznością o upadku Europy — i to na nas ciąży i musi ciążyć, bo konkurencja krajów zamorskich będzie coraz dotkliwsza i żadne mury celne na to nie poradzą. My będziemy musieli doprowadzić jednak do tego, by mniej ludzi z państwa żyło, by mniej ludzi byt swój opierało o kasy państwowe. Rozrost działalności państwowej, rozrost wszechopiekuństwa państwa, nie jest bynajmniej w dziejach objawem rozkwitu. To jest objaw upadku. To się zdarzało w starożytnym Rzymie, za cezaryzmu demokratycznego. Nie parlamenty dzisiejsze to zrobiły, tylko cezarowie i dyktatorzy i doszło do tego, że jeden z pisarzy z III wieku po Chrystusie mówi: „Jest w państwie więcej tych, którzy czerpią z państwa, a mniej tych, którzy dają państwu". (Przerywania: a jak było za waszych czasów?). Za dawnych czasów nie zdarzało się, by 20.000 federantów na koszt publiczny, kosztem 901.000 przywożono do Warszawy i goszczono na obchodzie patrjotycznym. Tego dawniej nie było i tego jest za dużo. (Głos: na ławach B. B.: Im to się należało, bo byli obrońcami ojczyzny). Prawdziwy obrońca ojczyzny nie upomina się o to, ażeby go za to goszczono. (Oklaski na prawicy).

To jest, mojem zdaniem, jedyny istotny punkt wyjścia, z którego możemy rozpatrywać położenie gospodarcze i położenie budżetowe państwa.

Równocześnie rząd w zrozumieniu ciężkiego położenia, wstąpił na drogę pewnej akcji gospodarczej, konkretnej, wystąpił z pewnym programem, jakkolwiek zastrzega się, że jest przeciwnikiem wielkich programów. O tym programie chciałbym parę słów powiedzieć, bo stał się bardzo aktualny, mianowicie program t. zw. zniżki cen. Przyznam się, że sposób przeprowadzenia tego programu zrobił mi zawód. Rząd ma zwyczaj zaskakiwania swojemi decyzjami społeczeństwa. Należałoby przypuszczać, że ta akcja, zmierzająca do obniżenia cen, została gruntownie przygotowana. Mamy szereg reprezentacyj gospodarczych. Kartele u nas są zorganizowane. Należałoby przypuszczać, że gdy rządowi potrzebna jest zniżka cen w tych a tych działach, że ta rzecz bez poprzedniej propagandy i bez nadawania temu szerokiego rozgłosu, została już omówiona i ustalona z zainteresowanemi czynnikami. Tymczasem rząd chce obniżyć ceny, a różne instytucje gospodarcze podnoszą wątpliwości na ten temat. Wiem, że mogą być wątpliwości, ale po co, mojem zdaniem, zapowiadać zniżkę cen ogólną?

Zapowiedź zniżki cen, nie dość sprecyzowana i przygotowana, działa tamująco na życie gospodarcze, potęgując kryzys gospodarczy. To hasło powinno być rzucone wtedy, gdy w krótkim czasie można je przeprowadzić. Bo jeżeli nie można go przeprowadzić w krótkim czasie, to mamy do czynienia raczej z ujemnemi skutkami tej całej propagandy, która jest zwyczajną propagandą, a nie planową akcją. Czasami pogarda dla programu idzie zbyt daleko. I czasami lekceważy się przygotowanie w sposób gruntowniejszy, a natomiast robi się pewne rzeczy dla efektu, dla pozyskania pewnych sfer, opinji publicznej, chociaż panowie macie taką większość, że tych efektów nie potrzebujecie. (Oklaski na prawicy).

Protest przeciw zamknięciu Tow. Przemysłowego

W poniedziałek na sali p. Wierzejewskiej w Wągrówcu odbyło się zebranie komitetu obywatelskiego dla zajęcia stanowiska z powodu zamknięcia Zjednoczonego Tow. Przemysłowego przez burmistrza Kuchczyńskiego.

Po referacie syndyka Towarzystw Przemysłowych p. T. Piotrowskiego z Poznania, po dłuższej dyskusji postanowiono sprawę oddać adwokatowi Wrzyszczyńskiemu i uchwalono przeciw zamknięciu Towarzystwa protest.

Nadmieniamy jeszcze, że zamknięcie Towarzystwa nastąpiło za uchwalenie protestu przeciw hańbie Brześcia w czem p. burm. Kuchczyński dopatrzył się naruszenia 131 paragrafu k. k.

(ek)

Orędzie, którego słuchał cały świat

Cittadel Vaticano, 13. 2. (Tel. wł.). Cały świat słuchał wczoraj przemówienia Ojca św., wygłoszonego przez radjo.

Przemówienie to rozpoczęło się od hołdu, złożonego Najwyższemu. „Chwała Bogu na wysokości, pokój ludziom dobrej woli na ziemi", mówił papież, zwracając się najpierw do tych, których jednoczy kościół katolicki, następnie do wszystkich hierarchyj kościelnych. Ze szczególnem wzruszeniem przemawiał dalej Ojciec Święty do misjonarzy, których pracę porównał do akcji apostołów i których pozdrowił, nazywając ich żołnierzami Chrystusa.

Ojciec Święty nie zapomina również o niewiernych i dysydentach, za których nawrócenie modli się codziennie. Rządzącym zaleca sprawiedliwość, przypominając, że zdać będą musieli rachunek przed Bogiem ze swych czynów. Pozatem Ojciec Św. przypomina obowiązki względem biednych i zwraca się do nich ze słowami miłości i pociechy. Robotnikom i pracodawcom zaleca wzajemne porozumienie i kończy, wygłaszając słowa pociechy wszystkim cierpiącym oraz udzielając apostolskiego błogosławieństwa „Urbi et orbi".

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

W tej kwestji niezmiernie dla wszystkich cierpiących ciekawym przyczynkiem jest list p. J. Szerra, Lwów, ul. Lindego 2, II. p., w którym p. S. pisze nam m. in.: od lat kilkunastu cierpiałem na reumatyzm oraz okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jakoteż dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Togal, który natychmiast nabyłem w aptece. Togal zażywałem codziennie trzy razy po dwie tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem się tej przykrej dolegliwości i jestem jak nowonarodzony. Tabletki Togal będę każdemu cierpiącemu chętnie polecał. Podobnie jak p. Sz. donosi wiele tysięcy, którzy przyjmowali Togal nietylko przy reumatyźmie, bólach i rwaniu w stawach, lecz przedewszystkiem także przy podagrze, bólach nerwowych, głowy, grypie i przeziębieniach. Togal bowiem uśmierza natychmiast najsroższe bóle i usuwając w naturalny sposób pierwiastki chorobotwórcze w zarodku zwalcza te niedomagania. Tabletki Togal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6 000 orzeczeń lekarskich. Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze we własnym interesie oryginalnych tabletek Togal. Niema bowiem nic lepszego! Do nabycia we wszystkich aptekach!

aw 7 784

O skargach niemieckich w Genewie

Mowa sen. Kozickiego, wygłoszona dn. 11-go b. m. na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu

Sprawy wewnętrzne Polski na terenie międzynarodowym

Z tego, co powyżej powiedziano, wynika, że zostaliśmy zmuszeni do przyznania się do pewnych faktów i do wyciągnięcia z tych faktów konsekwencyj. Fragment polityki wewnętrznej Polski stał się przedmiotem dyskusji na forum międzynarodowem Gdyby ten wypadek był pierwszym i ostatnim, możnaby było nad nim przejść do porządku dziennego. Jednak: 1) sprawa ta wróci w maju, 2) są skargi w sprawie pacyfikacji Małopolski, 3) skargi w sprawie obchodzenia się z posłami ruskiemi uwięzionemi w Brześciu. Mamy więc do czynienia z faktem, że sprawy i fragmenty z naszego życia wewnętrznego przyszły i prawdopodobnie przyjdą w przyszłości na forum międzynarodowe.

Stało się to przedewszystkiem dzięki temu, że Polska, podobnie jak szereg innych państw, była zmuszona podpisać w roku 1919 traktaty o mniejszościach. Obok tych traktatów są jeszcze dwa czynniki, które sprawiają, że żaden naród, a tembardziej naród polski, nie może się nie liczyć z opinją zagraniczną: 1) nasza sytuacja geograficzna, 2) nasza przynależność do rodziny narodów kultury zachodniej. Dzięki naszej sytuacji geograficznej, jesteśmy narażeni na szereg niebezpieczeństw. Jesteśmy dziś świadkami, jak Niemcy usiłują wprowadzić na porządek dzienny zagadnienie rewizji naszych granic. Naród w tej sytuacji geograficznej nie może myśleć o tem, ażeby obronił swoje istnienie i swoje terytorjum własnemi tylko siłami. Bardzobym pragnął, żeby Polska miała możność nie liczenia się z nikim, nie wchodzenia w sojusze. Cieszyłbym się, gdyby można było polegać na Lidze Narodów i na jej opiece. Niestety, nie możemy żyć w odosobnieniu, nie możemy mieć wiary we wszechwładzę Ligi. Tylko odpowiedni system sojuszów może nam zapewnić bezpieczeństwo. Tylko Polska, będąca w sojuszu z innemi państwami, mająca za sobą opinję narodów, które z nami mają wspólne interesy, tylko taka Polska może wypełnić swą misję dziejową. Mimo odsunięcia w wielu krajach reprezentacji narodowej od wpływu na politykę, opinja publiczna gra rolę decydującą, bez jej poparcia nie może być prowadzona nawet polityka zagraniczna; 3) należymy do narodów kultury zachodniej i cokolwiekbyśmy myśleli o zasadach głoszonych przez Machiavela, cokolwiekbyśmy sądzili o tem, jakiemi zasadami i pobudkami kierują się rządy w Europie współczesnej, jest pewien katechizm moralności międzynarodowej i pewien katechizm moralności politycznej. Może on być nieprzestrzegany, ale na niego się powołują. W historji Europy Zachodniej zaszedł pewien wypadek, który odegrał dużą rolę w kształtowaniu pojęć moralnych — wprowadzenie chrześcijaństwa. Oddziałał on także na stosunki polityczne, pod jego wpływem powstał kodeks rycerski, którego podstawą jest poszanowanie nawet dla wroga, kodeks, z którego wynikają przepisy zachowania się armji podczas wojny, kodeks, z którego wynika nakaz, że żołnierz nie zabija jeńca wziętego do niewoli — i t. d.

Nie od powstania Ligi Narodów datują się usiłowania uregulowania stosunków międzynarodowych, jest instytucja inna, która od szeregu wieków robiła w tym kierunku wysiłki — papiestwo. Jeżeli panowie sobie przypominają nasze spory z Krzyżakami i odwoływanie się do opinji i sądów Papieża, to panowie przyznają, że usiłowania ustanowienia instancji ponad państwowej mają swoją drugą historję. Trzeba się z tem liczyć. Nie wchodzę w to, czy to jest dobrze czy źle, ale tak jest Ta nasza przynależność przymusowa do pewnej zbiorowości międzynarodowej, która ma swoje pojęcie o tem, co jest złe, a co dobre, pociąga za sobą pewne konsekwencje.

Może ktoś powiedzieć, że istnieje za naszą granicą wschodnią państwo, które się od szeregu lat z opinją zagraniczną nie liczy, na którego terytorjum działy się i dzieją rzeczy, sprzeczne z pojęciami moralnemi Europy zachodniej, a z którem inne państwa utrzymują stosunki normalne Na to odpowiem, że trzeba wziąć pod uwagę położenie geograficzne, sytuację międzynarodową, brak traktatu o mniejszościach i przynależność do zupełnie innego świata kulturalnego. To, co wolno w Moskwie, tego nie wolno w Warszawie. Mówię to wszystko, by wykazać panom, że wejście naszych spraw wewnętrznych na teren międzynarodowy, które się dokonało w styczniu w Genewie, zmusza naszą politykę zagraniczną do wyciągnięcia z tego pewnych konsekwencyj.

O sposób przemawiania na terenie międzynarodowym.

Oczywiście zgadzam się zupełnie z tem, że należy dążyć do uniwersalizacji traktatów o mniejszościach. O ile to jest możliwe i realne, nie będę tu taj sądził Do p. ministra spraw zagranicznych mam tylko jedną pretensję, że powinien był przewidzieć następstwa pewnych objawów naszego życia wewnętrznego na terenie międzynarodowym i zwrócić uwagę swoich kolegów w rządzie na tę sprawę. Trzeba mieć jeden język w przemówieniach rządowych, niezależnie od tego, czy są one wygłaszane z trybuny sejmowej w Warszawie, czy z trybuny w Genewie.

Jestem przekonany, że gdyby u podłoża omawianej tu sprawy nie było faktów, które musiał przyznać p. minister w Genewie, to mógłby tam przemawiać innym językiem. Mógłby powiedzieć, że ci, którzy wystawiają i popierają te zarzuty przeciwko Polsce, nie mają do tego moralnego prawa. Przedstawiciele państwa, które ma w swej przeszłości, już nie mówię całą politykę eksterminacyjną w stosunku do Polski, ale postępowanie w swych kolonjach afryk, postępowanie w czasie wielkiej wojny w okupowanych departamentach franc. i na terytorjum belgijskiem, nie są uprawnieni do tego, żeby pouczali naród polski, jaką ma prowadzić politykę. Że można takim językiem przemawiać w rozmowie międzynarodowej, na to mamy dowód w odpowiedzi, jaką swego czasu dał Niemcom Mussolini, gdy poruszono zachowanie się rządu włoskiego w stosunku do mniejszości. Pragnąłbym usłyszeć z ust ministra spraw zagranicznych Polski w Genewie, czy w innem miejscu, przemówienie wypowiedziane tym językiem i takim tonem.

Mam nadzieję, że gdy przyjdzie na porządek dzienny sprawa pacyfikacji Małopolski Wschodniej, to przedstawiciele Polski będą mogli powiedzieć, że skoro przywódcy rusińscy wypowiedzieli Polsce wojnę, (oświadczają w wywiadach, że Ukraina jest w stanie wojny z Polską), to Polska musiała z tego wyciągnąć konsekwencje. Obawiamy się jednak, że to słuszne stanowisko, którego nikt nie mógłby zaatakować, będzie trudniejsze do zajęcia wskutek tego, że metody pacyfistyczne nie odpowiadały przepisom, obowiązującym nawet w czasie wojny.

Z opinją liczyć się musimy

Ze wszystkiego powyżej powiedzianego wyprowadzam wniosek, że Polska musi liczyć się z tem, że jej życie wewnętrzne będzie przedmiotem oceny ze strony opinji zagranicznej, oraz rozpraw i decyzyj na gruncie genewskim. Nie zachodzi obawa interwencji obcej, lecz możemy się obawiać tego, żeby w umysłach sfer kierujących polityką państw zachodnio-europejskich i w opinji narodów nie zaklasyfikowano nas w pewien, nie bardzo dla nas pożądany sposób.

Dwie kategorje obywateli

Obawiać się wreszcie można, że dojdziemy do tego, że obywatele polscy będą podzieleni na dwie kategorje, obywateli cieszących się opieką potencyj obcych, mianowicie obywateli należących do rozmaitych mniejszości, żydów (powołam się tu na deklarację naszego ambasadora w Waszyngtonie p. Filipowicza w stosunku do wybitnych żydów amerykańskich, obiecującego im rozmaite ustępstwa na gruncie wewnętrznym Polski), Rusinów, Niemców, którym nie będzie się działa krzywda i obywateli należących do większości polskiej, którzy nie będą się nigdy skarżyć i będą traktowani, jako obywatele drugiego stopnia. Uważam, że takie uprzywilejowanie mniejszości narodowych, do jakiego moglibyśmy dojść, jest dla sytuacji państwa i dla opinji o niem bardzo niezdrowe, nie byłyby to wprawdzie kapitulacje, bo te przewidują odrębne traktowanie obywateli obcych państw, ale przywileje dla obywateli mówiących językami nie polskimi w stosunku do obywateli języka polskiego.

O rewizji traktatów

Omawiana tu sprawa jest fragmentem akcji niemieckiej na rzecz rewizji traktatu. Do tego chciałbym dodać dwie uwagi. Po pierwsze — to co mówił p. Löwenherz bardzo słusznie i pięknie o ataku na nasze granice chciałbym usłyszeć ze strony ministra spraw zagranicznych. Nie dlatego żebym obniżał znacznie tego, co mówił pan Löwenherz, mówił on jako przedstawiciel stronnictwa rządowego, można to zatem uważać za oświadczenie rządu, lecz ze względu na rezonans w świecie; mocniejby to brzmiało w ustach urzędowego przedstawiciela państwa. Sądzę, że polityka, której się trzyma pan minister, polityka przemilczania tych spraw, nie prowadzi do celu. Niemcy mówią urzędowo o rewizji granic, pan Curtius wprawdzie we wtrąconem zdaniu, powiedział to samo w Genewie. Mojem zdaniem, żeby usunąć z dyskusji publicznej sprawę rewizji traktatów dobrzeby było, gdybyśmy deklarację, podobną do tej, jaką składał p. Löwenherz, usłyszeli z ust p. ministra spraw zagranicznych. Sądzę, że we wrześniu z roku zeszłego w Genewie była chwila odpowiednia do zrobienia tego, że nawet teraz, gdy p. minister z konieczności musiał pójść na pewne ustępstwa, można było jednak mocniej się w tej sprawie wypowiedzieć, niż to zostało zrobione.

Umowy październikowe

Rzecz druga. Polityka niemiecka, pracując na rzecz rewizji granic, pragnie wzmocnić żywioł niemiecki na terytorjum Polski. Niemcy, jak wiadomo obawiają się, że zanikanie żywiołu niemieckiego na terytorjum zachodniej Polski może im bardzo utrudnić akcję rewizjonistyczną i pracują nad tem, żeby żywioł niemiecki wzmocnić. Wobec tego nakazem naszej polityki jest niedopuszczenie do wzmożenia żywiołu niemieckiego w prowincjach zachodnich. Przeciwko temu nakazowi wykraczają umowy likwidacyjne z października r. 1929 i traktat handlowy. — Tu jest mojem zdaniem, główna przyczyna, dla której tych umów nie należałoby ratyfikować. Zostały one wniesione do ratyfikacji tak nagle, żeby wykazać dobrą wolę Polski i uspokoić Niemców i świat przed zebraniem Rady w Genewie.

Ratyfikacją umów likwidacyjnych i handlowych płacimy za incydenty na Górnym Śląsku.

O system polityki polskiej

P. sen. Löwenherz, zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo niemieckie, na dążenie polityki niemieckiej do rewizji traktatu wersalskiego. Z tego co mówił p. sen. Löwenherz należałoby, mojem zdaniem, wyciągnąć wszystkie konsekwencje co do systemu polityki polskiej.

Pragnęlibyśmy, ażeby nasze stosunki z Niemcami ułożyły się jaknajlepiej. Niema w Polsce nikogo, ktoby pragnął zatargów i nieporozumień. Jeśli wszakże druga strona z uporem usiłuje wprowadzić na porządek dzienny sprawy godzące w nasze najżywotniejsze interesy, to trzeba do tego dostosować naszą politykę. Musimy się zabezpieczyć przed akcją zmierzającą do zakwestjonowania naszych granic nietylko na terenie Ligi Narodów, lecz także w dziedzinie stosunków bezpośrednich z innemi państwami.

W Europie dzisiejszej organizuje się grupa państw zmierzających do rewizji traktatów. Polska nietylko musi stać w szeregu tych państw, którym najżywotniejsze interesy każą bronić nowego powojennego układu terytorjalnego Europy, lecz powinna być bardzo aktywna wszędzie tam, gdzie można pomnożyć siły obozu przeciwnego rewizji postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego

Z założeń, zawartych w przemówieniu sen. Löwenherza wynika także waga zagadnienia stosunku naszego do Rosji. Nie wiemy dokładnie jakiej polityki trzyma się w tej dziedzinie rząd. widzimy natomiast, że są szerzone co do tego różne legendy i plotki. Należałoby tę atmosferę oczyścić przez jasne oświadczenie i wskazanie na fakty.

Na zakończenie jedna uwaga. Demonstrowano tu książeczkę z czarną okładką, rozpowszechnioną zagranicą, a zawierającą tekst interpelacji grupy stronnictw w Sejmie polskim. Bardzo źle, że takie książeczki po świecie kursują. Jestem objektywnym sędzią. Książeczka nie zawiera wniosku stronnictwa, do którego należę, nie mogę być posądzony o przyjaźń dla drugiej międzynarodówki, z którą mnie wszystko dzieli, zdaje mi się jednak, że nie ten szkodzi, co zło potępia, lecz ten, co źle robi. Zagadnieniem głównem jest to, czy opisane tam fakty są prawdziwe, czy też nie.

Niemieckie poczucie sprawiedliwości

Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Redakcja „Augsburger Postzeitung" (6. 2. r. b.) obraziła się na dominikanów belgijskich, że w swym kalendarzu różańcowym na rok bież. umieścili obrazki artysty Pawła Colleta, ilustrujące opowiadania ewangeliczne o Bożem Narodzeniu. Na czwartym obrazku przedstawiona jest scena, jak żołnierze niemieccy. uzbrojeni w bagnety, napadają na spokojnych chłopów belgijskich. Za nimi leży martwe dziecko, przebite szablą. „Artysta — pisze wspomniany dziennik — chciał zmodernizować morderstwo dzieci, dokonane przez Heroda. a dla tych, którym rysunek nie wystarcza. dodano poniższy tekst: „Żołnierze Heroda i oprawcy z 1914 r. wybornie znają swoje rzemiosło".

Dziennik oburza się, i jako katolicki oraz niemiecki zakłada stanowczy protest przeciwko takiemu uwiecznianiu nienawiści narodów przez zakon katolicki. Oburzenie pochodzi stąd że ośmielono się przypomnieć zbrodnie niemieckie. Ale dlaczego niema go nigdy w tej prasie, gdy chodzi o fakty jaskrawej, krzyczącej niesprawiedliwości wobec innych narodów? Gdy najwybitniejsi przedstawiciele katolickiego centrum, jakby licytując się z niemiecko-narodowymi i hitlerowcami, żądają rewizji zachodnich granic Polski, a więc oderwania ziem rdzennie polskich? Gdy świadomie i celowo pchają do nowej krwawej wojny, bo przecież wiedzą doskonale, że Polska dobrowolnie nie odda ani piędzi ziemi i nie pozwoli odepchnąć się od morza? Wtedy niema protestów, wtedy wszystko jest w porządku, bo z żądaniami, bo z pretensjami występują Niemcy. Dla nich jest inna miara, inna sprawiedliwość!

Z przykrością i z żalem musimy stwierdzić, że tę podwójną miarę i tę podwójną sprawiedliwość stosują również niektóre katolickie pisma niemieckie.

Ze stosunków czeskosłowacko-polskich

W jednem z pism tutejszych pojawił się artykuł satyryczny na temat niewłaściwego rozdziału orderów czeskosłowackich „Białego Lwa", w innem przewiduje się — prawdopodobnie w tym samym związku — ustąpienie konsula Matouska. Jakkolwiek przy wspomnianym rozdziale orderów postąpiono, zaznaczamy ze swej strony, że sprawę orderową uważamy za błahą, którą się ludzie niepotrzebnie przejmują.

Jeżeli chodzi o stosunki czeskosłowacko - polskie, to mamy inne, poważniejsze, rzeczowe żale, że przypomnimy wstrzymanie się tutejszego przedstawicielstwa czeskosłowackiego na życzenie swego rządu od udziału (oczywiście biernego) w ogólnopolskiej manifestacji narodowej we wrześniu roku zeszłego w związku z mową Treviranusa. Od udziału w manifestacji tej nie uchyliły się przedstawicielstwa np. francuskie i angielskie. To — musimy być szczerzy — było dotkliwe ze strony zaprzyjaźnionego narodu.

Nowy gabinet Estonji.

Talin, 13. 2. (PAT). Nowy gabinet Estonji ukonstytuował się w następującym składzie: prezydjum — Constantin Paets (partja chłopska), sprawy zagraniczne — Jan Toenissen (partja ludowa), sprawy wewnętrzne i sprawiedliwość — Huenerson (partja chłopska), obrona narodowa — Kerem (partja ludowa), gospodarka narodowa — Oung (grupa gospodarcza), rolnictwo — Juerman (partja chłopska), komunikacja — Oines (socjal-demokrata), oświata publiczna i opieka społeczna — Piiskar (socjal-demokrata). Nowa koalicja mieszczańsko-socjalistyczna rozporządza w parlamencie 61 mandatami na ogólną liczbę 100. Nowy gabinet przedstawił się już Izbie i zdobył 54 głosy przeciwko 17.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Rzedną szeregi weteranów...

Mamy już tylko 25 zarejestrowanych uczestników Powstania Styczniowego

Coraz rzadziej widzimy na ulicach naszego miasta granatowe mundury oficerskie powstańców z 1863 r. Rzedną niezwykle szeregi weteranów, na których patrzy z czcią głęboką i szacunkiem każde dziecko. Przecież i oni byli młodzi i w młodzieńczym zapale rzucali się w wir walki, która krzepiła nas swym bohaterstwem przez długie dziesiątki lat, aż do zwycięstwa.

W województwie poznańskiem jest już niewielu powstańców. W ewidencji Towarzystwa Pomocy Inwalidom Wojennym i Weteranom z 1863 r. zapisano 25 weteranów i 85 wdów po weteranach z 1863 r. Oto nazwiska tych nielicznych pp.: Szymon Brodziak z Kozłowa w powiecie ostrzeszowskim, Aleksander Cielecki i Walenty Czerkawski z Poznania, Stanisław Dymczyński z Gniezna, Andrzej Jabłoński z Bydgoszczy, Melchjor Kopruch z Poznania (najstarszy 95 lat), Tomasz Kołodziej z Małej Topoli w pow. odolanowskim, Józef Winnicki z Gniezna, Jan Krzywdziński z Wrześni, Karol Wąsikiewicz z Poznania, Michał Nowicki z Poznania, Franciszek Leciejewski z Kórnika, Konstanty Mazurek z Sulmierzyc, Ignacy Wróblewski z Inowrocławia, Jan Massalski z Poznania, Antoni Grzymała-Łagiewski z Inowrocławia, Józef Kayzer z Ostrowa, Ignacy Mańkowski z Poznania, Stanisław Tittenbaum z Bydgoszczy, Marcin Zimniak z Jankowa Zaleśnego powiat odolanowski, Bolesław Seredyński z Witkowa, Marcin Chorjan z Powidza, Dzierżanowski z Poznania (ojciec dowódcy poznańskiego okręgu korpusu nr. VII.) i dr. Maksymiljan Ziółkowski z Poznania.

Stale w rocznicę powstania styczniowego spotykają się sympatyczni staruszkowie w Poznaniu na nabożeństwie i na śniadaniu w Bazarze.

Weterani pobierają pensję dożywotnią w sumie 125 zł jeżeli są samotni, 150 zł jeżeli są żonaci. Wdowy po weteranach pobierają zasiłek miesięczny w sumie 62,50 zł.

Granatowe mundury weteranów-powstańców staną się niedługo już tylko wspomnieniem przeżytych chwil z okresu niewoli i walki z ciemięzcami.

Systematyczne okradanie

szeregu firm w Poznaniu. — Przyłapanie na gorącym uczynku.

W tych dniach wykryto wielkie kradzieże, dokonywane od szeregu lat w szeregu naszych poważnych magazynów. Dotąd stwierdzono, że ofiarami padły m. in. firmy: Nikodem Szmelter skład instrumentów muzycznych przy ul. Gwarnej 16, St. Jeschke wyroby skórzane pl. Wolności 10 i fabryka perfum ul. 27 Grudnia 12. Kradzieże może nie tak rychło byłyby się wydały, gdyby nie następujący przypadek.

W jednej z kawiarń siedział przedstawiciel firmy Jaeschke i zauważył, że pewna młoda panienka ma śliczną, oraz drogą torebkę, pochodzącą ze wspomnianej firmy. Nie byłoby w tem nic zdrożnego, gdyby nie fakt, że do owej panienki przyłączyła się później ekspedjentka wzmiankowanej firmy p. M. K. Zrodziło się więc w umyśle obserwującego podejrzenie, że torebka doszła do rąk nieznajomej niezbyt legalnie. Nie było jednak dowodów, by ekspedjentkę zdemaskować zgóry, tembardziej, że pracowała w firmie od kilku lat i cieszyła się szczególnem zaufaniem. Mimo wszystko, od tej chwili bacznie ją obserwowano.

W innej kawiarni podsłuchano któregoś dnia, jak ktoś mówił: „Jeżeli chcesz dostać tani gramofon, czy inny jaki instrument, to udaj się do p. W.

Pnieważ Felicja W. pracowała jako ekspedjentka w firmie Szmelter i była koleżanką M. K., przeto wysnuto wniosek, że działają one w porozumieniu. I znów traf przyczynił się do wykrycia prawdy.

Pewnego dnia K. przyszła do pracy, przyczem miała sporą paczkę, zaadresowaną do swych rodziców. Po długich wahaniach zdecydowano zrewidować zawartość przy świadkach. Wynik tej rewizji był zdumiewający: znaleziono nowe skrzypce, parasol, portfel, korale, grzebyczki, perfumy i t. p. oraz list do rodziców, w którym K. pisze, że przysyła te przedmioty.

Sprawę oddano policji, która przeprowadziła w mieszkaniu K. rewizję gdzie znaleziono jeszcze za przeszło 1000 zł różnych przedmiotów, pochodzących z firmy Jaeschke.

W ten sposób w sidła wpadła również W., mężatka, która od kilku lat pracow. u p. Szmeltera. Ponieważ i tam od czasu P. W. K. ginęły gramofony, płyty, skrzypce, harmonje oraz wiele innych instrumentów muzycznych, przeto zajęła się nią policja. W. nie chce się zdradzić, choć znaleziono u niej w mieszkaniu płyty gramofonowe oraz inne drobiazgi, a u jej rodziców — harmonję.

W całą aferę zawikłanych jest cały szereg osób, lecz ze zrozumiałych powodów, aby nie utrudniać śledztwa, dalszych szczegółów na razie nie podajemy. (z)

KALENDARZYK

Piątek, 13 lutego 1931.

Słońce: wschód 7,15; — zachód 17,00; — długość dnia 9 godz. 45 min.

Księżyc: wschód 5,47; — zachód 12,04; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka 0 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 739 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 2 st. C., najniższa — 1 st. C. Ilość opadu 9 mm

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogodnie, chłodniej.

Stan wody w Warcie według notowań inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 1,43 m.

Kal. rzk.: Juljan M.; jutro Walenty.

Kal. słow.: Jordan Św; jutro Niemir.

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1.80 Wpis 50 groszy

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1

Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności nr. 13.

Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47.

Wilda: Apteka pod Koroną, ulica Górna Wilda 61.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— * **Prokurator Sądu Apelacyjnego w Poznaniu** p. Józef Gałęziewicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

— * **Srebrny jubileusz małżeński** obchodzi w dniu 14 bm. p. Leon Fortuniak, zamieszkały przy ul. Garncarskiej 1, z małżonką swą Wandą z domu Ploetz.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w dniu 20 bm. małżonkowie Andrzej i Salomea Ratajowie, zamieszkali w Poznaniu, Chwaliszewo 12.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi dnia 15 bm. p. Władysław Wiśniewski, kontroler P. K. E., z małżonką swą Zofją. Msza św. na intencję Jubilatów odbędzie się tego samego dnia o godz. 8 w kościele parafjalnym św. Wojciecha.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Sodalicji Panien Urzędniczek.** — Zebranie instrukcyjne dla pp. kandydatek i aspirantek odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 19,30 przy Piekarach 2 parter.

— * **Walny zjazd delegatów Stow. Urzędników i Funkcjonarjuszów Miejskich Woj. Poznańskiego** odbędzie się w dniu 1 marca o godz. 11 w Ratuszu Poznańskim. Na zjeździe wygłoszony będzie przez wicestarostę krajowego dr Huberta interesujący referat na temat: „Rozporządzenie Prezydenta R. P. o ustroju miasta Gdyni jako etap w rozwoju samorządu miejskiego w Polsce". W celu zapoznania się z działalnością organizacji zaprasza się na zjazd wszystkich pp. urzędników miejskich.

— * **Zebranie Sekcji Gospodarczej Koła Ulepszenia Metod Pracy Domowej** odbędzie się w Poradni Gazowni Miejskiej przy ul. Grobla 15 dnia 16 bm. o godz. 17. Na porządku obrad m. in. odczyt p. G. Dobrowolskiej o rachunkowości domowej. — Liczny udział pań domu pożądany.

— * **Z Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 20 w sali Domu Rzemieślniczego (wejście na salę od strony Wałów Zygmunta). Na porządku obrad referat prof. p. Węgla n. t. „Daniłowski — jako pruski więzień polityczny w 1863".

WYKŁADY

— * **Odczyt o głazach narzutowych.** — W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali Zakładu Chemji — Coll. Minus III p. odczyt p. mag. F. Krawca p. t. „Pomniki epoki lodowej — głazy narzutowe w Zach Polsce" (z przeźroczami). — Jest to piąty odczyt z cyklu odczytów organizowanych przez Oddział Poznańsko-Pomorski Ligi Ochrony Przyrody (ul. Słowackiego 4-6).

ŻYCIE SOKOLE

— * **„Sokół" Poznań — św. Łazarz** urządza wieczorek familijny 15 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Smoczyka, ul. Marszałka Focha 70

— * **Żeńskie Gniazdo Sokolic Poznań-Wilda** urządza w niedzielę, 15 bm. na salce u drh. Zawadkowej, Górna Wilda 75 „podkoziołek". Początek o godz. 18. Goście mile widziani.

KRONIKA FILMOWA

— * **Kino parafjalne przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie** wyświetli w niedzielę, 15 bm. film p. tyt. „Wilcze serce". odtwarzający zakusy zbrodniczych ludzi, którzy dzięki pożarowi giną w płomieniach w walce o majątki uczciwych. Początek seansów o godz. 16 wzgl. 18 i 20.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

— * **Koło Studentów Jarocinian** urządza na salce Warszawianki w piątek, 13 bm. o godz. 20 towarzyską herbatkę z gawędą na temat „Społecznych wartości kół regjonalnych".

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Opieka lekarska w Związku Inwalidów Wojennych.** Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P., Okręgowe Koło w Poznaniu, ul. Fredry 7, zorganizował od pół roku opiekę lekarską dla swych członków i ich rodzin — urządzając efektowną przychodnię (gabinet) lekarską, wyposażoną w wszelkie urządzenia, sprzęty, przyrządy i narzędzia oraz przybory lecznicze. Przychodnia mieści się w ubikacjach związku w Poznaniu, ul. Fredry nr. 7. Przychodnia jest czynna narazie dwa razy tygodniowo i lekarz dr. med. Gorzyński przyjmuje i udziela porady chorym w poniedziałki i piątki w godz. od 18—20. W razie konieczności lekarz odwiedza chorych w ich mieszkaniach. — Dotychczas leczyło się około 300 chorych. Z opieki lekarskiej korzystają ci wszyscy biedni i bezrobotni członkowie i ich rodziny, którzy są pozbawieni wszelkiej opieki lekarskiej z tytułu ubezpieczeń ustawowych. Opieka lekarska jest bezpłatna. Pozatem otrzymują bezpłatnie lekarstwa ci chorzy, którzy z powodu bezrobocia i ogólnego kryzysu gospodarczego nie posiadają środków na zakup lekarstw. — Opieka lekarska zorganizowana została przy pomocy funduszów, które zarząd zebrał i zbiera u lepiej materjalnie sytuowanych członków i u ofiarnych instytucyj, jak: banków, firm itp. Jednak ilość chorych zwiększa się z każdym dniem i posiadane względnie zgóry przewidziane środki są za małe, aby można sprostać zapoczątkowanemu celowi. Dla orjentacji podajemy, że Związek Inwalidów Wojennych R. P. Okręgowe Koło w Poznaniu liczy blisko 4 000 członków, z czego zgórą 1 000 z powodu obecnie panującego bezrobocia żyje w skrajnej nędzy.

Wszelkie ofiary na opiekę lekarską przy Związku Inwalidów Wojennych przyjmuje sekretarjat w Poznaniu, ulica Fredry 7 w godz. 10—13 i 15—19. Również można składać ofiary w naszej redakcji.

— * **Ze Zw. Inwalidów Wojennych.** — Dnia 6 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne Zarządu Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu, ul. Fredry 7, wybranego na walnem zebraniu w dniu 29 stycznia 1931 r. Zarząd ukonstytuował się następująco: Wojciech Witkowiak — przewodniczący, Wincenty Michałowski — zastępca przewodniczącego, Antoni Kubiaczyk — sekretarz, Eleonora Pokrywkowa — zast. sekretarza, Wincenty Kasprzak — skarbnik, Jadwiga Kaczmarkowa — zast skarbnika. Nowy zarząd rozpoczął swą działalność i we wszelkich sprawach, dotyczących Związku i członków przyjmuje interesantów w sekretarjacie w Poznaniu, ul. Fredry 7. Sekretarjat czynny jest codziennie od godz. 10—13 i od 15—19, w soboty od 10—15.

— * **„Pomnik" Kościuszki na placu Wolności.** Dzisiejszej nocy jacyś nieznani „artyści" wykonali na placu Wolności niezwykły „pomnik" ze śniegu. Figura o wysokości normalnego człowieka wyobraża Tadeusza Kościuszkę. „Pomnik" udał się nadspodziewanie dobrze, to też od samego rana stał się przedmiotem ogólnego zainteresowania przechodniów Współpracownik „Ilustracji Polskiej" dokonał zdjęcia tego pięknego „pomnika". (tr)

— * **Chrabąszcza,** żywego i dość ruchliwego, przyniesiono dziś do naszej redakcji. Jeżeli miał być zwiastunem wiosny, to nieco przedwczesnym i z pewnością jej nie doczeka.

— * **Nagrody za gołębie pocztowe,** wystawione na pokazie, urządzonym przez Tow. „Dobry Lot", otrzymali pp.: Czerwiński Władysław, Casselius Marjan, Hankiewicz Stanisław, Sibilski, Casselius Kazimierz, Begier Walerjan, Łodyga Antoni, Stolecki, Portaszkiewicz, Drosik, Staśkiewicz, Aksmann, Jasiński, Mielcarski, Algusiewicz, Begier Kazimierz, Olejniczak, Miękicki, Kempiak, Broda.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Dla ścisłości.** W wiadomości pod nagłówkiem „Ujęcie groźnych bandytów" (11 bm.) określono p. Marczyńską jako właścicielkę restauracji, mieszczącej się na Chwaliszewie 70. Zaznaczamy, że p. Marczyńska jest żoną kierownika restauracji p. Antoniego Marczyńskiego, zaś właścicielem jest p. St. Wawrzyniak.

— * **Nie 73 — a 93** jest numer dorożki samochodowej, przy pomocy której dokonano głośnego napadu rabunkowego na Alei Szelągowskiej.

— * **Kradzieże i włamania.** Z mieszkania p. Ratajczaka Stanisława, ul. Różana 4a, skradziono odzież i bieliznę wart. 500 złotych. — P. Garsteckiemu Mieczysławowi, ul. Szwajcarska 12, skradziono wózek dwukołowy, na którym były cukierki wart. 495 złotych. — Do mieszkania p. Rybarczyk Anny, ul. Patr Jackowskiego 13, włamali się złodzieje i skradli pierzynę kwapową, powleczenie, walizkę obciągniętą ceratą bronzową i parę bucików damskich. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Śmiertelny wypadek.** Podczas rozbierania tartaku w Kamienicy pod Tucholą obsunęła się murowana ściana, która przygniotła robotnika Józefa Kordę z Gostyczyna tak nieszczęśliwie że K. krótko po wypadku zmarł. K. padł ofiarą własnej nieostrożności. (x.)

— * **Zabójstwo z zemsty.** W gminie Ostrowite-Płonne pod Golubiem został zastrzelony w nocy podczas pełnienia służby stróża nocnego właściciel kilkumorgowego gospodarstwa Jan Gryczka. Podejrzenie padło na pasierba Gryczki, Zdradzińskiego i jego rówieśnika Bronikowskiego. Z. przyznał się w toku dochodzeń do zbrodni, której rzekomo dopuścił się na tle sporu majątkowego. Bronikowski zaczepił podstępnie Gryczkę na ulicy, ażeby Z ułatwić wykonanie ohydnego czynu. (x.)

JARMARKI

— * **Szubin.** W środę, dnia 4 marca br. odbędzie się w Szubinie jarmark kramny i na konie Spęd bydła i zwierząt rącicowych niedozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Mosina.** (Życie kulturalne.) W ubiegłą niedzielę wystawiło grono amatorów miejscowego Stow Kolejarzy krotochwilę ludową z muzyką i śpiewami „Maciek Samson" J. K. Galasiewicza, graną swego czasu na scenie nieomal wszystkich polskich teatrów. Dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa z ks. prob. Krajewskim na czele, sala była zapełniona po brzegi, a uznanie publiczności dodaje bodźca amatorom na przyszłość do dalszej pracy na tem polu. — Stow. Kolejarzy w Mosinie urządziło m. in. w setną rocznicę powstania listopadowego akademję oraz wystawiło sztukę L. Rydla pt. „Na zawsze", wywiązując się wzorowo z tak trudnego zadania, czego choćby dowodem jest to, że na ogólne żądanie musiano dramat ten powtórzyć. Dochód przeznaczono na potrzeby miejscowego kościoła.

Uczucie przepełnienia, bóle kiszkowe, bóle w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca, usuwa stosowanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa",** usuwając zbytnie przekrwienie mózgu, w oczach, w płucach i sercu. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 7746

— * **Kościan.** (Złote gody.) W dniu 9 bm. obchodzili znani i szanowani w tutejszem mieście małżonkowie pp. Romanowscy złote gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odprawiono w kościele farnym mszę św.

— (Jubileusz kapłaństwa.) W dniu 11 bm. obchodził ks. Zygmunt Cieplucha, proboszcz w Oborzykach, 25-letni jubileusz kapłaństwa. Czcigodny Jubilat urodził się w roku 1882 a święcenia kapłańskie otrzymał 11 lutego 1906 w Gnieźnie. Kilka lat pracował jako wikarjusz w Brodnicy, a w roku 1916 został proboszczem parafji oborzyckiej i cieszy się dużym szacunkiem i poważaniem wśród parafjan Oddaje się również pracy naukowej, o czem świadczą m. in. dzieło „O Buddyźmie", wykłady dla młodzieży, a ostatnio obszerna praca literacko-krajoznwcza p. t. „Z przeszłości ziemi kościańskiej". (mk.)

— * **Krotoszyn.** (Zebranie delegatów Kółek Rolniczych W. T. K. R.) Dnia 6-go bm. odbyło się w hotelu „Pod Białym Orłem" walne zebranie prezesów i delegatów Kółek Rolniczych oddziału powiatowego W. T w Krotoszynie. Zebraniu przewodniczył prezes powiatowy p. Józef Chełkowski ze Starego Grodu, funkcje sekretarza pełnił p. Janusz Wężyk. Ożywioną dyskusję wywołało sprawozdanie z działalności związku. W uchwalonych rezolucjach na zjazd delegatów domagano się zniesienia ograniczeń weterynaryjnych, zakazu przywozu z zagranicy produktów rolnych, obniżenia cen na cukier, żelazo, nawozy sztuczne itp. Delegatami na zjazd do Poznania zostali wybrani pp.: Stanisław Tyczyński z Kobylina, Stan. Nabrdyk z Lutogniewa, Jerzy Kubicki ze Świnkowa, Antoni Czubak z Rozdrażewa, Stanislaw Gruchalski z Konarzewa, Jan Gierdalski z Lutyni, Kazimierz Kaczmarek z Rud. ks. St. Małecki z Krotoszyna i Andrzej Zimny ze Zdun. W wolnych głosach poruszono kwestję nadmiernych podatków komunalnych i ubezpieczeń ogniowych i gradowych.

— (Stacja autobusowa.) W tych dniach Magistrat urządził na Małym Rynku stację autobusową. Każda linja autobusowa ma wyznaczone miejsce postoju. Tabliczki, wywieszone na słupach, informują o nazwie danej linji i godzinach odjazdu. (Kl.)

— * **Leszno.** (Egzamin.) W Państw. Szkole Budownictwa złożyli egzamin kandydaci: Bukiewicz Władysław, Candor Aleksander, Czajka Ludwik, Drygas Marjan, Jurdziak Ignacy, Karpiński Hieronim, Klemczak Bogumił, Kopacki Jan, Malicki Wacław, Moldyński Antoni, Moskalik Wacław, Mrowiński Czesław, Nowak Franciszek, Okrasiński Kazimierz, Owsianowski Stefan, Pietrzak Stanisław, Rękoś Alfons i Zieliński Franciszek.

Egzamin dojrzałości w Państw. Gimnazjum męskiem złożyli pp.: Kutzner Edmund, Pawlicki Alfred i Wachowiak Tadeusz.

— (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tych dniach pp. Prałat Marcin z żoną swą Joanną.

— (Oszust.) W ostatnich tygodniach uwijał się po Lesznie jakiś osobnik, rzekomo przedstawiciel firmy „Koschel", przyjmując zamówienia na krucyfiksy, świecące w ciemności. Pobierał przytem zaliczkę 2 zł. Jak się okazało, był to zawodowy oszust, pochodzący z Jarocina. (s.)

— * **Kępno.** (Z Rady miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej wybrano przewodniczącym w miejsce zmarłego dr. Białeckiego, kupca p. J. Boguckiego, a zastępcą dotychczasowego zastępcę bud. Wilaszka Członkami Magistratu wybrano mec. Wl. Zakrzewskiego i Miecz. Szymkowiaka.

— (Statystyka ludności.) Przeprowadzony ostatnio przez Magistrat m. Kępna spis ludności wykazuje, że miasto liczy ogółem 6 872 osób, co w stosunku do spisu z roku 1921 stanowi wzrost o 502 osoby. Rzymsko-katolików liczy miasto 6 399 (93,1 proc.), ewangelików 308 (4,3 proc.), żydów 160 (2,5 proc.) i 5 grecko-katolików (0,01 proc.). Narodowość polską podało 6 453 osób (94 proc.), niemiecką 419 (6 procent). Według spisu z roku 1910 liczyło miasto 6 400 mieszkańców, w tem: Polaków — 3 882, Niemców — 1 779, Żydów — 739. W urzędzie stanu cywilnego zanotowano w roku 1930: ślubów 39, urodzin żywych 166. w tem nieślubnych 15; zgonów 88. w tem w wieku do 1 roku — 32 (w tem 10 nieślubnych), od 2—5 lat — 3. Przyrost naturalny wynosi 80 osób.

— (Osobiste.) Znany na tutejszym gruncie jako wybitny obrońca i prawnik adwokat Czodrowski opuścił z dniem 1-go lutego Kępno, udając się do Katowic. (ka.)

— * **Kruszwica.** (Z Rady miejskiej). Dnia 7 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem p. Kopańskiego Burmistrz p. Borowiak wygłosił dłuższe sprawozdanie o nadzwyczajnej rewizji Kasy Miejskiej gazowni i rzeźni za rok 1929, dokonanej przez rewizora Komunalnego Banku w Poznaniu, który stwierdził prawidłowe prowadzenie ksiąg. Następnie zatwierdzono budżet dodatkowy na r. 1930/31. Zkolei poruszono sprawę przyłączenia Kruszwicy-wsi oraz niektórych parcel Kruszwicy-Grodztwa do miasta. Sprawę tę pozostawiono Magistratowi celem dalszego starania się o przyłączenie. W końcu uchwalono regulamin dla stacji opieki nad matką i dzieckiem i polecono Magistratowi zaangażowania pielęgniarki.

— (Z Zw. Podoficerów Rez. Z. Z.) W dniu 8 bm. urządził Zw. Podof. Rez. koło Kruszwica doroczne strzelanie o nagrody na które przeznaczono 3 żetony. Program połączono z świętem podoficera. Rano odprawiono mszę świętą za zmarłych członków koła Kruszwicy. Strzelanie rozpoczęto popołudniu. Na zakończenie nastąpiła dekoracja najlepszych strzelców i wspólna fotografja. Pierwszą nagrodę otrzymał p. St. Białecki, drugą p. A. Domagalski, trzecią p. St. Zdziarski. (fn)

— * **Września.** (Trzeci notarjat). Wrześni przybył ostatnio trzeci notarjusz. Został nim adwokat p. dr. K. Mercik. (y)

— * **Ostrów Wlkp.** (Rzadki jubileusz.) Dnia 8 bm. obchodził Cech Stolarski 200 rocznicę swego istnienia. Uroczystość zapoczątkowano nabożeństwem w kościele parafjalnym, odprawionem przez ks. Wietrzykowskiego na intencję cechu. Jubileuszowe zebranie w Hotelu pod Pocztą zagaił starszy cechu, mistrz stolarski p. A. Czajka, poczem oddał przewodnictwo w ręce przedstawiciela Izby Rzemieślniczej, p. Stefana Rowińskiego. Sprawozdanie z działalności cechu stolarsko-kołodziejskiego wygłosił sekretarz p. Sroczyński, przyczem odczytał ciekawy dokument z 4. 1. 1731 r., zatwierdzający na wieczne czasy prawa i obowiązki członków cechu. Zkolei odczytano telegramy, poczem nastąpiło wręczenie dyplomów honorowych za 30-letnią pracę w cechu pp. Fr. Finkemu i A. Czajce. Na zakończenie odbyła się wspólna fotografja i kolacja. Z okazji jubileuszu złożył cech 100 zł na odnowienie kościoła. (n.)

Z Tow. Robotniczych

Kat. Tow. Robotników Polskich przy parafji św. Wojciecha. Walne roczne zebranie zagaił drh. prezes Nowacki, witając obecnych księży, członków i gości. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano sekretarza gen. związku ks. Michałowicza, protokółował drh. Owczarz. Po odczytaniu protokółu nastąpiły sprawozdania, które członkowie zarządu kolejno zdawali. Z sprawozdania sekretarza wynika, że towarzystwo liczy obecnie 130 członków, zebrań odbyło się 13, referatów wygłoszono 10, w ciągu roku przyjęto 20 nowych członków. Tow. brało udział ze sztandarem w różnych uroczystościach kościelnych i narodowych. — Urządzono obchód 25-lecia założenia, zabawę latową oraz zorganizowano pielgrzymkę do Górki Duchownej. Ogólny dochód w kasie wynosił 2 317,48 zł, rozchód 1 612,48 zł — pozostało 705 zł — stan kasy drugiej 99,80 zł — stan kasy pośmiertnej 2 801,21 zł. Tow. posiada w bibljotece 182 książki różnej treści. Zarządowi udzielono absolutorjum.

Następnie drh. Nowacki referował w sprawie ustawy sztandarowej. Statut uchwalono z małemi poprawkami.

Do nowego zarządu weszli pp.: Ignacy Nowak — prezes, J. Hoetke — zast. prezesa, Sz. Czub — sekretarz, Hausler — zast. sekr.. St. Grzyb — skarbnik, J. Malczewski — zastępca, J. Kaczmarek — bibljotekarz. Radni pp.: Mizerny, Przeworski, St. Kaczmarek. Rewizorzy pp.: Mansfeldt, Dutkiewicz, Kunz. Chorąży: Kapitańczyk i Tokarz. Sztabowi pozostali ci sami.

Pod koniec wygłosił sekretarz generalny ks Michałowicz przemówienie w sprawie pielgrzymki do Rzymu z okazji 40-lecia Encykliki Ojca św. Leona XIII, oraz pielgrzymki do Częstochowy. Po wnioskach solwował ks. przewodniczący zebranie. (z.)

Walne zebranie Tow. Robotników par. św. Jana. Na wstępie zebrania drh. Kopa zdaje sprawozdanie z kasy różańcowej, w której przechodzi na rok nowy 331 zł, poczem drh. Leitgeber zagaja zebranie.

Na przewodniczącego prosi ks. patrona dr. Mazurkiewicza, na sekretarza drh. Andrzejewskiego Adama, na radnych pp. Kopę i Koniecznego. Ze sprawozdań dowiedzieli się zebrani, że zmarło 4 członków, nowych wstąpiło 17, czynnych członków jest 206. nieczynnych (w kasie pogrzebowej tow.) 260, razem 466. W kasie towarzystwa przechodzi depozytu na drugi rok 743,43 zł, w kasie pośmiertnej pozostaje 782,62 zł, w kasie pielgrzymkowej 41,23 zł. Wskutek polepszenia się stanu kasy podnosi się zapomogę pośmiertną z 190 na 200 zł W ciągu roku udzieliło towarzystwo wsparć w ilości 760 zł i 185 zł, razem 945 zł. W bibljotece tow. znajduje się 256 książek, wykładów wygłoszono 10 i dwa odczyty, zebrań odbyło się 12 i tyleż zebrań zarządowych.

Ks. Patron stwierdza z radością, że towarzystwo od kilku lat postępuje stale naprzód, tak co do swych funduszów jak w swej pracy wewnętrznej. Dodatnim objawem jest to, że do towarzystwa wstępują członkowie młodzi.

Do nowego zarządu zostali wybrani druhowie: Jan Leitgeber — jako prezes ponownie, Jakób Lenartowicz — wiceprezes, Andrzej Garczyk — sekretarz, Jan Wiśniewski — bibljotekarz, Jan Garczyński — zastępca bibljotekarza. Rewizorowie kasy i bibljoteki: Józef Noskowiak, Józef Borowiak, Adam Andrzejewski.

Sąd honorowy: ks. Patron. pp. Leitgeber, Lenartowicz, Wiśniewski, Bartoszak, Stróżyk.

W końcu zabrał głos delegat Związku, p. Bartkowiak, przypominając dwie ważne sprawy, które towarzystwo czekają w nowym roku: Jubileusz encykliki „Rerum novarum", oraz pielgrzymka do Rzymu. W ożywionej dyskusji przemawiali ks. Patron i kilku członków. (z.)

Dziś Nowaczyński w Teatrze Polskim

Prawdziwą sensację przygotowuje dziś Teatr Polski dla swych zwolenników.

Mianowicie dziś wieczorem ukaże się niegrana dotąd przez żadną ze scen w Polsce, arcyciekawa, osnuta na nawskroś aktualnym temacie małżeństwa „gwiazd" scenicznych z przedstawicielami sfer arystokratycznych komedja „O żonach złych i dobrych". Komedja jest tem ciekawsza, że napisał ją świetny satyryk i komedjopisarz Adolf Nowaczyński, który też zapowiedział swe przybycie na dzisiejszą premjerę.

Premjera poznańska jest prawdziwą prapremjerą, gdyż przygotowujący ją od dłuższego czasu Teatr Narodowy w Warszawie wystąpi z nią dopiero w najbliższych tygodniach.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 11. lutego zgłoszono: Mieczysław Godłowski, kapitan, 31 l. Józef Fabisiak, kowal, 53 l. Kazimierz Staniewski, 4 dni. Kazimierz Woroch, robotnik, 42 l. Edmund Wesołowski, 3 mies. Stanisława Urbaniak, z domu Deręgowska, 53 l. Tadeusz Najdek, 2 l. Marja Goździejewiczowa, z domu Fenglerówna, 64 l. Katarzyna Rolińska, z domu Mikołajczakówna, 81 l. Antoni Scheller, kupiec, 83 l. Adam Maciejewski, 2 mies., Andrzej Stawowy, strzelec, 22 l. Jan Adamski, kierownik cegielni, 70 l. Agnieszka Budniak, z domu Zakrzewska, 80 l. Krystyna Szymkowiak, 2 mies. Leonja Burdzińska, z domu Gonth, 52 l. Anna Kamińska, z domu Wieklińska, 52 l. Sabina Błaszkiewicz, 3 mies. Gustaw Neumann, rolnik, 26 l. Franciszka Szymendera, z domu Ziętkiewicz, 56 l.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **I. Wielkopolskie Tow. Hodowców Kanarków.** W dniu 15 bm. o godz. 15 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu p. Świtalskiego, ul. Podgórna 13. Na porządku obrad rozdzielanie obrączek rodowych.

— **Tow. Przemysłowców — św. Łazarz.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 16 na sali p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70. Porządek obrad przewiduje dwa bardzo ważne referaty. Obecność wszystkich członków i ich żon oraz gości bardzo pożądana.

— **Katolickie Tow. Robotników Polskich Poznań — św. Jan.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 16 w salce parafjalnej przy kościele św. Jana.

— **Związek Malarzy.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 11 w lokalu „Pawilon", ul. Podgórna 13.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Józefa Feld 10 zł — Tomaszewski 5 zł. — Mieczysław Mąkowski 5 zł — M. L. 5 zł. — Antonina Kwaśniewska 5 zł. — Stefan Chojecki 100 zł. — Radziszewska 5 zł. — Murzalowa, Opalenica, zamiast kolendy, 6 zł — A. M.. Poznań z prośbą o zdrowie i jedność w rodzinie 5 zł. — Wanda Zajączkowska z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 10 zł. — Z. W. z prośbą o zdrowie 3 zł. — K. T. za otrzymane łaski 5 zł. — A. S. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 2 zł. — P. W. 2 zł. — Mleczarnia, Rozdrażewski. Rozdrażew, z prośbą o wytrwałość i błogosławieństwo 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 883,30 zł.

Na chleb św. Antoniego: Tomaszewski 1 zł. — K. F. za otrzymane łaski 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 34,50 zł

Na ubogich m. Poznania: Fr. Ratajowie zamiast wieńca na trumnę śp. Stanisława Słomy 25 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 1 110.50 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: Tomaszewski 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 70 zł

Na Tow. „Caritas": Koło Absolwentów I szkoły wydziałowej im. Działyńskich w Poznaniu 32 zł, apelując zarazem do bratnich kół, aby zechcieli przyjść z pomocą wspomnianemu towarzystwu. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 84 zł.

Teatr Wielki

DZIŚ — Występ gościnny Teatru Japońskiego z Tokio.

Sobota. 14 2. „Piękna Helena".
Niedziela, 15. 2 popoł. „Miljony Arlekina" i „Rapsodja Liszta".
W niedzielę, 15. 2. wieczorem „Casanowa".
Poniedziałek. 16. 2. „Piękna Helena".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par". ul 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11,30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „O żonach złych i dobrych". — Premjera.

Sobota. 14. 2. „O żonach złych i dobrych".
Niedziela, 15. 2. popoł. „Interes z Ameryką" — ceny zniżone.
Niedziela, 15. 2. wiecz. „O żonach złych i dobrych".
Poniedziałek. 16. 2. „Pani Ministrowa".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu".

Sobota. 14. 2. „Ludzie w hotelu".
Niedziela. 15. 2. o godz. 3,30 popołudniu „Zaczarowana lilijka".
Niedziela, 15. 2. wieczorem „Ludzie w hotelu".
Poniedziałek, 16. 2. „Ludzie w hotelu".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „Powrót Taty".

Stronnictwo Narodowe

Wydział Robotniczy

Stronnictwa Narodowego zwołuje zebranie dyskusyjne z referatem p. Teodory Pawłowskiej na temat:

„Morze polskie"

na dziś, 13 lutego, w piątek wieczorem, o godz. 7-mej. Zebranie odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego przy Św. Marcinie 65, I. p. (wejście na prawo)

Na zebranie to uprzejmie zaprasza członków i wprowadzonych gości

Prezydjum Wydziału Robotniczego.

Przez szybkę

Amerykanizacja

Od jednego z czytelników otrzymałem list z prośą o poparcie pewnego nowopowstałego towarzystwa. Chodzi, proszę państwa, o stowarzyszenie łysych. Poczuwam się do obowiązku uczynienia zadość tej prośbie i podania do publicznej wiadomości celów i regulaminów tego zacnego stowarzyszenia.

Otóż członkiem owej instytucji może zostać każdy pełnoletni obywatel, mogący się wykazać zacną łysiną. Łyse niemowlęta nie wchodzą w rachubę.

Pierwszym celem stowarzyszenia jest propaganda, dążąca do zmiany obowiązujących u nas ukłonów. W czasie ostrej zimy, właściciel łysiny, posiadający liczne grono znajomych, narażony jest na przeziębienie cennej i potrzebnej bądź co bądź do codziennego użytku części ciała. W Ameryce istnieje zwyczaj — głosi regulamin, że panie pozdrawiają znajomych panów pochyleniem główki lub miłym uśmieszkiem. Możnaby to wprowadzić u nas. Możnaby też ukłon, połączony z odkrywaniem głowy zamienić przez salutowanie na sposób faszystowski, czy stalczymski.

Drugim celem zjednoczenia łysych jest wyzyskanie łysin dla celów zarobkowych. I znów regulaminy powołują się na Amerykę. Tam już od dawna jest w użyciu reklamowanie różnych firm za pośrednictwem łysin. Zainteresowana firma zakupuje pewną ilość miejsc w teatrze, czy na koncercie, rozsadza na tych miejscach dżentelmenów, obdarzonych przez naturę pięknemi łysinami, a na każdej łysinie wypisuje jedną literę reklamy. N. p.: „Pasta do butów — Blask czyści, nie przerywając snu...

Oczywiście dla członków stowarzyszenia łysych projekt ten jest ze wszechmiar użyteczny. Dostają oni bezpłatne bilety do teatru, no i pewne do tego honorarjum. Nie wiem tylko, czy opłaciłaby się taka reklama reklamującym się. Reklama bowiem każda jest po to, żeby ją ktoś widział. A kto ma oglądać reklamę w teatrze? Artyści, czy ich znajomi, którzy przychodzą na gratisowe bilety?

W każdym bądź razie projekt stowarzyszenia łysych świadczy, że i u nas zaczyna się budzić dążenie do zamerykanizowania życia. A od takiego dążenia do dolarów — już tylko jeden krok. A więc: łysi — zrzeszajmy się!

X. Awery.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

J. K. JAKUBOWSKI I JEGO „ARTYSTNE WYROBY"

Na cmentarzu grzebalnym we Wrześni, zobaczyłem raz wzniesioną z piaskowca Bożą Mękę. Na jednej ze ścian jest dyskretny napis, że figurę tę fundował J. K. Jakubowski, profesor emerytowany, rodak z Kaczanowa. Zainteresowałem się tym profesorem emerytowanym i rodakiem z Kaczanowa i rozpocząłem poszukiwania.

Pewnego rana letniego stanąłem w Kaczanowie, wsi pod Wrześnią leżącej. Zwiedziłem kościół drewniany i co krok napotykałem znane mi inicjały J. K. J., napisy pamiątkowe, itd., na cmentarzu zaś grób z krzyżem i napisem, i wielki wysoki kolos. Wreszcie miejscowy ksiądz proboszcz ze stosu aktów wyciągnął teczkę, zawierającą spuściznę po profesorze. Znalazłem w niej pamiętniki, listy, zapiski itd., na kartach żółtych od starości, wyblakłym atramentem zapisanych. Od chwili otrzymania tej spuścizny do dziś, wiele dni, tygodni, miesięcy upłynęło.

Od rychłej swojej młodości, Józef Kalasanty, wyrzynał „z własnej wyobraźni przez 20 lat*) — dopóki mu oczy dozwoliły — z papieru przezrocza scyzorykiem z tak delikatnemi różyczkami i kwiatkami, jak są z cieńkich nici koronki. W tych przezroczach, różne symbole w rozmaitym kształcie rozłożone, obwodził tak delikatnemi wzorkami, jak są ryte na miedzi, albo na oprawach flint". Cierpliwości do tego potrzeba było niemałej, bo na jedno takie wyrzynanie całego roku nie starczyło. Przezrocza te, z wierszykami przez siebie układanemi ofiarował autor różnym wybitnym osobom; jak np. biskup sufragan wrocławski Bogedain, który był przyjacielem Jakubowskiego. W 1864 r. przezrocze takie (zrobione w r. 1812 bo tylko do 30 lat pozwoliły mu oczy wykonywać takie delikatne roboty) podarował arcyb. Leonowi Przyłuskiemu, z jego portretem w środku i z odpowiednim listem polskim i łacińskim. Ale w następnym już roku zmarły arcybiskup nie pozostawił testamentu i wszystkie ruchomości jego sprzedane zostały na aukcji, między innemi i ten dar. Może do dziś jeszcze znajduje się to przezrocze w prywatnem czyjemś posiadaniu, jako rzecz niewiadomego pochodzenia i niewiadomej wartości. Wartoby może poszperać?

Na tem nie kończyły się jego „artystne wyroby" — jak je sam nazywa. Wykonywał jeszcze krucyfiksy: „passye" wielkie i małe — wszystko w młodości. Praca zawodowa absorbowała go później i dopiero ku starości się chyląc, do większych robót się zabrał. Podczas pobytu w Choynicy u brata, księdza Jana, dziewięć nowych Bożych Męk „rzeźbą uzdobił".

Rzeźbił też Jakubowski w drzewie lipowem dwa obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej. Jeden znajduje się dzisiaj w Archiwum Archidjecezjalnem w Poznaniu, drugi, wykończony w r. 1861, miał być wysłany do Warszawy, gdzie chciano go mieć w katedrze, lecz ostatecznie na ośm lat przed śmiercią zawiesił go Jakubowski w Kaczanowie, gdzie do dzisiaj wisi. Obraz ten kazał sfotografować „odcienić") i jeden egzemplarz, oprawiony, również kościołowi w Kaczanowie ofiarował, drugi zaś podarował arcybiskupowi L. Przysłuskiemu.

Na cmentarzu przykościelnym w Kaczanowie natknąłem się wszakże przy mojej peregrynacji, na jeszcze jedno dzieło rzeźbiarskie Jakubowskiego, chyba najciekawsze. Jest to jakby wielki obelisk drewniany z figurą św. Jana Nepomucena na szczycie, który ginie, w zieleni rosnącego obok drzewa. Nie mogłem też dojrzeć dokładnie, jak przedstawia się sama statua, i jak się zachowała, ale boki podstawy, ozdobione licznemi symbolicznemi rzeźbami, są w smutnym stanie. Nic dziwnego, niemal 80 lat na wiatrach i słotach, gdy słońce słabo dochodziło do zacienionego drzewem miejsca, musiały dobrze nadszarpnąć ten „kolos", jak swoje dzieło Jakubowski nazwał.

Pracował on nad nim równocześnie z pierwszym rzeźbionym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Tamten robił w domu, zaś „kolos św. Jana Nepomucena" — jak brzmi cała nazwa — rzeźbił w lesie, na miejscu gdzie ściął wysoką sosnę „dla łatwiejszego do roboty przystępu. Potem sprowadził drzewo na cmentarz przy kościele w Choynicy. „Kolos" ma pokaźną wysokość 11 łokci, u góry, pod daszkiem, spoczywa na barkach anioła statua św. Jana Nepomucena Jak opowiada, rzeźbę tę ukończył w rok po pierwszym obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej i przewiózł do Kaczanowa. Po drodze, w Poznaniu i Kostrzynie, nieraz ją musiał odkrywać i objaśniać symbole ciekawym. Ostatecznie ustawił ją na cmentarzu w Kaczanowie za żelaznem ogrodzeniem. Znalazłem jeszcze lakoniczną notatkę, która się nigdzie nie powtórzyła, że już w 1855 r. wystawił kolos św. Jana Nep. Na rynku w Choynicy pod Grodziskiem. Kilka słów jeszcze o życiu Jakubowskiego. Podaję te szczegóły na podstawie pozostawionych przez zmarłego „Pamiętników".

Urodził się 4 lipca 1788 w Kaczanowie pod Wrześnią, z ojca Jędrzeja Jakubowskiego i z Apolonji z Woynowiczów, której ojciec w r. 1763—65 wystawił w Kaczanowie kościół; („patre non praeclaro — pisze — sed vita et pectore puro"). Pięciu miał jeszcze braci; najmłodczy z nich Jan Kapistran, brał jako młody kapelan udział w powstaniu listopadowem i z tego powodu późno bardzo, za ogólną amnestją, mógł dopiero wrócić do Wielkopolski. Józef Kalasanty kształcił się w Pyzdrach, Poznaniu i Trzemesznie — w ówczesnej Akademji ks. kan. Kosmowskiego. Już w 1808 r. był guwernerem, w cztery lata później został wezwany przez rząd francusko-polski do Poznania, do Gimnazjum ad S-am Mariam Magdalenam na posadę nauczyciela. Ciekawe są m. in. jego opisy i wrażenia z r. 1812. Odbywał często dalekie podróże, zwiedzał różne kraje, naprzód pocztą, a potem „lokomotywą i parookrętem". Fundował w swej rodzinnej wsi szkołę, stypendja dla pilnych, kościół rozbudował i wyposażył bogato. W Poznaniu bywał u ks. arcyb. L. Przyłuskiego a także na balach u ks. Antoniego Radziwiłła — namiestnika. W roku „wiosny ludów" na własne żądanie został spensjonowany, mając lat 60. Wówczas opuścił Poznań i przebywał na wsi w Choynicy, u brata swego ks. Jana Kapistrana, aż do jego śmierci, t. j. do 1859 r. Ostatnie lata spędził we Wrześni, gdzie prawdopodobnie umarł, 29 kwietnia 1877 r. Pochowany jest — jak wspominałem — w Kaczanowie na cmentarzu przy kościele.

Bądź co bądź niecodzienna to była postać i wielce oryginalna, ten sześćdziesięcioletni człowiek, co po trudach całego życia, podróżach, dziełach miłosierdzia itd. bierze w rękę niewprawną dłuto, aby tworzyć rzeźby i „kolosy". Wartoby zbadać to wszystko bliżej i spuściznę Jakubowskiego zabezpieczyć, aby nie zniszczała — chociażby z z tytułu samej ciekawości. Może poruszenie tej sprawy w Dziale Kultury i Sztuki naprowadzi kogo na ślad owych zaginionych „przezroczy"? A może zainteresuje się kto szczegółowiej „kolosem", jego symbolicznemi rzeźbami i budową? Jako postać „regjonalna" godzien jest Jakubowski, aby nim się zająć w dzisiejszych czasach rosnącego regjonalizmu.

Janusz Deresiewicz.

Poznań.

*) Słowa w cudzysłowie podane są wyjęte z „Pamiętników" — manuskryptu Józefa Kalas. Jukubowskiego.

Pisma nadesłane

„Sztuki Piękne". Nr. 12. Treść: B. Lazarević: „Ivan Mestrović". — Kronika artystyczna. — 23 ilustracje oraz 1 rotograwjura w tekście.

„Życie Szkoły". Nr. 5. Treść: W. Kwasieborski: „Joffre". — W. Strzałkowski: „Śmierć Juljusza Słowackiego" — As: „Mistrzowski bieg". — Issa Ismaros: „Blaski i cienie". — M. Chrzanowski: „Tragedja twórcy". — S. Chyżyński: „Ostatnie ostrzeżenie". — W. Łapiński: „Morze". — Z życia organizacyj uczniowskich. — Unja. — Rozrywki umysłowe.

„Polska oświata pozaszkolna". Nr 6. Treść: Od Redakcji. — J. Enderówna: „Powstanie listopadowe a sprawa oświaty elementarnej w Królestwie Polskiem". — K. Maj: „Kursy społeczno-rolnicze dla nauczycieli szkół powszechnych w Brodach". — S. Janowski: „Nauczyciel szkoły powszechnej jako czynnik podniesienia dobrobytu wsi". — Z. Kobyliński: „Pozaszkolna praca rolnicza nauczycielstwa szkół powszechnych". — A. Kossakowski: „Współpraca nauczyciela ze Związkami Młodzieży Wiejskiej" — Sprawozdanie z działalności Wydziału Społeczno-Oświatowego Związku P. N. S. P. — Materjały. — Z ruchu oświatowego. — Przegląd pism. — Przegląd literatury

ŻYCIE KULTURALNE

„PRAWEM I LEWEM"

Dziewiętnaście lat upłynęło, odkąd słynna praca Władysława Łozińskiego pod tym tytułem ukazała się w trzecim wydaniu; jest to przeciąg całego niemal pokolenia. Nic więc słuszniejszego nie mogło się stać nad to, co uczyniła zasłużona w długich latach pracy wydawniczej lwowska księgarnia Gubrynowicza, wydając teraz edycję czwartą „Prawem i Lewem" o której szacie i treści przyjdzie, naturalnie, pomówić obszerniej. Dzisiaj idzie tylko o zawiadomienie, że nie trzeba już będzie tego wspaniałego dzieła szukać po antykwarniach, lub chować do szafy jako cudem znaleziony pożółkły egzemplarz, który zależał się gdzieś w księgarni na tylnej półce. O pokoleniu ludzkiego wieku, które tę edycję od poprzedniej dzieli, trzeba było wspomnieć dlatego, że pokolenie, zrodzone już w Polsce wolnej, powinno zapoznać się z tą niepospolitą książką, jako źródłem nietylko używania estetycznego, ale do pewnego stopnia dokumentem moralności obywatelskiej Widzimy w „Prawem i Lewem", jak wiadomo, obyczaje wieku XVII, ujęte na pewnym odcinku Rzeczypospolitej — mianowicie w ziemiach halicko ruskich — a nakreślone pod kątem ustroju sądownictwa i tego sądownictwa praktyki. Wiemy, jak ulubionem były zajęciem u naszych praszczurów procesy i pieniactwo Łoziński pokazuje nam zarówno ustawy, błędne w założeniu, bo obliczone na aniołów chyba, nie na ludzi, jakoteż tej niewspółmierności opłakane następstwa: zajazdy, gwałty wszelkiego rodzaju, kompletne wojny domowe na obszarze powiatów i województw — a pokazuje ten cały zamęt w formie zarówno pouczającej, jak pełnej artystycznego wdzięku. Chwilami czyta się to jak romans historyczny, który jest zarazem romansem kryminalnym, a przy tej rozrywce zapuszcza się wzrok głęboko w przyczyny, które sprowadziły, między innemi upadek i agonję dawnej Rzeczypospolitej. Najlepsze to że pesymizmu Łoziński nie uprawia. Przeciwnie, stara się wiele wytłumaczyć, i usprawiedliwić. To też „Prawem i lewem" zostawia tylko tyle przestrogi, ile jej potrzeba. Przyda się ona i najmłodszemu pokoleniu naszemu, a to, że podana jest w czarującej formie artystycznej, zwiększa jej wartość i skuteczność. (ln)

Wileńskie Tow. Przyjaciół Nauk odbyło ogólne zebranie naukowe z odczytem prof. dr M. Morelowskiego nt „Korona Witolda i ocalone regalia piastowskie".

MUZYKA

Prof. Stanisław Wiechowicz, krytyk muzyczny „Kurjera Poznańskiego", zapadł na zdrowiu i jest zmuszony powstrzymać się przez jakiś czas od zajęć zawodowych. W obowiązkach sprawozdawcy będzie wyręczał prof Wiechowicza kierownik naszego Działu, red. Witold Noskowski.

Francuska monografja Janaczka. W Paryżu ukazała się książka „Janaczek" napisana przez Daniela Mullera, tłomacza libretta „Sprzedanej Narzeczonej". Jest to spory tom, który wyszedł w cyklu „mistrzowie muzyki dawnej i współczesnej".

TEATR

Nowa sztuka Krzywoszewskiego cieszy się niemałem powodzeniem w Warszawie, jak nam stamtąd donoszą. Nosi ona tytuł „Noc sylwestrowa", jest zabawnem quipro-quo niby zdrady małżeńskiej, rozwiązuje się p myślnie i daje oczywiście wielki popis aktorom, pod tym względem Krzywoszewski jest niepoprawny. Grają „pierwszy garnitur" teatru Letniego, z Fertnerem-jubilatem na czele oraz z Osterwą, który znów do Warszawy w gości zawitał

Dyr. Trzciński powrócił do zdrowia. Z Krakowa piszą nam: Po dłuższej, parutygodniowej chorobie, wywołanej przepracowaniem, powrócił do zdrowia dyrektor teatru miejskiego i Słowackiego, p. Teofil Trzciński. Idzie teraz o rekonwalescencję, którą pacjent musi przejść w jednem ze zdrojowisk W tym celu otrzymał p Trzciński od prezydjum miasta urlop aż do pierwszych dni marca, i dopiero po powrocie zajmie się na nowo teatrem. (tk)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Z plastyki jugosłowiańskiej. W wytwornem czasopiśmie krakowskiem „Sztuki piękne" znajdujemy artykuł Branko Lazarevića, posła jugosłowiańskiego w Warszawie, wybitnego serbskiego literata i krytyka pt. „Ivan Mestrović". Autor nazywa Mestrovića najwyższą obok pieśni ludowej i Njegoš'a manifestacją rasy południowosłowiańskiej. Urodził się on w Chorwackiej Dalmacji w roku 1883. Pierwsze studja odbywał w szkole przemysłowej w Zagrzebiu, następnie ukończył pod kierownictwem Metznera wiedeńską akademję sztuk pięknych. Na studjach w Paryżu pracował u Rodina, zetknął się z Bourdellem i Maillolem. Do najwybitniejszych dzieł Mestrovića należą: projekt „Chramu Kossowskiego", Mauzoleum Cawtackie, cykl Chrystusowy, (rzeźba w drzewie), pomnik „Zwycięzcy" i pomnik „Wdzięczności Francji" w Belgradzie, pomnik „Ameryki" w Chicago. Po wojnie Mestrović został rektorem Akademji Sztuk Pięknych w Zagrzebiu. (tk)

SZCZĘŚLIWA GWIAZDA EMILA ZEGADŁOWICZA

Jedną z chorób badaczy, a zwłaszcza badaczy literatury, jest manja unifikacyjna. Jeśli np. ktoś zadebjutował tomikiem erotyków — żeby potem napisał epopeję, traktat filozoficzny i podręcznik ginekologji — będzie zawsze figurował w sprawozdaniach, krytykach, podręcznikach jako „piewca Erosa". Na to już niema rady. Badacze literatury mają rodzaj urzędu meldunkowego, do którego musi się zgłosić każdy początkujący pisarz. Wydają mu paszport — i od tej chwili przestają się nim interesować.

Trudno mi było nie wylać tych kilku kropel goryczy, skoro mam pokrótce zdać sprawę z nowej publikacji Emila Zegadłowicza p. t. „Nad brzegami Zodjaku"*). — Na kimżbo zemścił się srodzej nałóg unifikacji u sędziów literatury? — „Poeta ludowy", „apostół miłości" — poza te formuły ani kroku! Jedni go za tę „ludowość" i „apostolstwo" chwalili, drudzy ganili, — ale ci i tamci uważali, że te dwa określenia wyczerpują fizjognomję poety. A przecież jest chyba jeszcze Zegadłowicz-wizjoner, fantasta, poeta irracjonalności, i to poeta świetny, nieporównanie ciekawszy od „ludowca" i „apostoła"?

„Nad brzegami Zodjaku" jest właśnie odbiciem tego pierwiastka twórczości Zegadłowicza. Twardy orzech do zgryzenia dla tych, którzy karcą poetę za jego rozwlekłość (nie mówię że niesłusznie). „Zodjak" — to cykl wierszy o zwięzłości epigramatycznej, o wielkiem natężeniu wizjonerskiem. Za podstawę wziął Zegadłowicz znaki zodjaku wraz ze wszystkiem, w co uposażyły je wierzenia ludowe, astrologja i kalendarz. Ale ten związek jest luźny i nie krępuje poety, wybiegającego w planetarną dal, to znowu zagłębiającego się w tajemnice życia ziemi, zwierząt i drzew, lub dającego nura w przepaści refleksji filozoficznej. Wszystko to spięte gwiazdami, wszystko skąpane w eterze kosmicznym Cytować wierszy nie mogę, nawet wymieniać nie będę tytułów, bo to byłoby zbyt wielkiem ułatwieniem sobie pracy... nie umiałbym przerwać cytat. Zwrócę tylko uwagę na dwa momenty. — Przedewszystkiem zbiór ten ma ogromne znaczenie w jego twórczości jako — zdaniem mojem — pierwsza książka, która daje nieskrzywiony balastem programowości wyraz fizjognomji filozoficznej poety. Zegadłowicz filozofował przedtem. Był twórcą grupy, programu, ideologji. Ale w poczynaniach tych poeta szedł naogół osobno, krętemi ciemnemi ścieżkami, raczej przeszkadzając filozofowi niż z nim współpracując. W „Zodjaku" poeta spotyka się z filozofem; spotkanie nastąpiło na terenie czystej emocji, czystego wzruszenia. Ani śladu „tezy", pouczeń. Poeta wziął z filozofji to, co w niej jest z poezji: jej patos, jej treść wzruszeniową. Uczynił to znakomicie; wiersze opiewające nieskończoność przestrzeni, ciągłe odnawianie się zamieranie bytu, osamotnienie człowieka w przyrodzie, jego nieporadność wobec okrutnej obojętności praw — wchodzą w skalę wysokiej dojrzałości twórczej, która przemówiła pełnym tonem z ostatniego tomu znakomitego poety.

Każdego admiratora talentu Zegadłowicza ucieszy szczególnie wiersz pt. „Turbator chori":

Wieść się rozległa gwałtowna,
że idzie, że jest już w pobliskiej wsi —
ludzie na palcach liczą:
dzień tu, dzień tam — dzień jeszcze — więc
za trzy dni
Wyrażają radość jak mogą —
bramy budują, z przed domów wymiatają
każde źdźbło —
— aż zepsuł tę całą uciechę
wędrowiec nieznany, bo zapytał: „kto?" —

Cóż znaczy ten wiersz? jaka jest jego treść w języku pojęć? — Wyraził ją już genjalnie Nietsche w aforyzmie: „Honette Dinge tragen, wie honnette Menschen, ihre Gründe nicht so in der Hand" — wielkie przykazanie dyskrecji, twórczego milczenia: zawsze więcej mieć, niż się daje! Niebezpieczeństwo łatwego słowa. Fakt, że Zegadłowicz tą właśnie przejął się prawdą — otwiera jego dalszej twórczości słoneczne perspektywy.

Poznań. J. E. Skiwski.

*) Emil Zegadłowicz „Nad Brzegami Zodjaku", Poznań 1931. (Bibljoteka studwudziestu) liber duodecimus. Str 101 + 9 nlb.

Co się dzieje w Chinach

Zalew rynku mandżurskiego przez fabrykaty rosyjskie. — Wyścig cen. — Anglicy, Amerykanie, Niemcy, Japończycy protestują. — Jak Chińczycy rozumieją handel.

Sowiety nabyły w Charbinie wielkie składy i magazyny i zgromadziły tam olbrzymie zapasy fabrykatów wszelkiego rodzaju, poczynając od kaloszy, a kończąc na perkalikach. Sprzedają wszystko po cenach niesłychanie niskich, uniemożliwiając konkurencję. Futra, likiery, wina, tkaniny, obuwie, bielizna, papierosy — zalewają rynek mandżurski i są rozchwytywane przez kupców chińskich.

Kupcy i składnicy angielscy, niemieccy, japońscy, amerykańscy, próbowali z początku walczyć z tym zalewem, obniżając ceny swych towarów. Ale przekonali się rychło, że w wyścigu o zniżkę cen będą zdystansowani — i dali spokój. Narazie. Obserwują i badają sytuację, jaka się wytwarza na rynku mandżurskim i północnochińskim.

A sytuacja poczyna się kształtować wręcz paradoksalnie. Sowietom chodzi o zdobycie rynków chińskich i podminowania wpływów handlowych i finansowych państw europejskich. W tym celu sprzedają one swe fabrykaty po cenie wykluczającej możliwy zysk a nawet niżej ceny kosztów własnych. W tym też celu ograniczają podaż i konsumcję tych samych towarów u siebie w domu.

Tymczasem... Tymczasem w Mandżurji dzieją się z towarami i fabrykatami sowieckiemi istne cuda. Cuda, które wynikają ze swoistego stosunku kupców chińskich do tanich dostawców. Kupcy chińscy rozumują tak: kupuję za bezcen towar w Charbinie, mogę go sprzedać z zyskiem 100%-wym u siebie w domu — tak, to prawda. Ale — po tamtej stronie granicy — w okręgu mandżurskim, w Błagowieszczeńsku, Chabarowsku, Srieteńsku, Władywostoku — mogę sprzedać obywatelom sowieckim te same towary sowieckie po cenie o wiele droższej, z zyskiem 500%-wym. Pocóż mam zaopatrywać w towar sowiecki Chińczyków, skoro mogę dostarczyć go Rosjanom? Prawda — granica dla tego handlu jest zamknięta. No cóż? — pozostaje przemycanie. A za przemyt pobieram o paręset procent drożej.

W ten sposób powstał egzotyczny i wysoce oryginalny rodzaj handlu, który polega na tem, że sprytni Chińczycy skupują za tanie pieniądze towary sowieckie i szmuglują je następnie prze zgranicę do... Sowietów.

Na tej dowcipnej grze porobili już kupcy chińscy wielkie fortuny. I chwalą sobie bardzo swych dostawców charbińskich. Jak długo to potrwa, — trudno przewidzieć, gdyż obsadzenie ścisłe strażą celną tak długiej granicy, jak rosyjsko-mandżurska jest bardzo skomplikowaną rzeczą.

Bolszewickie metody

Jak się fabrykuje w Bolszewji oskarżenia i świadków.

Rosyjska gazeta „Borba", wychodząca w Paryżu, zamieszcza ciekawy list podpisany inicjałami O-W. Autor owego listu otrzymał w roku 1927 rozkaz od rządu sowieckiego, aby powrócił do Moskwy. A ponieważ na zawezwanie nie zareagował, został zaliczony do grupy „niepowrotnych". Owóż w liście tym opowiada O-w, jak go swego czasu kilku podejrzanych osobników zaatakowało w kawiarni paryskiej i wmówiwszy w niego, że są wysłannikami generalnego konsulatu, nakłaniali go, aby poszedł do biura konsulatu. Oznajmili mu, że w konsulacie czeka na niego 500 fr., które mu żona przysłała z Rosji.

W konsulacie przyjęto go niesłychanie uprzejmie. Witali go wszyscy wyżsi urzędnicy z konsulem generalnym na czele. Po zamienieniu kilku uprzejmych zdań, przystąpiono do sprawy samej. Pokazało się bowiem, że panom z konsulatu zależało na jego powrocie do Rosji. Obiecywano mu złote góry, zupełną amnestję, i świetną posadę w kraju. Stawiano mu tylko jeden warunek: musi się zgodzić na wystąpienie jako oskarżony w procesie przeciwko „trzeciej emigracji" jak nazywają w Bolszewji demokratów. Miał ich zdemaskować, a zwłaszcza „grupę Bessedowskiego" oskarżyć o szpiegostwo i powiedzieć, że są agentami burżuazji. Na wzmiankę O-wa, że chociażby zgodził się na to, to uczynić tego nie może, bo niema najmniejszego pojęcia o ich działalności, odpowiedziano mu, że to nie odgrywa żadnej roli. Materjał odpowiedni chciano mu dostarczyć na miejscu. O-w jednak nie zgodził się na propozycję i opuścił konsulat ku oburzeniu obecnych urzędników sowietów. (wl).

Czarny król — pucybutem

Publiczność sztokholmska, odwiedzająca wielki dom towarowy „Nordiska Kompaniet" ma nielada sensację — oto na jej żądanie król czyści każdemu klientowi buty. Królewski pucybut jest murzyńskim księciem krwi z Kamerunu, wnukiem zmarłego potężnego króla Bella.

„Jego Wysokość" upodobał sobie cywilizację europejską i zamiast wrócić do kraju, aby upominać się o swe prawa do tronu, woli zarabiać na życie, czyszcząc buty białym ludziom. Przybywszy do Sztokholmu Haypold Jansen (takie nazwisko nadano mu po przyjęciu chrztu) odwiedził natychmiast starego przyjaciela swej rodziny, Knuta Knutsona, Szweda, który pięćdziesiąt lat temu zawitał jako pierwszy biały pionier do Kamerunu. Dzięki tym odwiedzinom za pośrednictwem prasy stały się głośne tragiczne przeżycia starego podróżnika.

Knutson wraz z dwoma ziomkami wylądował w zatoce Gwinejskiej i, zaprzyjaźniwszy się z jednem z tamtejszych plemion, nabył duży szmat ziemi na stoku góry wulkanicznej, znanej jako siedziba groźnego boga Murzynów, Mokasse.

Ponieważ rosło tam mnóstwo drzew kauczukowych, Szwedzi rozpoczęli odrazu eksport gumy na wielką skalę, zatrudniając około tysiąca czarnych robotników. Pewnego dnia wszyscy murzyni zbuntowali się i porzucili pracę. Knutson zwrócił się o pomoc do słynnego znachora Mussakki, który swemi zaklęciami nakłonił bez trudu strajkujących dzikusów do powrotu do zajęć.

Murzyni ulegają wielu naiwnym i zabawnym przesądom. Gdy pewnego razu słonie zniszczyły im całe zasiewy, oszczędzając pole jednego tylko plantatora, byliby nieszczęśliwego na śmierć zakamienowali, gdyby nie interwencja Knutsona. Wierzono powszechnie, że biedny murzyn musiał być w porozumieniu ze słoniami.

W roku 1885 Niemcy zajęli Kamerun. Knutson zwrócił się do rządu szwedzkiego, aby zaopiekował się jego terenami, lecz Szwecja nie chciała się mięszać do polityki kolonjalnej. Wskutek jakiegoś nieporozumienia nastąpiło wywłaszczenie farmy Knutsona, i później po traktacie wersalskim brytyjskie władze kolonjalne sprzedały farmę na licytacji.

Zrozpaczony Knutson dopominał się bezskutecznie o zwrot swej własności. Parę dni temu, po wizycie królewskiego pucybuta, staruszek umarł w Sztokholmie, nie odzyskawszy ani jednego grosza ze straconego majątku.

Podstęp żydowsko-masoński

Zdementowanie złośliwej plotki antychrześcijańskiej.

(KAP Jerozolima) Mniej więcej przed trzema tygodniami w prasie bliskiego Wschodu ogłoszono p. t. „Ciekawa teza o początkach chrześcijaństwa" depeszę, datowaną z Berlina, która w głównej swej części brzmiała w ten sposób: „W czasie konferencji, wygłoszonej w Towarz. Archeologicznem w Berlinie o „grobowcach żydowskich z czasów Jezusa Chrystusa", dr. E. L. Sukenik, Żyd prof. uniwersytetu w Jerozolimie, zaznaczył, że wśród sarkofagów, jakie odnaleziono podczas ostatnich prac wykopaliskowych pod Jerozolimą, znajdował się jeden, który zawierał śmiertelne szczątki Jezusa Chrystusa. Prof. Sukenik stwierdził, że wśród wielu sarkofagów z wyrytemi na nich imionami, jakie dobrze znamy z Ewangelji, był jeden, który miał następujący napis: „Yeshua bar Yoseph"... Mówca dodał, że, chociaż fakt wydaje się mu prawdopodobnym, to jednak nie może on stwierdzić w sposób kategoryczny, że te zwłoki były właśnie zwłokami Jezusa".

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie wiadomość ta wywołała wśród chrześcijan, w szczególności wśród katolików Ziemi Świętej. O. L. Hugues Vincent, dominikanin, prof. francuskiej szkoły bibliinej i archeologicznej w Jerozolimie i bezsprzecznie palestynolog naszej epoki, podzielił się z naszym korespondentem jerozolimskim dr. Mombellim uwagami co do rezultatów ankiety, jaką przeprowadził w uniwersytecie hebrajskim, w departamencie starożytności i z dr. Sukenikiem, który powrócił z Niemiec. Oto naukowe konkluzje, sprecyzowane przez uczonego dominikanina: „1. Kostnica, o której mowa, nie jest nowem odkryciem dr. Sukenika. 2. Niema żadnej wskazówki, któraby pozwoliła podnieść ją z całą dokładnością do okresu między pierwszym wiekiem przed Chrystusem i trzecim po Chrystusie. 3 Zbieżność imion jest bezwzględnie przypadkowa. 4. Nie jest wykluczona możliwość napisu fałszywego, umieszczonego niedawno na starożytnej kostnicy, jak to już zdarzało się niejednokrotnie bez wszelkiej wątpliwości".

Opinja ta kładzie kres złośliwej i pożałowania godnej plotce, sfabrykowanej w Berlinie dla celów walki z chrześcijaństwem.

Karjera dla stenotypistek

Biura Ligi Narodów w Genewie rozpisały konkurs na cztery wakujące posady stenotypistek. Ubiegać się o te miejsca miały kobiety europejskie wszelkich narodowości. Warunki: dokładna znajomość języka francuskiego i jednego przynajmniej jeszcze języka obcego w słowie i piśmie. Kandydatka nie może mieć przekroczonych lat 30, ani mniej, niż lat 20. Oczywiście, że przygotowanie fachowe musi być pierwszorzędne, powierzchowność ujmująca, dobre ułożenie towarzyskie. Płaca roczna 7 000 fr. szwajcarskich, t. j. przeszło 12 000 złotych. Z końcem marca b. r. odbyć się ma w Genewie konkurencyjny wyścig na maszynie do pisania tych kandydatek, które odpowiadają żądanym warunkom. Decydować mają zdolności.

Zgłoszeń wpłynęło bardzo wiele, i dziwić się temu nie można. Znaną już bowiem jest rzeczą, że stenotypistki zajęte w biurach Ligi Narodów w Genewie, robią szybko karjerę. Poprostu, wychodzą doskonale zamąż, jeżeli nie za dyplomatę zagranicznego, lub egzotycznego miljonera to za starszego lub w tym samym wieku „kolegę" na stanowisku. W Lidze Narodów pracują bowiem przeważnie nieżonaci panowie, a stenotypistki tam zajęte, są to urocze, inteligentne, i wykształcone osóbki.

Dnia 5 lutego rb. wystawiono w operze królewskiej w Sztokholmie nową pantominę baletową „Król Gór" kompozytora szwedzk. Hugo Alvén w choreograficznej inscenizacji i reżyserji p. Jana Cieplińskiego. Wspaniałe dekoracje wspomnianego baletu wykonane zostały według szkiców powszechnie znanego artysty malarza księcia Eugenjusza brata króla szwedzkiego. Orkiestrą dyrygował występujący tu gościnnie dyrektor muzyczny berlińskiej opery państwowej p. Leon Blech.

Rezultat pracy artystycznej naszego rodaka był wprost wspaniały, o czem świadczą zgodnie wszystkie dzienniki stolicy szwedzkiej. „Jan Ciepliński miał ogromną pracę z inscenizacją tak trudnego dzieła jakiem jest „Król Gór". Z tem większem zadowoleniem musimy przyznać, że cała choreografja w formie stylizowanej była doskonałą, a sukces artystyczny zawdzięczamy przedewszystkiem pp. Cieplińskiemu, Blechowi i głównym wykonawcom. P. Cieplińskiemu, który widać doskonale zrozumiał i uwydatnił intencje kompozytora, należy się specjalne uznanie. Dzięki niemu sztuka, o której mowa, otrzymała niezwykle artystyczną i pełną fantazji formę".

Według ostatnich wiadomości prasy szwedzkiej p. Ciepliński po tylu sukcesach artystycznych w Skandynawji otrzymał jakoby kilka propozycyj objęcia stanowiska baletmistrza w paru znanych operach europejskich i mimo usilnych zabiegów dyrekcji opery w Sztokholmie, prawdopodobnie Sztokholm opuści.

Opowiadają też sobie w Genewie, że żadna stenotypistka, zajęta w biurach Ligi Narodów nie wysłuży emerytury, do której po 10 latach służby ma prawo. Z okien pałacu Ligi widać śniegiem pokryte szczyty Mont Blanc. Te okna właśnie, z widokiem tak wspaniałym, mieszczą się na korytarzach. I tu — w głównym korytarzu nastąpiło już niejedno takie spotkanie, które skromną stenotypistkę wyniosło na szczyt powodzenia. Czy sprawia to romantyczne otoczenie? Czy też szczególny czar wybranych pracowniczek? Zapewne jedno i drugie. S .F.

Niezwykła afera łapownicza

W związku z śledztwem w sprawie inż. Józefa Sticksy, właściciela fabryki maszyn i odlewni we Lwowie, aresztowanego pod zarzutem oszustw na szkodę skarbu państwa i przekupstwa urzędników, aresztowano również w Kałuszu inspektora policji miejskiej Adolfa Strausa, którego przywieziono do więzienia śledczego we Lwowie. Strauss, będąc przez magistrat w Kałuszu ustanowionym rzeczoznawcą do odbioru dostaw inż. Sticksy, wszedł z nim w porozumienie i za wynagrodzeniem pieniężnem wystawiał korzystną opinję o dostawach, narażając gminę na niepowetowane szkody. Wartość pomp i instalacyj, dostarczonych gminie m. Kałusza przez inż. Sticksę wynosi blisko 100 000 zł.

Inż. Sticksa przechowywał korespondencję z urzędnikami, których przekupywał w archiwum biura fabryki. Archiwum to dostało się w ręce policji, która rozporządza dzięki temu, pierwszorzędnym materjałem śledczym. W posiadaniu policji znajdują się oryginalne listy, pisane do inż. Sticksy, w których autorzy targują się o wysokość łapówek. Że inż. Sticksa traktował łapownictwo, jako rzecz normalna dowodzi fakt, iż odnośne pozycje łapówek wypłaconych figurują jasno i niedwuznacznie w księgach buchalteryjnych fabryki.

Bandyta, który uciekł przed kobietami

Donoszą z Minneapolis, że w sobotę, w godzinach popołudniowych, wkroczył niespodziewanie do największego w mieście instytutu piękności zamaskowany bandyta. Zbliżywszy się do kasy, osobnik ten błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer z kieszeni, kierując lufę w stronę młodej kasjerki i nakazując jej, by ręce podniosła do góry. Dziewczyna wydała okrzyk grozy i zemdlona padła na posadzkę. Na krzyk jej jednak zjawiło się w wielkim hallu około stu przestraszonych kobiet, które zaciekawione wybiegły z pokoików instytutu i zapełniły obszerny przedpokój. Wiele z nich było pidżamach, inne miały twarze pokryte bandażami, a niektóre wreszcie, wyskoczywszy błyskawicznie z wanien kąpielowych, były bardzo skąpo ubrane. Niespodziewany ten i hałaśliwy napad niewieści, podziałał niezwykle na bandytę. Odwaga jego zamieniła się w rodzaj trwożnej paniki, i nie zrabowawszy nic — uciekł czemprędzej. Gdy się następnie dowiedział z gazet, że w kasie instytutu leżała biżuterja wartości kilkuset tysięcy dolarów i sporo gotówki, bezwątpienia żałować musiał bardzo, że dał się wystraszyć klientkom przedsiębiorstwa, które chciał obrabować. S. F.

Miljoner policjantem w Paryżu.

Policja paryska posiada w swych szeregach miljonera, który nie myśli bynajmniej o ustąpieniu ze swego stanowiska służbowego. Jest nim Jean Massat, który niedawno otrzymał w spadku duży majątek, oceniony na kilka miljonów franków. „Pieniądz płynie prędzej, niż wino" — odpowiedział Massat, gdy go się zapytano, czy wystąpi z szeregów policji. Za dwa lata dosłużę się emerytury i wtedy dopiero podam się do dymisji". Policjant-miljoner spędza zresztą wolne chwile od służby jak każdy bogaty człowiek: urlop swój spędził z żoną w Deauville, a wieczorem, po służbie, wyjeżdża często na spacer własnem, luksusowem autem.

Zakaz przyjmowania orderów.

został zatwierdzony w Szwajcarji w wyniku plebiscytowego głosowania nad odnośnym artykułem konstytucji. Na mocy tego artykułu, obywatelom szwajcarskim bez względu na ich stanowisko, nie wolno przyjmować żadnych odznaczeń honorowych, orderów, pensyj lub prezentów od rządów państw obcych.

Największą plażę na tor wyścigowy

dla automobilistów przygotowuje Anglja na wschodniem, wybrzeżu w hrabstwie Lincolnshire. Plaża-tor ciągnie się na dystansie 15 mil ang. W ten sposób pragną Anglicy zdystansować plażę-tor w Dayton-Beach (Stany Zjednoczone) i utworzyć u siebie centrum sportowe dla wozów wyścigowych o maksymalnej szybkości. W Lincolnshire przystępuje już specjalne konsorcjum do budowy hotelów, garażów, domów, warsztatów etc. Koszty urządzenia bezludnej dotąd miejscowości i stworzenia plaży sportowo-turystycznej mają wynosić około 45 miljonów złotych.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. Ratajczaka 16, tel. 10-50, gdzie przyjmuje się zapisy na członków

DZIAŁ GOSPODARCZY

Syndykat hurtowni kolonj.-spożywczych w Gdyni

Ubiegłego poniedziałku — dnia 9 bm. — odbył się w Grudziądzu zjazd zainteresowanych kupców hurtowników kolonjalnych z Poznańskiego i Pomorza celem założenia syndykatu hurtowni kolonjalno-spożywczej w Gdyni.

Projekt statutu nowego syndykatu wyłoniony z inicjatywy sekcji hurtowników Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu został wszechstronnie oświetlony i opracowany dzięki żywemu współdziałaniu pokrewnych związków, a więc Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu i na Obwód Nadnotecki, przy życzliwem poparciu zainteresowanych Izb przemysłowo-handlowych w Grudziądzu, Bydgoszczy i Poznaniu.

Zebraniu organizacyjnemu przewodniczył p. prezes Sentkowski z Bydgoszczy. Referaty wygłosili pp: P. Zwierzykowski z Torunia, prezes sekcji hurtowników pomorskich i p. inż. Rotstat. Po obszernej dyskusji i oświetleniu statutu przyjęto go jednogłośnie z tem, że udziały wynoszą po 1.000 zł. przy jednorazowej odpowiedzialności. Pragnieniem inicjatorów było bowiem przyciągnąć jak największe grono hurtowników kolonjalnych do nowego tworu kupiectwa hurtowego z dziedziny kolonjalno-spożywczej.

Do tymczasowego zarządu wybrano następnie p.p.: Kentzera z Bydgoszczy, Zwierzykowskiego z Torunia i Brodniewicza z Poznania. Do rady nadzorczej weszli z obwodu Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu pp. Jan Metelski z Leszna. i p. Barełkowski z Poznania. Z obwodu Nadnoteckiego pp. Sentkowski i Gąsiorowski z Bydgoszczy, a z obwodu Pomorskiego pp. T Marchlewski z Grudziądza i Mucha z Gdyni. Prezesem rady nadzorczej został obrany p. Tadeusz Marchlewski, prezes Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Siedzibą syndykatu będzie Gdynia, a więc to okno polskie na morze, przez które kupiectwo polskie kolonjalne przez swój Syndykat chce nawiązać — jak już zaznaczyliśmy — bezpośrednie stosunki z zagranicznym światem handlowym.

Nowej placówce życzyć należy poważnego rozwoju, a zainteresowanych kupców hurtowników zachęcić do współdziałania z Syndykatem. Informacjami wszelkiemi służą wymienieni panowie względnie dyrekcje zainteresowanych Związków Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, Bydgoszczy i Grudziądzu.

Zwyżka cen masła

Tydzień sprawozdawczy od 5 do 11. 2. 31 był wyjątkowo ożywiony i ceny bezustannie silnie zwyżkowały. Rezultaty sprzedaży masła duńskiego umożliwiły podwyższenie notowania rozliczeniowego w Kopenhadze w dniu 5 bm. o 10 koron na koron 234 per 100 kg. W omawianym tygodniu sprzedaże opierały się na cenach ulegających dziennej zmianie na korzyść sprzedających. Według ostatnich wiadomości osiągnięto 150 sh cwt fob, wobec 135 sh w poprzednim okresie.

Rynek niemiecki nie mógł się oprzeć wpływowi cen zagranicznych. Notowanie berlińskie podwyższono w dniu 7 bm. o 5 marek na mk. n. 145 per 50 kg. franco stacja odbiorcza za I gatunek, 137 za II gatunek, 123 za III gatunek, przy mocnej tendencji, która w dniu 10 bm. przemieniła się na tendencję stałą. Mimo to zgłoszenia z rynku niemieckiego są liczne, gdyż ogólnie spodziewają się nowej zwyżki, odpowiadającej ogólnej sytuacji rynkowej na kontynencie.

Ceny na rynkn angielskim zwyżkują. W dniu 6 bm. notowano masło holenderskie o 8 sh więcej, masło duńskie o 4 sh, masło kolonjalne i argentyjskie o 2 do 4 sh więcej. Masło polskie notowano 108 sh per cwt loco Londyn.

Ogólna sytuacja scharakteryzowana być może jako wyjątkowo mocna. Zamówienia z zachodnio-europejskich rynków zbytu przewyższają normę, co skłania naturalnie eksporterów do stopniowego podwyższenia żądań. Do ogólnego ożywienia przyczyniają się nieregularne dopływy masła bałtyckiego, które napotyka na zimowe trudności komunikacyjne.

P. S. W czwartek dnia 12. 2. 31. podwyższono notowanie berlińskie o dalsze 5 marek, a więc dla I gatuntu na mk. n. 150.

PODATKI I OPŁATY

(k) **Opłata pocztowa za wezwania płatnicze.** Izba przem.-handlowa zawiadamia, iż według wyjaśnienia dyrekcji poczt i telegrafów drukowane wezwania płatnicze (upomnienia) na których zapomocą maszyny wpisano kwotę, nie mogą być uważane za druki. Postanowienia wykonawcze do rozporządzenia ministra poczt i telegrafów z 5. 4. 1927. Dz. U. Nr. 44, poz. 392 wyraźnie pouczają, że nie mogą być przewożone jako druki: drukowane rachunki, wyciągi rachunkowe, pokwitowania, wezwania płatnicze i oświadczenia zapłaty, na których sumy umieszczono odręcznie, lub sposobem mechanicznym. W razie nadania podobnych przesyłek jako druki, poczta obciąża je dopłatą w wysokości podwójnej brakującej taryfowej opłaty dla listów.

Ubezpieczenia społeczne a rolnictwo

Z prac komisji ekonomicznej przy Wlkp. Izbie Rolniczej

Sprawa ubezpieczeń społecznych w rolnictwie stanowi od dawna jedno z zasadniczych zagadnień, którego uregulowanie po myśli wysuwanych kilkakrotnie przez czołowe organizacje rolnicze słusznych postulatów, mogłoby przynieść istotną ulgę w groźnem położeniu rolnictwa. To też ostatnie zebranie komisji ekonomicznej Wielkopolskiej Izby Rolniczej pod przewodnictwem prezesa komisji p. Stefana Ponikiewskiego z Drobnina, poświęcone było specjalnie powyższej kwestji.

Pan inż. J. Radomyski w wyczerpującym referacie p. t. „O zamierzonej reformie ubezpieczeń społecznych a interesy rolnictwa" omówił dokładnie obecny stan ubezpieczeń społecznych oraz projekt reformy, który wprawdzie w nieco większym stopniu uwzględnia interesy rolnictwa, niż to było dotychczas, zdaniem jednak referenta nie jest jeszcze dostatecznie dostosowany do naszych warunków gospodarczych i specjalnych potrzeb rolnictwa.

Radca Izby, p. Rączkowski, ujął, jako referent, kwestję ubezpieczeń z odmiennego zupełnie punktu widzenia, zbliżonego do wysuniętego w ostatnim czasie projektu przez Izbę przem.-handlową w Sosnowcu, który pragnie ubezpieczenia społeczne oprzeć na przymusowej kapitalizacji w połączeniu z ubezpieczeniem na życie.

W wyniku szerokiej i szczegółowej dyskusji komisja ekonomiczna jednogłośnie uchwaliła rezolucje treści następującej:

A. odnośnie projektowanej zmiany ubezpieczeń społecznych:

1) Ze względu na odrębne warunki pracy i płacy w rolnictwie oraz zawodach pokrewnych ubezpieczenie pracowników rolnych powinno być uregulowane na specjalnych podstawach, z wykluczeniem obowiązku ubezpieczenia pomagających członków rodziny pracodawcy.

2) Ze względu na nader ciężkie położenie finansowe warsztatów rolnych w Wielkopolsce, komisja Ekonomiczna uważa za konieczne wydatne zmniejszenie nadmiernych ciężarów, ponoszonych przez rolnictwo na rzecz Kas Chorych i Ubezpieczalni Krajowej drogą:

a) dokonywania wymiaru składek za pracowników rolnych od rzeczywistych ich zarobków ustalonych na podstawie obecnych cen świadczeń w naturze,

b) zmniejszenia wydatków Kas Chorych na administrację.

c) prowadzenia walki z nadużyciami ze strony ubezpieczonych przez pociągnięcie ich do udziału w kosztach pomocy leczniczej.

B. zasadniczej reorganizacji ubezpieczeń na odmiennych podstawach:

1) Komisja ekonomiczna wyraża przekonanie, że sprawę ubezpieczeń społecznych należy postawić na zupełnie innej niż dotychczasowej platformie, przedewszystkiem przez wprowadzenie zasady przymusowej indywidualnej kapitalizacji, jako czynnika wielce korzystnego dla ubezpieczonego odnośnie zapewnienia mu spokojnej, beztroskiej starości.

2) W interesie ubezpieczonych leży połączenie ubezpieczeń na wypadek choroby, niezdolności do pracy i od nieszczęśliwych wypadków z ubezpieczenem na życe.

Okno wystawowe a klientela

W dalszym ciągu referatów czwartkowych, urządzanych staraniem Stow. Kupców Chrześcijan, wygłosił p. Malecki ze Szkoły Handlowej referat n. t. „Rola okna wystawowego w nowoczesnej dekoracji". Okno wystawowe jest reklamą odmiennego rodzaju. Efektem dobrego okna wystawowego jest sprzedaż, a nie wystawa. Dlatego głównie chodzi o to, aby przez dekoracje okna przyciągnąć przechodnia, by go pozyskać jako klienta. Okno wystawowe powinno wywierać wrażenie psychologiczne; ono winno przemawiać do tego klienta. Zależnie od rodzaju wystawy, od branży, dekoracja okna musi być mniej lub więcej artystyczna. Bezwzględnie najwięcej artyzmu wymagają wystawy bławatów, gdyż na klientelę, rekrutującą się ze sfer o smaku wyrobionym, na jej psychologję działa właśnie ten artyzm dekoracji. Zasadniczo wystawę szkicuje artysta a wykonuje fachowiec-dekorator, od którego wymaga się znajomości towaroznawstwa. Wielką rolę w dekoracji okna odgrywa częsta zmiana towaru, dalej oświetlenie, unikanie przeładowania, czystość, no i ten moment artystyczno-psychologiczny. — Po referacie w dyskusji zabierali głos pp.: Majewicz, red. Grudziński, Kaczmarek, Kozłowski i dyr Ligocki. Głównie poruszano tematy: czy okno winno być udekorowane artystycznie, czy psychologicznie. — Wszyscy dochodzili w swych wywodach do tego samego wniosku, o którym pisaliśmy na wstępie. Prócz tego poruszono sprawę konkursów okien wystawowych, którą obszernie referował p. Grudziński.

(m.)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ogromny spadek obrotów w Łodzi.** Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi opublikował cyfry, dotyczące eksportu za styczeń. Wynika z tego, że w styczniu br. wywieziono zaledwie 45 proc. wagi zeszłorocznego eksportu przy 66 proc. wartości. Zmalał eksport towarów bawełnianych i przędzy wigoniowej.

(k) **Lubelska Izba przemysłowo - handlowa o zniżce cen.** Na ostatniem posiedzeniu komisji polityki przemysłowo-handlowej lubelskiej Izby przem. handlowej omawiano sprawę zniżki cen artykułów przemysłowych. Komisja wyraziła pogląd, że równowagę pomiędzy podażą a popytem, której zachwianie wywołało rozpiętość cen, da się osiągnąć nie za pośrednictwem administracyjnych zarządzeń, lecz w drodze dążenia do obniżenia kosztów produkcji przy utrzymaniu zasady jej opłacalności. Utrzymanie zaś opłacalności produkcji jest niemożliwe bez wydatnego obniżenia kosztów produkcji w zakresie świadczeń socjalnych, podatków oraz rewizji cen robocizny i surowców.

(k) **Fabryka obuwia „Bata" w Polsce.** Dotychczasowe ulgi celne stosowane dla przywozu obuwia z Czechosłowacji przestają obowiązywać 1 kwietnia br. z powodu wypowiedzenia odnośnych punktów polsko - czeskiego traktatu handlowego. Uchylenie obowiązywania ulg celnych spowoduje automatyczne podniesienie stawki celnej do normy 24 zł. od pary obuwia lepszego gatunku. Fakt ten odbiłby się najpoważniej na czeskiej firmie „Bata", która posiada w Polsce szereg składów sprzedażnych. Wobec tego polska spółka „Bata" przyspieszyła realizację planu budowy własnej fabryki w Polsce, na Śląsku Cieszyńskim, na terenie nabytym od ks. Radziwiłła. Budowa fabryki ma być wykonana w tempie amerykańskiem w ciągu 6 miesięcy. Fabryka miałaby zatrudniać 8 tys. robotników, co daje obrazek projektowanych rozmiarów fabryki. „Bata" zamierza sprzedawać obuwie poza własnemi sklepami również za pośrednictwem odsprzedawców.

(k) **Dalszy spadek eksportu z Polski.** Według danych tymczasowych Głównego Urzędu Statystycznego wywieziono z Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w styczniu 1931 r. 1.417.507 t. towarów, przyczem wartość wywozu wyniosła w styczniu 152.492 000 zł. W porównaniu do grudnia wywóz zmniejszył się w wadze o 242.529 ton, w wartości o 30.686.000 zł. Najważniejsze zmiany w wywozie w styczniu w porównaniu do grudnia r. ub. przedstawiają się jak następuje: zmniejszył się głównie wywóz artykułów sezonowych: spożywczych (o 6,2 milj. złotych), w szczególności zbóż (o 2,7 milj. zł.). cukru (o 2,3 milj. zł.), jaj (o 1,7 milj zł.), oraz pasz (1,4 milj. zł.), przy jednoczesnym wzroście wywozu mięsa (o 2,8 milj. zł.) oraz masła (o 1.5 milj. zł.) Zmniejszył się wywóz trzody chlewnej (o 6,1 milj. zł.), a w znacznym stopniu drzewa (o 9,9 milj. zł.) głównie spadł wywóz bali, desek i łat (o 6,9 milj. zł.) Ponadto zmniejszył się wywóz paliwa, zwłaszcza węgla (o 2,2 milj. zł.), a następnie znacznie spadł wywóz z wytworów hutniczych i walcowanych, a mianowicie szyn, żelaza i stali (4,5 milj. zł.), blachy żelaznej i stalowej (o 1,1 milj. zł.), cynku (o 1,1 milj. zł.) Wzrósł natomiast wywóz skór i futer surowych (2,3 milj. zł.), oraz nawozów sztucznych (o 1,3 milj. zł.)

(k) **Organizacja i kontrola wywozu jaj.** Prace nad organizacją jajczarskiego syndykatu eksportowego są na dobrej drodze i będą prawdopodobnie ukończone w ciągu najbliższych miesięcy. W umowie syndykackiej będzie przewidziana zwiększona znacznie kontrola wywozu jaj. Zaostrzenie kontroli wyniknie także z przygotowywanej obecnie na terenie ministerstwa rolnictwa zmiany przepisów standaryzacyjnych, która to zmiana weszłaby w życie zapewne równolegle z powstaniem syndykatu.

(k) **Przemysł nieskartelizowany a możliwości dalszej redukcji cen artykułów przemysłowych.** Sfery przemysłowe zwracają uwagę, że położenie przemysłu nieskartelizowanego oraz położenie handlu hurtowego, które śmiało można nazwać w najwyższym stopniu krytycznem, dowodzą niezbicie, iż w dziedzinie redukcji cen zrobione zostało wszystko, co można było uczynić. W wielu wypadkach wyrzeczono się nawet zysku. W niedługim czasie okaże się to wyraźnie z wymiarów podatku dochodowego na obecny rok na podstawie wyników z r. 1930. Najbardziej przekonywującym dowodem są masowe upadłości, nadzory sądowe, układy z wierzycielami, i upadek zaufania do zdolności kredytowej przedsiębiorstw przemysłowych.

(k) **Fala protestów wekslowych rośnie.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w grudniu ub. roku zaprotestowano 453.284 weksle na sumę 118.257 tys. zł., podczas, gdy w grudniu 1929 r. notowano 528.430 zaprotestowanych weksli na sumę130.722 tys. zł. W porównaniu z listopadem r. ub., liczba weksli zwiększyła się o 13,5 proc., a suma złotych o 11,4 proc. Przeciętna wartość zaprotestowanego weksla wynosiła w grudniu r. ub. 261 zł. wobec 266 zł. w listopadzie r. ub. Zwiększenie się sum zaprotestowanych weksli wystąpiło najsilniej w woj. zachodnich 12,7 proc., centralnych 12,4 proc. i wschodnich 9,8 proc. Najsłabiej wzrost protestowanych weksli wykazują woj. południowe 7,4 proc. W poszczególnych województwach sumy zaprotestowanych weksli zwiększyły się: woj. śląskie 51,1 proc., woj. lwowskie 18.5 proc., kieleckie 17,4 procent, łódzkie 16,9 procent, wileńskie 16,7 procent, warszawskie 14,5 procent, poleskie 12,1 procent, m. st. Warszawa 10.1 proc., woj. lubelskie 9,5 proc., nowogródzkie 9,1 proc., białostockie 8,2 proc., poznańskie 5,4 proc., wołyńskie 3.9 proc., pomorskie 3,3 proc. i stanisławowskie 3,0 proc. W większych centralach przemysłowo - handlowych suma zaprotestowanych weksli zwiększyła się w Katowicach 84.5 proc., w Łodzi 16,7 proc. Wilnie 14.9 proc., Lwowie 12.8 proc., Warszawie 10,1 proc. i Białymstoku 2,1 proc.

(k) **Mierzenie powierzchni skór.** Główny urząd miar wydał rozporządzenie, że wszelkie przyrządy do mierzenia powierzchni skór wierzchnich mają być przystosowane do systemu metrycznego i nie mogą posiadać drugiej skali w stopach angielskich. Zarządzenie to spotyka się z żywym oporem sfer zainteresowanych. Miary angielskie są bowiem w powszechnem użyciu oddawna i zmiana przyzwyczajeń jest trudna. W Polsce powstaje ta jeszcze okoliczność, że skóry importowane mierzone są w stopach angielskich, co stwarza niechęć do zakupu skór krajowych, mierzonych w jednostkach nieznanych. Dezyderaty przemysłu idą w kierunku, aby — na wzór Rumunji — wprowadzić alternatywne mierzenie skór dwoma jednostkami, metryczną i angielską.

(k) **Nowe świadectwa pochodzenia dla towarów sprowadzanych z Szwajcarji.** W porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych oraz ministerstwem przemysłu i handlu ustalony został nowy wzór świadectwa pochodzenia dla towarów ze Szwajcarji. Nowe świadectwa będą wystawiane przez szwajcarskie urzędy celne i należy je honorować w sposób przewidziany c) i e) § 4 okólnika z dnia 24 czerwca 1930 r. Świadectwa pochodzenia winny być zaopatrzone pieczęcią i podpisem szwajcarskiego urzędu celnego (l'Office douanier, Schweizerisches Zollamt). Jednocześnie anuluje się okólnik D IV. 1365/30 z dnia 23 października 1930.

(az)

Z ZAGRANICY

(z) **Przed sesja komitetu ekonomicznego Ligi Narodów.** W dniu 16 bm. rozpocznie się w Genewie 34-te z kolei posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów. Na porządku dziennym obrad znajduje się między innemi kwestja klauzuli największego uprzywilejowania. Komitet Ekonomiczny ustali swoje stanowisko, opierając się na wynikach dotychczasowych badań w sprawie kontyngentów celnych, przepisów antydumpingowych, oraz w sprawie pochodzenia towarów. Komitet wypowie się również w sprawie układu ekonomicznego między krajami, produkującemi węgiel. Komitet rozpatrzy nadto raport ekspertów rolnych, przygotowany przez specjalną komisję, powołaną do zbadania kryzysu rolniczego w ogólności, a szczególnie spadku cen zboża. Pozatem Komitet Ekonomiczny zajmie się zbadaniem projektów konwencyj weterynaryjnych, przygotowanych przez specjalnych referentów, wyznaczonych z ramienia Kom. Ekonomicznego przy pomocy ekspertów weterynaryjnych.

(z) **Biuro Bloku agrarnego.** Dnia 16 bm. w Bukareszcie odbędzie się pierwsze posiedzenie Biura studjów ekonomicznych państw agrarnych środkowej i wschodniej Europy. Biuro to jest stałym organem bloku agrarnego, jaki został utworzony w wyniku konferencyj warszawskiej i bukareszteńskiej. Na porządku dziennym obrad Biura znajdują się zagadnienia polityki zbożowej i weterynaryjnej, a także przedyskutowane zostaną dotychczasowe wyniki akcji bloku na terenie Ligi Narodów. Z pewnością również Biuro zastanowi się nad stanowiskiem, jakie należałoby zająć na marcowej konferencji, zwoływanej przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie.

Z życia Towarzystw

Katolickie Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu. Roczne walne zebranie Tow. odbyło się 26 stycznia rb. w sali Domu Królowej Jadwigi, któremu przewodniczył ks. patron Staniszewski. W przemówieniu wstępnem, wspomina ks. patron członka śp. Bociańskiego, którego pamięć uczczono przez powstanie z miejsc. Po odczytaniu protokółu, przedłożono zebraniu sprawozdania sekretarza, skarbnika, bibljotekarza i komisji rewizyjnej, dając pogląd na całokształt pracy Towarzystwa. Nad sprawozdaniami wyłoniła się obszerna dyskusja. Następnie uczczono nowych jubilatów, których jest 15. Ks. patron przemówił do jubilatów w pięknych słowach, życząc im dalszej, owocnej współpracy. Budżet Tow. na rok bież. przyjęto jednogłośnie, jak również udzielono zarządowi absolutorjum.

Przystąpiono do wyboru zarządu. Z łona członków pada propozycja wyboru całego zarządu, przez aklamację, co się też stało, wybierając jedynie nowego wicebibljotekarza w miejsce zmarłego i uzupełniając komisje i sztandarowych. Zarząd na rok bieżący przedstawia się zatem następująco: Michał Kasztelan — prezes, Jan Mokarski — sekretarz, Stanisław Kuszteiski — skarbnik, Marjan Milecki — zast. sekretarza, Jan Warajter — bibljotekarz, Marjan Tschuszke — zast. biblj., Nowacki Ludwik, Majchrzak Jan i Zajączek Józef, radni. Rewizorami kasy zostali pp. Maliński Stan., Szymaniak Walenty i Milde. Komisję rewizyjną bibljoteki stanowią pp. Sobierała, Stan. Mokarski i Frankowski. Delegatami do związku wybrano pp. Alejskiego, Palczewskiego, Frankowskiego i Szymaniaka W. Chorążym został p. Warajter, zastępcą p. Majchrzak. Na tem zakończono owocne obrady.

Roczne walne zebranie Tow. Przem. Poznań-Rataje odbyło się w sobotę 17 ubm. w salce posiedzeń p. Przybeckiego. Obrady zagaił prezes p. J. Andrzejewski, witając zebranych członków i gości, oraz pp. radnego p. Liberę i Wł. Pica. Zmarłych i poległych członków uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie odczytał sekretarz p. Ratajczak protokół z ostatniego zebrania. Po przyjęciu trzech nowych członków oraz załatwieniu komunikatów zarządu, objął przewodnictwo p. Brodziak Adam. Na sekretarza powołano p. Budnego. Nastąpiły sprawozdania sekretarza, skarbnika i bibljotekarza z działalności Tow. za ubiegły rok. Wynikało z nich, że Tow. liczy 45 członków, posiada bibljotekę składającą się z 158 tomów. Budżet na rok 1931 ustalono w kwocie 282,50 zł.

Po udzieleniu absolutorjum zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został ponownie p. Andrzejewski Józef, jego zast. p. Ciesielczyk Józef, sekretarzem p. Ratajczak Adam, jego zast. p. Budny A., skarbnikiem p. Gziel Tomasz, bibljotekarzem p. Krause Bolesław. Dalej pp. Matuszewski Roman i Niemiec Fr., radni; pp.: Przybecki Stan., Łagoda Wojc. i Szulc Wincenty rewizorzy. Do sądu honorowego wchodzą pp. Eder Brodziak, Gensler, Nowicki i Kosicki. Delegatem do Zw. Tow. Przem. i Rzem. został prezes.

Po wyborze zarządu i wnioskach, solwował prezes zebranie hasłem „Przemysłowi Cześć".

Z Tow. Przemysłowców w Obrzycku. Walne roczne zebranie Tow. odbyło się w niedzielę, 18. bm., w lokalu zebrań p. Chmielewskiego. Obrady zagaił prez p. Schwartz, przyjmując kilku nowych członków. Sekretarz p. Szwacki odczytał protokuł, poczem p. prezes przedłożył kilka komunikatów.

Zkolei przystąpiono do sprawozdań rocznych. W dłuższem przemówieniu podkreślił p. Schwartz działalność Tow., dziękując członkom za współpracę. Z sprawozdania sekretarza dowiedzieliśmy się, że Tow. odbyło w r. ub. 7 zebrań plenarnych i tyleż zarządu. Wygłaszano referaty i odczyty różnej treści.

Według sprawozdania skarbnika, które wygłosił p. Brodniewicz, wynikało, że dochód w roku 1930 wynosił 118,05 zł, rozchód 74,40 zł, pozostało na rok 1931: 43,65 zł. Sprawozdanie to potwierdziła Komisja Rewizyjna w osobach pp. Brucha i Chmielewskiego, którzy stwierdzili zgodność ksiąg kasowych, podkreślając prawidłowe prowadzenie kasy.

W dyskusji p. Schwartz wskazał na zasady ideologji przemysłowej, wzywając członków do gorliwej pracy nad rozwojem Towarzystwa. Po jednogłośnem udzieleniu zarządowi absolutorjum, dokonano wyboru nowego Zarządu. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem członek p. Marcin Kleist, sekretarzował p. Chmielewski. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Brunona Schwartza, sekretarzem p. Piotra Szwackiego, skarbnikiem p. Brodniewicza, wiceprezesem i bibljotekarzem p. Jana Szczęsnego, na chorążego p. Ignacego Figasa z Zielonejgóry, oraz p. St. Brucha, Sylw. Chmielewskiego, Włod. Owczarka jako ławników. Wyboru dokonano przez aklamację.

Jako nowych członków przyjęto pp. Telesfora Grandke'go i p. Wawrzyńca Figlewskiego.

Przy końcu zebrania członek Tow. p. Stanisław Bruch podkreślił działalność Towarzystwa jako organizacji apolitycznej, wskazał jednak, że Tow. Przemysłowców jako najstarsza organizacja rzemiosła, nie ze względów politycznych a czysto humanitarnych, musi w imieniu miejscowych warstw rzemieślniczych i drobnego przemysłu podnieść głos protestu w głośnej i smutnej sprawie Brzeskiej. — Wniosek p. Brucha przekazano jednogłośnie zarządowi, który sprawę tę załatwi.

Obrady miały przebieg bardzo spokojny i harmonijny.

Wśród okrzyków na cześć przewodniczącego i zarządu, solwował prezes trzygodzinne obrady hasłem: Przemysłowi i rzemiosłu cześć. (os)

Walne zebranie Chóru Kościelnego pod wezwaniem św. Kazimierza przy kość. św. Wojciecha odbyło się dnia 28 ub. m. w salce parafialnej w obecności ks. wicepatrona i ks. Krzymińskiego. Na wstępie powitał prezes p. Rynk gości i przedstawiciela Związku p. Gintrowskiego, którego powołano do prezydjum. Następnie odczytano protokół. Dalej przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: prezes i dyrygent — Jan Rynk, wiceprezes — Fr. Matecki, sekretarz — Marjan Kusztelski, zast. sekr. — Stanisława Konieczna, skarbnik — Marja Jesionowska, bibljotekarz — Kijakówna Aniela, zastępca biblj. — Stanisław Eljasz. Radni: Jadwiga Ślósarczykówna, Gertruta Szczygielski i Frankowski. Komisję rewizyjną tworzą: Janina Strykowska, Antoni Jesionowski i Józef Nowacki.

SPORT

Ciężka atletyka

Otwarcie zawodów o mistrzostwo Poznania w zapasach i podnoszeniu ciężarów nastąpi w sobotę o godz. 19.30 w sali kl. sp. H. Cegielski (Górna Wilda 180). W pierwszym dniu będzie podnoszenie ciężarów w siedmiu klasach aż do ostatecznego wyłonienia mistrzów. W niedzielę o godz. 17 rozpoczęcie walk zapaśniczych w siedmiu klasach które ukończone zostaną w tem samem dniu.

Walne zebranie kl. sp. „Zbyszko" odbyło się w lokalu p. Binertowej na Chwaliszewie i wybrało następujący nowy zarząd pp.: Rudzki — prezes, Adamczewski — wiceprezes, Zajączkowski — sekretarz, Radziejewski — skarbnik, Leitgeber — naczelnik, Banaszak — zast., Gorzan — porządkowy, Kościański — zast., Wojdziak i Boehm — członkowie. Kierownikiem oddziału bokserskiego wybrany został p. Szulc. Sekretarjat klubu mieści się u p. Zajączkowskiego (Małe Garbary 1.) Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Obradom przewodniczył p. Rudzki.

Treningi klubowe K. S. „Spalla" odbywają się regularnie we wtorki i w piątki od godz. 18.30 do 20.30 w sali gimnastycznej gimn. Bergera przy ul. Strzeleckiej, gdzie również przyjmuje się zapisy na nowych członków.

Hokej na lodzie

Francuska reprezentacja w drodze powrotnej do kraju rozegrała dwa mecze w Budapeszcie i Wiedniu, przegrywając z reprezentacjami Węgier i Austrji w identycznym stosunku 0:2.

Ameryka — Berl. Sch. Club 4:2 (1:1, 0:1, 3:0). Spotkanie to rozegrane w „Sportpalast" przeszło w podnieconej atmosferze przy chwilami wręcz skandalicznem zachowaniu się publiczności, co wywołało oburzenie u wielu bezstronnych widzów. Słowem — niemiecki, brutalny szowinizm triumfował w całej pełni. Dla gospodarzy strzelili bramki: Ball i Jaenecke, przyczem ta druga była b. wątpliwa. Dla zwycięzców w pierwszej tercji uzyskał punkt Schmidt, a w trzeciej — Ramsey 2 i Sanford 1.

„AZS" — „Warta". O ile pogoda dopisze odbędzie się w niedzielę rewanżowe spotkanie o godz. 11.30 na Przepadku. Oba zespoły wystąpią w pełnych składach.

Piłka nożna

„Warta" — „HCP" rozegrają towarzyski mecz w niedzielę o godz. 14.30 na boisku „Warty". Rozgrywanie spotkań towarzyskich przed rozpoczęciem właściwego sezonu piłkarskiego jest najlepszą formą treningu. Zainteresowanie meczem jest bardzo znaczne, każdy bowiem pragnie wyciągnąć z tych przedsezonowych spotkań horoskopy na przyszłość.

Przed walnem zgromadzeniem PZPN. Na porządku obrad jest sprawa ewentualnego przeniesienia siedziby z powrotem do Krakowa. Jeżeli tę kwestję rozpatrzymy retrospektywnie, to dojdziemy do przekonania, iż głównym filarem byłego PZPN w Krakowie był zasłużony prezes honorowy, p. dr. Cetnarowski, około którego grupowali się działacze piłkarscy to z pod znaku „Cracovii", to znów z „Wisły", przeplatani satelitami z mniejszych klubów. Lecz nawet takiemu luminarzowi sportu jakim jest bezsprzecznie dr. Cetnarowski nie udało się niestety nigdy zaprząc do wspólnego wysiłku odwiecznych antagonistów jak n. p. pp. Dembiński, dr. Lustgarten, Obrubański, Billig i i. to też zarząd w Krakowie był stale jednostronny i całą energję zasłużonego prezesa pochłonęło łagodzenie wiecznych zatargów wewnętrznych. Podrażniona ambicja pewnych działaczy podwawelskich z pod znaku b. zarządu i jednego z sensacyjnych pisemek wywołała kampanję prasową oraz intryganckie posunięcia na terenie całej Polski celem „skończenia" obecnego zarządu i przeniesienia siedziby do Krakowa. Jednakże te nader przejrzyste machinacje chybiły w zupełności celu, gdyż większość OZPN jak Poznań i Pomorze, Śląsk, Łódź, Warszawa, Lwów, Wołyń, Lublin i Wilno opowiedziały się na swoich walnych zebraniach za pozostawieniem siedziby w Warszawie, a jedynie Kraków i liga są za przeniesieniem, przyczem ta ostatnia robi rozpaczliwe wysiłki (referendum) celem wydostania się z tej matni. Należy więc przypuścić, iż zdrowy rozsądek oraz wzgląd na dobro sportu wezmą górę nad megalomanją pewnych menerów krakowskich, i że walne zebranie PZPN oczyści atmosferę z trujących wyziewów różnych plotek.

Pięściarstwo

Walne zebranie sekcji bokserskiej Sokoła odbyło się w czwartek w salce na boisku. Obrady zagaił p. Jęczkowiak, a przewodniczył p. Stróżyk. Zebranie jednomyślnie przyjęło sprawozdanie sekretarza i zarządu, udzielając absolutorjum. Nowe kierownictwo sekcji wybrane zostało w dotychczasowym składzie z p. Jęczkowiakiem jako przewodniczącym i p. Wojtkowiakiem — kierownikiem na czele. Jedynie w miejsce ustępującego gospodarza p. Pierarda powołano p. Cholewińskiego. Na życzenie przewodniczącego p. Jęczkowiaka przyjęto wniosek o wybranie zastępcy kierownika w osobie p. Stróżyka. W toku dyskusji p. Jęczkowiak wyraził specjalne uznanie dotychczasowemu i przyszłemu sekretarzowi p. Michalskiemu za umiejętną i gorliwą pracę.

22-ga Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnienia 4-tej klasy padły następujące wygrane:

10.000 zł. na nr. 66609.

Po 5.000 zł. na nr. nr. 127731 151085.

Po 3.000 zł. na nr. nr. 137755 182790.

Po 1.000 zł. na nr. nr. 3919 38057 59269.

Po 700 zł. na nr. nr. 80369 98418 202294.

Po 500 zł. na nr. nr. 3808 29726 38752 48722 64600 69820 86221 118707 153423 157268 160994 184260.

Po 400 zł. na nr. nr. 175 26206 31910 36510 37715 43761 45936 54425 75589 76150 80472 81175 91409 97091 104726 110635 119731 140468 154936 165408 174012 180187 200064.

Po 300 zł. na nr. nr.: 3885 3912 4405 7026 17112 17640 17668 22810 25741 29516 30270 36192 39973 40194 43744 48092 48146 53260 55763 56655 57415 58483 58510 62776 64804 72051 75093 78893 81356 81938 82796 92419 105789 108799 109753 112657 112782 113031 113411 116062 118004 119477 123880 124883 125833 127547 129627 130048 138046 141329 141639 144120 144170 146091 146217 147002 151815 153148 162113 165198 166219 166340 166684 172265 174916 178299 179333 180324 181028 181338 183 679 183863 184201 185704 186974 187613 187670 190289 192142 195678 196821 197917 199047 199730 200358 202225 203326 203813 205796.

Po 250 zł. wygrały numery natępujące: 73 245 300 430 40 519 745 57 70 72 84 87 889 951 85 **1071** 114 36 214 27 41 55 305 8 400 654 881 906 62 **2202** 29 332 90 517 72 84 793 914 23 **3070** 103 97 228 37 48 62 322 35 424 78 581 696 748 85 831 911 **4063** 113 25 311 46 437 534 58 85 94 603 54 748 844 50 **5052** 213 365 518 22 631 48 716 68 870 **60017** 39 102 398 690 974 **7150** 292 411 27 563 81 98 607 16 745 807 9 55 60 69 86 911 **8146** 58 268 70 392 456 68 502 5 16 27 32 618 732 60 75 85 **90027** 59 90 252 488 630 765 79 884 966 72 **10084** 408 661 66 922 36 **11178** 231 41 330 401 86 718 818 994 **12110** 96 343 426 65 87 520 696 924 **13009** 41 216 36 59 64 451 64 575 653 772 807 9 16 993 **14039** 109 31 231 372 524 615 34 47 82 83 717 53 906 42 74 **15130** 213 78 95 375 443 573 96 637 60 **16010** 48 158 341 44 420 78 562 662 775 899 **17081** 157 94 325 532 686 763 813 922 75 **18229** 553 638 761 76 829 45 **19147** 338 86 457 66 890 991 **20287** 384 509 26 38 673 88 719 25 **21235** 317 82 424 520 669 72 77 775 910 19 59 84 95 **22029** 203 301 70 91 508 622 41 793 822 57 938 86 **23009** 16 125 61 82 200 77 82 370 652 73 715 40 49 831 33 927 41 **24127** 55 87 200 17 67 300 31 615 729 49 887 913.

25162 283 316 32 443 658 824 37 40 79 88 26126 83 242 66 90 601 13 **27010** 136 210 351 87 586 682 764 70 78 **28008** 79 242 462 72 704 21 896 **29057** 421 616 51 71 833 45 **30365** 408 500 3 13 54 63 726 996 **31037** 46 245 353 70 488 542 782 830 954 **32051** 273 337 74 482 605 893 **33046** 112 72 347 693 780 84 841 64 914 89 **34011** 32 184 239 75 521 842 82 943 69 **35495** 731 862 **36016** 72 284 401 66 507 36 61 65 87 96 611 60 65 737 98 920 **37027** 107 19 341 658 765 **38077** 105 50 76 201 325 448 685 757 83 814 **39001** 102 13 45 310 468 78 521 35 817 995 **40237** 46 349 57 82 84 457 67 825 945 47 **41114** 294 310 61 430 829 953 **42161** 80 87 227 65 351 519 91 679 810 30 **43129** 223 35 334 477 581 782 870 **44006** 215 43 304 400 560 820 945 55 68 **45021** 41 79 97 118 228 80 416 92 789 918 **46242** 322 54 401 536 604 **47105** 99 475 647 71 73 749 69 **48064** 148 833 37 91 475 526 46 613 95 788 **49169** 214 32 474 614 50 713 69 81 839 940 53 64 73.

50034 143 203 422 510 56 634 715 67 899 **51350** 420 561 955 **52142** 69 318 40 61 552 671 72 910 19 28 **53001** 108 87 230 53 495 99 715 53 74 856 **54136** 215 303 464 71 73 835 **55065** 90 196 98 409 527 82 761 75 856 **56001** 306 409 664 346 926 **57058** 90 329 407 18 29 564 773 948 **58074** 166 289 303 71 624 763 809 936 **59025** 88 135 36 78 204 331 42 51 92 485 528 44 90 685 **60043** 66 104 30 258 326 56 73 466 663 817 **61030** 506 8 716 **62022** 32 134 44 67 453 82 637 702 20 36 **63128** 74 210 11 325 438 578 634 44 816 28 40 946 51 **64071** 171 239 63 349 409 32 80 504 656 753 803 33 58 72 **65014** 250 318 31 437 89 554 64 93 622 71 735 59 938 89 **66007** 16 251 455 72 760 833 87 **67000** 337 44 468 505 627 **68333** 37 43 482 720 21 43 852 86 **69043** 59 140 56 83 279 318 436 526 29 40 54 632 703 20 85 853 923 26 38 60 **70040** 48 244 357 663 737 941 **71057** 134 85 398 469 555 69 619 37 67 725 806 **72112** 23 68 230 355 510 17 42 65 604 68 706 34 99 905 **73078** 101 30 80 237 64 77 305 30 89 434 70 552 685 779 878 947 **74281** 375 98 690 880.

75006 24 165 283 326 544 703 13 28 807 16 952 81 83 **70010** 83 170 74 224 324 73 467 576 638 701 800 24 30 98 906 11 **77023** 369 449 72 508 602 65 765 825 35 905 82 **78188** 99 205 60 75 550 648 774 99 906 **79067** 407 594 **80052** 177 93 336 661 737 50 956 **81000** 277 301 15 412 37 97 521 648 86 737 927 **82077** 78 197 233 45 306 56 409 52 532 657 792 836 44 970 93 **93024** 56 161 265 324 522 755 89 858 **84148** 51 51 56 421 28 529 678 969 74 **85082** 119 68 325 440 56 617 52 62 754 60 67 870 952 58 67 **86171** 219 341 455 564 682 781 858 991 **87294** 349 80 97 475 534 96 825 **88072** 101 84 281 82 409 51 554 957 **89049** 106 252 353 571 620 29 39 740 828 984 **90092** 146 223 324 52 444 512 46 650 728 29 38 64 86 97 801 3 56 71 909 57 **91039** 76 84 131 46 90 246 326 94 411 40 59 75 518 35 631 77 86 713 56 904 95 **92360** 90 99 400 3 550 751 70 899 **93018** 104 66 69 291 324 445 67 619 826 28 952 50 81 **94010** 205 62 405 515 65 676 700 73 801 20 **95004** 46 96 161 289 644 885 90 **96005** 24 29 342 51 65 95 499 749 63 886 905 90 **97311** 637 830 60 **98017** 78 117 38 73 201 45 418 58 61 62 70 616 61 769 964 71 **99011** 48 56 58 282 86 418 684 866 958.

100048 69 181 200 72 326 528 664 764 821 30 **101057** 141 206 333 408 513 693 780 885 29 929 54 **102007** 9 102 36 250 52 55 89 576 655 820 99 948 **103047** 256 81 389 420 85 639 40 75 744 872 926 **104003** 68 86 93 139 78 79 80 225 40 447 551 80 **105017** 91 200 37 338 676 724 890 984 **106120** 39 67 308 71 95 512 90 662 830 912 21 **107146** 55 202 334 48 505 35 664 785 949 **108110** 34 59 203 59 795 835 947 63 **109021** 228 370 661 66 759 814 910 **110199** 246 86 428 62 583 618 72 759 91 845 933 89 **111205** 31 312 53 486 561 674 740 51 82 97 855 945 **112025** 33 178 313 14 629 86 771 75 956 60 **113046** 350 540 56 665 779 852 955 **114105** 83 255 81 393 424 51 81 536 39 734 35 92 849 82 903 72 **115015** 112 332 68 427 58 563 79 89 623 44 769 961 81 87 **116044** 54 119 304 10 445 506 24 675 792 95 859 84 942 **117040** 45 198 278 329 463 585 633 83 97 857 954 **118027** 34 93 181 241 96 533 63 98 675 718 30 801 4 31 **119112** 33 51 88 233 37 318 19 73 467 566 683 736 75 838 69 917 **120266** 380 549 80 615 60 709 30 848 928 58 87 **121003** 220 73 419 55 569 620 76 713 853 **122033** 83 136 84 229 43 47 64 344 432 547 81 615 29 35 767 92 912 17 **123039** 326 437 746 75 88 838 82 938 **124001** 158 284 422 527 615 842 73.

125065 130 306 9 71 663 719 805 95 902 93 **126040** 94 340 49 517 77 606 55 93[illegible] 84 88 **127036** 93 167 259 65 319 43 576 622 94 773 89 840 934 **128058** 221 335 91 577 89 770 813 55 932 **129012** 128 400 53 618 70 754 919 20 57 **130051** 111 52 57 93 623 705 32 71 **131003** 49 60 119 367 69 610 23 75 798 **132088** 123 40 225 42 44 70 379 812 36 58 80 629 756 77 988 **133200** 373 448 53 501 46 58 79 642 60 756 68 80 90 **134104** 7 55 402 21 34 35 82 534 79 654 93 817 **135110** 238 420 66 628 29 726 58 79 852 **136034** 44 133 35 242 302 44 451 791 800 902 41 71 **137104** 201 318 42 43 72 537 40 90 93 625 746 805 938 **138350** 557 604 11 899 919 34 57 60 83 **139162** 311 23 65 466 564 641 43 731 805 907 60 69 **140241** 47 335 77 427 82 596 959 [illegible]**1134** 217 418 31 94 690 842 66 95 **142613** 747 814 **143036** 247 325 420 629 790 908 **144181** 218 20 355 411 33 45 543 620 874 906 64 **145065** 84 144 210 472 545 675 76 747 873 961 88 **146413** 17 27 68 501 631 38 91 724 828 48 920 67 **147089** 119 96 231 68 366 417 547 682 744 95 862 936 **148095** 176 231 68 340 85 97 434 64 89 621 741 88 863 **149011** 163 261 65 70 87 385 510 695 747 844 68 69.

150027 94 216 76 383 664 707 20 38 834 73 **151104** 222 33 93 98 649 721 86 831 52 **152000** 60 84 205 302 427 79 83 627 741 52 915 81 **153215** 429 539 627 88 89 722 99 975 **154171** 261 339 600 37 734 76 967 **155058** 110 240 345 442 70 76 551 856 **156208** 326 443 540 62 776 805 69 70 **157078** 180 415 608 85 879 941 **158105** 25 53 497 36 766 847 926 45 **159025** 308 62 72 455 61 89 519 93 727 79 921 74 **160004** 252 53 32174 588 688 **161000** 55 95 204 74 372 650 90 744 842 915 48 **162092** 195 261 87 337 591 629 53 789 827 60 71 **163050** 252 463 531 749 913 **164028** 154 91 445 73 90 705 819 65 955 62 **165027** 40 285 356 428 510 85 607 18 973 **166018** 51 95 98 120 63 95 234 83 311 436 60 508 769 871 74 **167034** 109 75 90 257 318 708 47 810 35 81 **168063** 171 294 326 29 585 608 69 769 819 43 924 25 52 **169011** 67 114 34 268 82 394 416 61 553 95 686 760 820 81 918 83 86 **170058** 208 84 526 89 **171007** 33 54 152 69 217 337 419 611 13 29 782 93 920 **172000** 42 133 507 71 80 975 **173031** 33 202 448 58 77 516 35 61 652 810 74 **174125** 64 343 469 504 70 605 729 824 28 31 995.

175270 78 309 18 27 410 41 92 662 730 59 64 935 **176244** 62 366 447 548 630 740 857 **177310** 97 425 631 37 749 956 57 92 **178018** 134 414 814 561 616 92 707 81 807 38 58 63 65 97 904 **179061** 105 208 402 589 682 720 843 951 **180007** 31 61 118 28 438 86 574 659 935 94 **181088** 247 64 303 32 62 449 83 97 505 644 770 47 867 935 **182070** 107 422 98 571 601 56 969 **183264** 86 413 784 812 56 917 **184050** 92 192 229 301 17 424 508 46 71 620 774 844 947 **185144** 823 67 86 375 77 **186029** 88 147 75 223 303 428 33 53 673 700 820 26 53 **187049** 128 54 320 556 57 87 684 712 943 **188153** 69 247 53 400 93 518 64 600 37 857 99 915 **189204** 27 322 439 519 42 696 718 87 804 28 34 **190088** 121 35 216 18 82 89 310 23 448 556 848 982 94 **191061** 175 84 213 334 538 692 761 80 982 **192053** 151 218 86 303 27 55 84 542 53 890 96 **193264** 419 50 64 571 621 85 89 811 919 **194093** 278 91 345 417 63 75 99 525 40 45 46 74 644 774 823 65 78 **195059** 184 219 23 49 97 334 92 408 573 701 6 13 **196019** 161 241 330 46 75 516 61 88 618 87 937 42 59 **197022** 90 120 21 29 209 25 30 395 580 744 68 858 912 50 **198006** 29 247 54 315 484 554 602 724 51 838 **199073** 269 89 355 414 713 35 999.

200058 83 174 220 51 349 535 54 91 644 49 53 87 758 84 833 989 **201058** 90 213 19 20 450 508 652 786 808 44 928 **202042** 108 303 429 551 607 14 58 711 71 92 894 **203158** 93 94 353 87 413 65 92 573 671 760 **204080** 264 444 70 83 554 711 836 73 87 934 **205083** 157 264 426 46 72 549 602 756 66 821 **206013** 14 729 835 914 **207149** 201 91 350 404 646 884 939 52 **208138** 46 369 602 91 726 49 923 **209012** 42 47 106 48 72 500 57 677 837 55 85 976.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 14 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** zegar z wieży ratuszowej; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.00** sygnał czasu; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty; godz. **17.25** odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. **17.45** 1. słuchowisko dla dzieci (transmisja z Warszawy), 2. koncert dla młodzieży z Warszawy; godz. **18.45** interludjum muzyczne w wyk. p. Nadzieji Padlewskiej (fort.); godz. **19.30** dodatek do gazety porannej R. P.; godz. **20.30** koncert muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i polic.; godz. **22.15** kwadrans tańca (teorja i praktyka) wykł. p. Z. Ogończyk - Mąkowski; godz. **22.30** muzyka taneczna z kabaretu „Apollo".

Niedziela, dnia 15 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **9.00** koncert poranny; godz. **9.30** gazeta poranna R. P.; godz. **10.15** Niedziela zapustna. Nabożeństwo z Katedry Pozn. Kazanie wygł. ks. prof. dr. Kowalski; chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. **12.00** sygnał czasu; godz. **12.05** odczyt rolniczy p. t. „Dzisiejsze ekonomiczne trudności w rolnictwie" (wygł. p St. Krawczyński); godzina **12.25** odczyt p. t. „Wychów młodzieży" (wygł. inż. Brzeski); godz. **12.45** wykład dla gospodyń p. t. „Czyszczenie podłóg i sprzętów drewnianych" (wygł. p. Gabryela Żółtowska), godz. **15.00** przemówienie min. Kwiatkowskiego n. t. „Położenie gospodarcze w rolnictwie" (transmisja z Warszawy); godz. **15.20** biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej; godz **17.00** koncert gramofonowy; godz. **18.00** dodatek artystyczny (wygł. red. Zenon Kosidowski); godz. **18.15** audycja dla dzieci w wyk. p. Wandy Trojanowskiej); godz. **18.45** koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Chór męski „Echo" pod batutą prof. Nowowiejskiego, sol. prof. Fr. Łukasiewicz (fortepian); godzina **20.00** słuchowisko kabaretowe z Warszawy; godz. **20.30** 1sza część koncertu popularnego z Warszawy; godz. **21.00** transmisja rewji „Powrót taty" z teatru stylowego w Poznaniu; godz. **23.00** sygnał czasu z Obserwatorjum Astr. U. P. — komunikaty sportowe i policyjne; godz. **23.15** muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Warszawa (1412 m) godz. **10.15** transmisja nabożeństwa z Poznania; godz. **12.15** poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, w wyk. orkiestry Filharmonicznej pod dyr. J. Ozimińskiego. M. Blochówna (skrzypce), E. Szabrańska (sopran) i Ludwik Urstein (akompanjament). W programie muzyka francuska; godz. **14.00** „Mieszanki na paszę" — inż. J. Mierzejewski; godz. **14.20** muzyka; godz. **14.30** „Z życia wsi" — inż. W. Chmielecki; godzina **14.50** muzyka; godz. **15.00** „Meljoracje łąk i pastwisk" — inż. Leonard Gumiński; godzina **15.20** muzyka; godz **15.40** program dla najmłodszych: „Piosenki wieku dziecięcego" w opr. p. Modrakowskiej. Program dla dzieci starszych: Feljeton prof. F. Ossendowskiego: „Małpy w niewoli i na wolności; godz. **16.30** muzyka z płyt gramofonowych; godz. **16.40** „Madera, kraj i ludzie", — prof. St. Leszczycki; godzina **16.55** muzyka z płyt gramofonowych; godzina **17.15** wiadomości przyjemne i pożyteczne; godz. **17.40** koncert Orkiestry Policji Państwowej; godz. **19.25** red. Z. Dębicki — Feljeton: „Sens życia" (dalszy ciąg felj. „Walka o nowego człowieka"); godz. **19.50** muzyka z płyt gramofonowych; godzina **20.00** słuchowisko kabaretowe; godz. **20.30** bajki Benedykta Hertza przeplatane orkiestrą pod dyr. J. Ozimińskiego, oraz Łucja Czechowicz (alt), Bronisława Marwid (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.); godz **22.00** dr. Włodzimierz Jampolski „Pan Napis"; godz. **22.15** utwory Szymanowskiego w wyk. Z. Drzewieckiego; godzina **23.00** muzyka taneczna.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **P. P. 100.** Należy czytać Kurjera, drogi Panie Odpowiedź już była. Powtarzamy krótko: Zaległości płacić trzeba. Reklamacja nie istnieje. Oświadczenie przed sędzią opiekuńczym, spisanie do protokółu, zastępuje prawomocny wyrok. Skarga zaczepiająca naraziłaby Pana tylko na niepotrzebne koszta, temwięcej, że stawka przyznana odpowiada nominalnej stawce, przyznawanej przez poznańskie sądy w sprawach alimentacyjnych, a więc i w ewtl. procesie przeciw Panu. Porozumieć się z matką i opiekunem co do niższej stawki może Pan się zawsze, lecz zależy to tylko od ich dobrej woli; jednak porozumienie to może być w każdej chwili odwołane. Przedmioty, o których Pan wspomina, ulegają zajęciu. (aK)

— **W. Z. P.** Należy jeszcze uzupełnić wniosek w ten sposób, że postara się Pan w sądzie powiatowym, właściwym dla ostatniego miejsca zamieszkania zmarłego ojca Pańskiego (Poznań?) o t. zw. poświadczenie dziedziczenia. W tym celu winien Pan dostarczyć sądowi dokument śmierci ojca, własny dokument urodzenia i dokumenty urodzenia rodzeństwa, dokument ślubu matki, i jej dokument śmierci (jeżeli, jak wnosimy z listu, już nie żyje). Zalecałoby się, ponieważ starania te spowodują dość znaczną zwłokę, zawiadomić o tem ministerstwo skarbu i prosić narazie o wstrzymanie rozpatrywania wniosku, aby uniknąć narazie jego odrzucenia. (aK)

— **Wioki.** Potrzebny konsens. Wiadomość „Gaz. Grudz." była nieścisła. (K)

— **Fr. Sk.** My również nie wiemy, gdyż nie znamy tej firmy. (K)

— **N. N. ciekawość.** Wszystko to bracia w Chrystusie. (K)

— **J. B. 222.** Po przeliczeniu na 18¾ procentów hipoteka przedstawia wartość 3 690 zł. do czego należy odpowiednio doliczyć zaległe odsetki (K)

— **Stały czytelnik.** Adresu nie znamy. (K)

— **Maturzysta.** Zależy to od dyrekcji zakładu, do którego Pan się zgłosi (K)

— **Weksel sturublowy.** Odpowiedzieliśmy 7 bm. (K)

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

Koło Starszych Harcerzy przy I. Pozn. Druż. Harc. im. Bolesława Chrobrego daje do wiadomości sympatykom Harcerstwa, iż w sobotę, dnia 14 lutego rb. urządza **Wieczorek Towarzyski** w sali „Gospody Zamkowej", św. Marcin 40. Program bardzo urozmaicony, początek o godz 20. Zaproszenia odebrać można u drha Sworowskiego, Wały Wazów 25. zw 27 831-2

Reduta Polskiego Czerwonego Krzyża. Dnia 14 lutego, w sobotę najbliższą, odbędzie się w salach Belwederu doroczna **Reduta Czerwonego Krzyża,** urozmaicona licznemi atrakcjami jak: Sensacja czasu!! Wielka rewja — najskromniejszych kostjumów. Najdowcipniejsza maska otrzyma premję. Konkurs o tytuł najsympatyczniejszego mężczyznę miasta Poznania, ubiegać się mogą panowie do lat 75. Sensacja: Argentyna — Paryż — Łódź — Poznań! Kierownictwo ruchu na Reducie przyjął znany wykładowca tańców w Radjo, p. Zygmunt Mąkowski. Kto pragnie chociaż na godzin kilka zapomnieć o troskach życiowych, niechaj pośpieszy na świetnie zapowiadającą się Redutę Czerwonego Krzyża. Zaproszenia wydaje do soboty, godz. 18 biuro PCK., plac Wolności 17, III. p. (wejście lewe schody).

dw 2 825

Tow. Młodzieży Polskiej im. Ign. Paderewskiego na Wildzie. Przypominamy naszym sympatykom, że jutro, t. j. w sobotę, dnia 14. 2 rb odbędzie się w salach „Loży", Grobla 25 **Wielka zabawa Karnawałowa.** Prace przygotowawcze dają rękojmię, że zabawa minie pod znakiem wesołości i beztroskiego humoru.

zw 27 827

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy XVI druż. im. Gen. Bema urządza w niedzielę dnia 15. bm., w Auli Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich, o godz. 5-tej wiecz. **herbatkę z tańcami.** Wstęp dla zaproszonych i w towarzystwie zaproszonych. Wieczorki „Szesnastki" znane są z panującej na nich atmosfery rodzinnej i serdecznej, wskutek czego zainteresowanie jest wielkie. Prosimy zatem skorzystać z sposobności i tłumnie pospieszyć na zapowiedziany wieczorek. W trakcie zabawy nastąpi humorystyczny występ p t. „Pożegnanie Karnawału". Kto chce zatem spędzić kilka wesołych chwil niech przybędzie. zw 27 819

„Bratnia Pomoc" przy Szkole Muzycznej im. Chopina w Poznaniu urządza w niedzielę, 15 lutego, wieczorek karnawałowy o godz. 8 wieczorem na sali „Pod Wiechą", ul. 27 Grudnia 19. Czysty dochód na pomoc naukową mniej zamożnym uczniom Szkoły. Zaproszenia wydaje kancelarja Szkoły, ul. 27 Grudnia 19. zw 27 812

Doroczna Zabawa Taneczna Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej odbędzie się jak zwykle, w sali „Belweder", ul. Marsz Focha 19, w dniu 15 lutego 1931 r. Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa ta była świetnem zakończeniem bieżącego karnawału. Wyborna orkiestra, niespodzianki, niskie ceny wstępu, bufet po jednolitej, b. przystępnej cenie, wreszcie sympatja, jaką cieszy się w naszem mieście ta uczelnia muzyczna, dają pewność, że dnia 15 lutego zapełni się piękna sala „Belweder" po brzegi wyborową publicznością — tem więcej, że czysty dochód przeznaczony jest na Kasę Emerytalną Grona Nauczycielskiego i na Bratnią Pomoc uczniów Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej. — Przyjemną niespodzianką dla uczestników zabawy będą upominki Każdy trzydziesty bilet, czy to zwykły, czy to studencki, otrzyma premję, która będzie zaznaczona na bilecie. zw 27 721

Najtaniej na Karnawał

modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe. Nowości na podarki nadeszły. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, pudry, pomadki do ust i ołówki do brwi, jaknajtaniej. Dla przyjezdnych specjalne ustępstwa. zw 27 8

Perfumerja Paryska, Gwarna 10

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

167 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 11. 2. 1931.** 9198 mp

Parafj. Liga Katolicka — Nowy Tomyśl 49,—
Podbielska, Poznań 5,—
M. Kwiatkowska, o zdrowie męża, przez Pozn. Bank Ziem. 4,45
M. i K. Ratajczak, przez Pozn. Bank Ziem. 4,—
W. Meissnerówna — Kostrzyn 2,—
A. Oweńsk 3,—
R. Urbanowicz, Poznań 5,—
N. N., w pewnej intencji 2,—
G. Koryciakowa, Skoki, z podz. za odebr. łaski 3,—
N. N., z prośbą o łaski 3,—
M. Jakubowski, Łysinin 5,—
L. Kaczmarek, Żabikowo 5,—
T. Przydankówna 5,—
W. Malczewski, Gniezno 5,—
J. Maciejczyk, Siedlec 5,—
K. Gawel, Września 5,—
A. Czaplowie, Podstolice 5,—
M. Radecka, Strzałkowo 5,—
M. Pogorzelska, Ostrzeszów 5,—
A. Tadrowska, Wejherowo 5,—
J. Rubach, Sobczyna 5,—
H. Zwierzyński, Szamotuły 5,—
A. Żmidzińska, Wiry 5,—
A. Hildebrand, Kotlin 5,—
Danikowa, Łopienno 5,—
W. Dąbska, W. Radowiska 10,—
Fr. Miękus I, Golina K. 15,—
A. Szkudlarek, Szamotuły 10,—
W. S., Wronki 3,—
F. Perski, Ostrów, z prośbą o łaski i zdrowie 10,—
M. Kolińska, Ostrów 20,—
M. Wojtkowiak, Gniezno 3,—
Cz. Radziejewski, Gniezno 10,—
M. Cierniewska, Krotoszyn 10,—
St. Strzelczyk, Krotoszyn, za odebr. łaski 2,—
Br. Kubska, Trzemeszno 10,—
H. i Wł. Ciszyński — Kostrzyn 10,—
J. Strzyżyńska, Łagiewniki 2,—
I. M. Dąbrowskie, Aleksandrów 2,—
X. L. Gawroński, Kielce 20,—
Opończewska, Zbąszyń 10,—
M. Janik, Stary Sącz 3,—
St. Kotowska, Jaworzno 3,50
M. Kornecka, Jasień 10,—
H. Hallmann, Gdańsk 10,—
Wł. Naściszewski — Nowy Sącz, z wdzięcz. za otrzymane łaski i uzdrow. naszej dzieciny 3,—
J. Gromek, Pustomyty 3,—
T. Lonka, Tarn. Góry 10,—
J. Nowakowski, Orzechowo 4,—
St. Gizówna, Poznań 15,—
J. Stürmer, Poznań 2,—
Biuro Parafj. Komorniki:
Wł. Mańczak 10,—
W. Kmieć 5,—
N. N. 15,—
Razem zł 30,—
L. Szczepaniak, Bydgoszcz 50,—
Alumni Arcybiskupiego Seminarjum Duchownego — Gniezno 73,22
Korpus Podoficerski 7 Bataljonu Telegraficznego — Poznań 116,—
J. Kaczmarek, Poznań 5,—
E. Malczewski, Rawicz 5,—
L. i H. Magdowie, Majdan 1,50
H. Biegańska, Ostrów 10,—
Hubischta, Poznań 5,—
M. Sidorska, Poznań 5,—
K. Matysiak, Rydzyna 12,—
A. Sempiński, Kożmin 10,—
R. Dykier, Swarzędz 10,—
J. Szymański, Bogusław 10,—
H. Iwicka, Bydgoszcz 15,—
M. Lorkewicz, Rawicz 10,—
Pasternakowie, Konary 10,—
J. A. Szczepańscy Prusice, z podz. N. S. J., św Józefowi i św. Teresce za odebrane łaski, z prośbą o nowe 10,—
J. Przybylski, Starołęka 2,—
K. Jałoszyński, Strzałkowo 4,—
M. Smurawa, Środa, o zdrowie i błog. w rodz. 10,—
J. Mańkowska, Golańcz 10,—
Ig. Mrugalski, Łagiewniki 5,—
X. Kliche, prob. Długie Stare, od Matek Chrześcijańskich 20,—
Z. Chwaliszówna, Poznań 5,—
U. O. Bielskie Buk 2,—
Wietrzyńska, Leszno — w pewnej intencji 5,—
P. Gorgolewski, Leszno — z prośbą o zdrowie i błog. Boże 5,—
G. Szamowski, Poznań 5,—
St. Nyga, Lwówek, z prośbą w pewnej intencji 5,—
St. Trojanowska, Poznań, z podz. za otrzym. łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie 5,—
M. Rossówna, Poznań — z prośbą o błog. dla rodz. 5,—
M. W. 5,—
St. Strojnowska, Śnieciska 5,—
Zielińska, Manieczki, z podziękowaniem za odebr. łaski, z prośbą o opiekę 5,—
M. Grzegorzewska, Budzyń 5,—
W. Pasierb, Łańcut 5,—
L. Faige, Katowice, z podz. za otrzym. łaski, z prośbą o zdrowie dla całej rodz. 5,—
Leśn. Nawrocki, Biskupice 5,—
X. Fr. Malarczyk, Sandomierz 3,—
W. Stojakówna, Lubcza 2,—
X. J Rajdas, Żywiec 2,—
X. J Rychlik, Osielec 1,—
R. Lehmann, Młyniewo 10,—
Kółko Włościanek, Lusówko 30,—
Adm. Słowa Pomorskiego, Toruń:
J. P. 1,—
S. K. 2,—
W. Kraszucki 3,—
W. Wypychowa 5,—
Kładziński 3,—
Halszka Ofiarkiewiczówna 5,—
Ir. Szymańska, Wąbrzeźno 5,—
Budińska 10,—
A. Gąsowska, Chełmża 5,—
L. Rosochowicz, Toruń 10,—
Razem zł 49,—
M. Bogdanienko, Włodawa 2,—
Kokot, Leszno 2,—
L. Szymbierowa, Szubin 10,—
Szkoła Powsz. Klęka — od dzieci 15,—
M. Mierzwińska, Wysokie Maz. 1,—
P. Nowacka, Iłowiec — w pewnej intencji 2,—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

✝

W poniedziałek, dnia 9 lutego 1931 roku, zmarł nagle na udar serca we Lwowie, ś. p.

Tadeusz Wysocki

inżynier dyplomowany

Firma nasza straciła w Nim gorliwego i sumiennego współpracownika. Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Towarzystwo Bud. i Sprzed. Samochodów S. A.
dawn. Austro-Daimler - Oddział w Poznaniu.

Pw 9 117-6.211

Przewielebnemu Duchowieństwu, Bractwu Kurkowemu, Tow. Przemysłowców, Chórowi Kościelnemu, Cechowi Kołodziejsko-Powozniczemu, Cechowi Stolarskiemu, Tow. Robotników oraz wszystkim tym, którzy okazali tak szczere dowody współczucia oraz za liczne wieńce i udział w pogrzebie mego najukochańszego męża, najdroższego ojca, brata, szwagra, teścia, wujka i dziadka, ś. p.

Albina Bogajewicza

składają najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

W nieutulonym smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.

Pniewy, d. 11 lutego 1931 r. nw 7756

Inteligentny podróżujący

(chrześc.) lat 30, z kaucją, obeznany z nowoczesnemi metodami sprzedaży, **przyjmie zastępstwo,** lub stanowisko podróżującego, wzgl. okręgową akwizycję. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków prosze kierować do Biura **„Promień"** w Łodzi, Piotrkowska 81, sub. B B.

nw 7786

Słoneczne

mieszkania

5 i 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami, pierwsze piętro, 10 minut od tramwaju od zaraz wprost od gospodarza **do wynajęcia.**

GENDERA, Górna Wilda 119, skład.

zw 27814

Cierpiącym na nerki lekarze przeważnie zabraniają napojów, zawierających kofeinę, ponieważ kofeina działa drażniąco na pracę wydzielniczą nerek, przyczem zmniejsza się wydzielanie produktów rozpadu. Codzienne podrażnianie nerek jest dla ludzi zdrowych niewskazane, zaś dla cierpiących na nerki niebezpieczne. Całkowicie nieszkodliwa jest natomiast bezkofeinowa, prawdziwa kawa ziarnista:

KAWA HAG

Pw 9106-63

Dnia 11 b. m. o godz. 8.30 rano zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, nasza najlepsza i najtroskliwsza matka, siostra i ciocia, ś. p.

Marja z Fenglerów Goździejewiczowa

Sodaliska

o czem Krewnym i Znajomym donoszą w smutku pogrążeni

mąż i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15 lutego, o godz. 4 po poł. z zakładu św. Józefa. Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 b. m., o godzinie 9 w kościele Farnym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. dw 2826

Restauracja „ATLANTIC“,
St. Rynek 80/82 — naprzeciw odwachu.
W sobotę, 14-go zw 27 817
Kiszki z kapustą i mięso z kotła.

KUPUJMY CZEKOLADKI
w firmie Patyk
ALEJE MARCINKOWSKIEGO 6

Tow. Gimnast. „Sokół“ w Lesznie wydzierżawi
z dniem 1 kwietnia **własne lokale restauracyjne z dużą salą** (ze sceną) na boisku „Sokoła“ na przeciąg do 5-ciu lat. Bliższe dane oraz warunki poda prezes M. Szurkowski w Lesznie, ul. Dworcowa 55. Do jego rąk należy skierować oferty pisemne, które wpłynąć winny do dnia 2 marca b. r. Konieczna jest kaucja. Zarząd zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 marca o godz. 8 wieczorem zw 27 833
Zarząd Tow. Gimn. „Sokół“ w Lesznie.

Dnia 12 b. m. zmarł nagle w 54 roku życia, nasz długoletni współpracownik, ś. p.

Fryderyk Weiss

Dyrektor

Gorliwością swej pracy oraz zaletami charakteru zjednał sobie u nas zaufanie pozostawiając po sobie jaknajlepszą długotrwałą pamięć.

dw 2823 **Rada Nadzorcza i Zarząd**
Kopalni i Fabryki Przetworów Gipsowych w Wapnie pow. Wągrowiec.

Za liczne dowody szczerego współczucia, za wieńce i kwiaty, za ofiary na wzniosłe cele oraz za oddanie ostatniej przysługi naszej najdroższej żonie, matce i babce, ś. p.

Wiktorji Prauzińskiej

składamy na tej drodze Czcigodnemu Duchowieństwu, Szanownym Koleżankom i Kolegom Gimnazjum Wielkopolskiemu, Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym

najserdeczniejsze podziękowanie.

zw 27 816 **Mąż, dzieci i wnuki.**

Poznań, Rom. Szymańskiego 6, dnia 13. 2. 1931.

Do wynajęcia
LOKAL
w śródmieściu (3 ubikacje) około 90 mtr.² Zgłoszenia do Kurjera pod **dw 2798**

BUCIKI
balowe
atłasowe, brokatowe itp. farbuje na wszystkie kolory
„BARWA“
wł. S. Kałamarski
Zlecenia przyjmują wszystkie filje „Barwy“ i agentury.
Pw 8419-8,18

Za przesłane wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci najdroższej matki, ś. p.

Anny dw 2824

składamy serdeczne

podziękowanie

Ujazd. **Czesławostwo Gzowscy.**

Kupiec, kawaler, lat 26, posiadający własne przedsiębiorstwo wartości 35—40.000 zł, z braku znajomości szuka na tej drodze pań poważnie myślących z odpowiednim posagiem, od lat 18-28. **Cel matrymonialny.** Chętnie ożeni się z właścicielką większego składu w Poznaniu. Branża obojętna. Wdówki ewentl. z 1 dzieckiem nie wykluczone. Oferty z fotografją, która się zwraca, pod słowem honoru, do eksp. Kurjera pod **zw 27 825**

Dnia 11 lutego 1931 r., o godz. 14,30 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i ciocia, ś. p.

Jadwiga z Szulczewskich Ginterowa

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się sobotę, 14 b. m. o godz. 10 z kościoła parafjalnego w Buku. Po nabożeństwie eksportacja zwłok do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 27 829 **dzieci i rodzina.**

Poznań, Grodzisk, Międzychód, 13 lutego 1931 r.

Podaję do wiadomości Szan. Publiczności, że **z dniem 12 lutego r. b. została otwarta**
apteka przy Bramie Wildeckiej
ul. Górna Wilda nr. 3.
Aptekarz Karol Knobelsdorf.
zw 27 810

Tancerki
(parkietówki)
natychmiast mogą się zgłosić lub od 1 marca
„Trocadero“
Poznań, plac Nowomiejski 10a
między 8 a 9 wieczór.
zw 27820

Poważna fabryka cukrów i czekolady w Kongresówce
poszukuje zdolnego
ZASTĘPCY
na Poznań i okolice. Żądana gwarancja. Oferty pod **zw 27824** do ekspedycji Kurjera Poznańskiego

Dnia 11 lutego rozstała się z tym światem po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra i ciocia ś. p.

z Fligierów

Antonina Czabańska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 lutego, o godz. 14 z kaplicy cmentarza w Dębcu. W smutku pogrążona

zw 27818 **rodzina.**

W KARNAWALE
wzorowe uczesanie jest podstawą powodzenia.
ZAPEWNIA JE BEZTŁUSZCZOWA
Pomada do włosów
gomina argentine
Paris.
nw 7358 **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**

Sumienny sekretarz adwokacki
biegły w sprawach **notarjalnych** potrzebny. Zgłoszenia z podaniem wym. pensji przyjmuje **M. Wierzbiński, adwokat i notarjusz w Wolsztynie.** zw 27 821

Do wydzierżawienia z dniem 1 kwietnia
PIEKARNIA
z dużym składem i mieszkaniem w Lesznie. Świetna egzystencja dla uzielnego cukiernika i piekarza. Zgłoszenia przyjmuje **Otto Hoffmann, Leszno, Łaziebna 22, I piętro.**
Pw 9 101-53,259

VIRISAN DLA MĘŻCZYZN
Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu, nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12,50. Prospekt w załączeniu. nw 6944
DR. MALOVAN i SKA. — GDAŃSK, ODDZ. 102

MIĘDZYNARODOWA
WYSTAWA SAMOCHODÓW
BERLIN 1931 - OD 19 LUTEGO DO 1 MARCA
HALE WYSTAWOWE PRZY KAISERDAMM
POD PROTEKTORATEM PREZYDENTA RZESZY HINDENBURGA.
MIEJSCE SPOTKANIA MIĘDZYNARODOWEGO AUTOMOBILIZMU (LICZNE KONGRESY) TOWARZYSKIE I SPORTOWE ATRAKCJE.
URZĘDOWE BIURO KWATERUNKOWE W BERLINIE-CHARLB. 9 KONIG-ELISABETH STR 22. nw 7745

Bilans Żeglugi Wielkopolskiej. Spółdz. z o. o., za dzień 31. 12. 1930 r.

Stan czynny		Stan bierny	
Kasa	763,85	Wierzyciele	4 188,83
Bank	921,00	Udziały	3 170.00
Dłużnicy	60 813,69	Fundusz zasobowy	1 775.62
Ruchomość	3 486,34	Kapitał	39 374,93
Zaliczki procesowe	153,47	Fundusz wątpliwych pretensji	16 167,71
		Do dyspozycji Walnego Zgrom.	1 461,26
	66 138,35		66 138 35

Rachunek strat i zysków za dzień 31. 12. 1930.

Zyski		Straty	
Prowizja	33 698,64	Kosztów Handlowych	28 947.57
Procentów	121,48	Przewozów	6 581,85
Holowania	2 705.03	Ruchomości 10% odpisu	238,44
Różnicy kursowej walut	1,434,59	1/8 część od zysku do Funduszu rezerw. w/g ust.	730,62
		Do dyspozycji Walnego Zgrom.	1 461.26
	37 959.74		37 959.74

Rada Nadzorcza: (—) St. Wagner (—) W. Czarra (—) M. Woytkowski

Komisja Rewizyjna: (—) Stefan Wagner (—) W. Czarra

Zarząd: (—) St. Matowski (—) K. Witt

Chcąc naszej Szan. Klienteli umożliwić jaknajkorzystniejszy zakup i pozyskać jaknajwiększe zaufanie na przyszłość urządzamy

10 Tanich Dni

na płaszcze

damskie i męskie oraz dla dziewcząt i chłopców.

Oferujemy tylko pierwszorzędny towar

CENY ZREDUKOWALIŚMY O CA. 50%

Prosimy o zwiedzenie naszych składów bez przymusu kupna a przekona się każdy, że oferta nasza polega na prawdzie.

Zwracamy specjalną uwagę na nasze okna wystawowe.

F. LISIECKI Dom Konfekcyjny S. A. Poznań, St. Rynek 98-100

Pw 9 107/8-6.204/5

„Jawor", Spółdzielnia Samodzielnych Stolarzy
Poznań, Raczyńskich 12

Walne roczne zebranie

członków odbędzie się **w poniedziałek, dnia 16 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu p. Młodożyńskiej, Wielkie Garbary 41.**

Zarząd.

zw 27822

Walne Zgromadzenie

Członków Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych
Spółdzielni z ogr. odpow. w Poznaniu
odbędzie się
w sobotę, 28 lutego 1931 r., o godz. 18-tej, na sali Ogrodu Zoologicznego
z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedłożenie bilansu za rok obrachunkowy 1930.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Uchwała do referatu Rady Nadzorczej z dokonanych rewizyj związkowych.
5. Dyskusja nad sprawozdaniami, zatwierdzenie bilansu oraz sprawozdań za rok obrachunkowy 1930 i udzielenie pokwitowania: a) Radzie Nadzorczej, b) Zarządowi.
6. Powzięcie uchwały odnośnie podziału zysku.
7. Wybór 5 członków Rady Nadzorczej w myśl § 21 statutu i 3 członków Komisji Doradczej w myśl § 18 statutu.
8. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć, § 32 statutu, pkt. 7.
9. Zmiana § 39 statutu, punkt 7.
10. Uchwalenie regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia.
11. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
12. Zamknięcie.

Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat wyłożone są w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 23.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Członka nie może zastąpić inna osoba.

zw 27815 **Za Radę Nadzorczą:** (—) Sobolewski, prezes.

3 K. 27/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Inowrocławiu** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Inowrocław tom 52, k. 2014 na imię Pawła Łunia z Warszawy, ul. Grzybowska 33, zostanie **dnia 11 kwietnia 1931 r. o godz. 10-ej** przed południem w drodze egzekucji **wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 33. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, ogólnej powierzchni 17 a. 58 m². Nieruchomość leży przy ulicy Solankowej. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 0.96 tal. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 1 200 mrk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 16 września 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Inowrocław, dnia 4 lutego 1931 roku. **Sąd Grodzki.** nw 7 432

DOM

z kawiarnią w rynku powiatowego miasta **sprzedam.** Oferty do Kurjera pod **zw 27809**

L. cz. 4. K 6/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Łowyniu pow. Międzychód** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Łowyń wykaz l. 46, 123 i 155, na imię Konrada Ziółka w Międzychodzie, zostanie **dnia 15 kwietnia 1931 r.** o godz. 11 przed południem w drodze egzekucji **wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr 7. Realności składają się z zabudowanego podwórza, roli, łąki i lasu. Łączny obszar wynosi 9,78,20 ha. Roczna wartość użytkowa wynosi 372 — mk., zaś roczna kwota podatku budynkowego 14.60 mk. Karta mapy nr. 2 i 3, parcele 162, 163, 164, 425, 453, 454, 300, 308 i 87. Art. matrykuły nr. 62 i 104. Księga podatku budynkowego nr. 71. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 29 grudnia 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda — Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Międzychód, dnia 20 stycznia 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7 435

L. cz. 3. K. 18/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Idealna połowa **nieruchomości położonej w Dolsku pow. Śrem,** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Dolsk tom XIII wyk. l. 435, na imię małżonków Ludwika i Władysławy z Kupczyków Wojciechowskich, zostanie w drodze egzekucji **dnia 4 kwietnia 1931 r.** o godz. 10 przed południem **wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Powierzchnia 05 a. 69 m², numer parceli 485/128, art. matrykuły 381, nr. księgi podatku budynkowego 223, młyn parowy i szopa, roczna wartość użytkowa lokali przemysłowych 624 marek. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Dolsk t. XIII l. 435 dnia 30 sierpnia 1931 r. Śrem, dnia 13 sierpnia 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7 434

OGŁOSZENIE

Magistrat m. Kalisza ogłasza niniejszem przetarg na

wyłączny wywóz nieczystości z miasta.

Termin składania **ofert do dnia 10 marca b. r.** Szczegółowe warunki przetargu można otrzymać w gmachu Ratusza, pokój nr. 29, I piętro, w godzinach urzędowych.

Stawający do przetargu winni złożyć wadjum w wysokości 1 000 zł i podpisać warunki przetargu.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wyniki przetargu.

Kalisz, dnia 12 lutego 1931 roku.

dw 2 818 **MAGISTRAT.**

3 K. 19/19. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Osieku Wielkim** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Osiek Wielki k. 50 na imię Pawła Lembke'go, zostanie **dnia 10 kwietnia 1931 r. o godz. 10 przed południem** w drodze egzekucji **wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 33. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, chlewa, stodoły, szopy, ogrodu i roli — ogólnej powierzchni 1 ha 75 a 30 m². Nr. księgi podatku budynkowego: 43, nr. matrykuły podatku gruntowego: 54, czysty dochód: 2,64 tal. Roczna wartość mieszkania 24 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 29 marca 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Inowrocław, dnia 27 stycznia 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7 431

OGŁOSZENIE. W sprawie upadłościowej nad pozostałością firmy **L. Grabarski z Gostynia,** N. 2/30, został wyznaczony termin do stwierdzenia dodatkowo zgłoszonych pretensyj na dzień 6 marca 1931 r. o godz. 10-ej przed Sądem Grodzkim w Gostyniu, pokój nr. 8. Gostyń, dnia 11 lutego 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7 430

3. K. 7/29. **UCHWAŁA. W sprawie przetargu przymusowego** idealnej połowy **nieruchomości Dolsk** tom XIII wykaz L. 435 zapisanej na nazwisko Józefa Wojciechowskiego i żony jego Pelagji z Antczaków Wojciechowskiej, uzupełnia się zarządzenie tutejszego sądu z dnia 4 sierpnia i 17 września 1930 r., wyznaczające termin przetargu w ten sposób, że przetarg powyższej idealnej połowy nieruchomości odbędzie się w drodze egzekucji dnia 4 kwietnia 1931 r., godz. 10, w tutejszym sądzie, pokój 4. Śrem, dnia 13 stycznia 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 7 433

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 19 lutego b. r., o godz. 1 po południu, w Drawsku przed kuźnią będę sprzedawał za natychmiastową zapłatą:

urządzenie biurowe, szafę żelazną, biurko, stół okrągły, szafę do książek, ławy obite skórą i różne inne przedmioty. nw 7 755

Czarnków, dnia 12 lutego 1931 r.

R. Sołtysiak, egzekutor powiatowy.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje sie do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Ślubne
obrączki, podarki zaręczynowe imieninowe poleca Chwilkowski, św. Marcin 40. zdw 64 350

Gramofony - płyty mechanizmy
sprzedaż po cenach najniższych F. Baloń. Woźna 12. Pw 8769-5.28

Meble
wszelkiego rodzaju, nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5,99

Urządzenie
komfortowe mieszkania meble, dywany, pianino, obrazy sprzedam zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 64 419

Całkowita wyprzedaż
figur damskich, dziecięcych, manekinów i t. p. Poznań, Plac Sapieżyński 3, telefon 14 99 zdw 64 312

Pawilon
w dobrym stanie, ściany fachowo drewniane, oszalowane wewnątrz jutą obite, dużo okien oszklonych, długość 32 m szerokość 12 mtr. z kolumnadą, ustawiony na terenach P. W. K. sprzeda Poznańska Kolej Elektryczna Gajowa 1. dw 2815

Skład kolonjalny
z przyległem mieszkaniem od zaraz sprzedam Adres Kurjer zdw 64 040

Kamienica
masywna 2 piętrowa, w centrum miasta Wrześni, z wielkim składem, ubikacjami biurowemi, śpichrzami, stajnią, garażem i t. d. zaraz na sprzedaż. Udziela informacyj i przyjmuje oferty pisemne Adw. R. Mazur, zarządca masy upadłościowej „Zgody", Września. zdw 64 063

Maszyny
2 damskie okrągłe czołenko sprzeda Warsztat mechaniczny Kraszewskiego 5. zdw 64 416/7

Pianino
sprzedam bardzo tanio. Oferty Kurjer zdw 64 251

Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 11-44. Pw 8101-1.65

1,70 zł
koszula damska z klocka, koszule madapolam strojne od 2.85 zł, koszule nocne strojne od 4.90, cena na bieliznę damską do 30% zniżona Fabryka Bielizny J. Schubert Wrocławska 3. Pw 8720-4.169

Szlachetną naftę „Magis"
silnopłomienną do lamp i piecyków naftowożarowych i zwykłych, poleca Br. Śniegocki, Poznań, Ratajczaka 2. Pw 9 008-6.147

Sprzedam
platformę prawie nową tanio. — Adres wskaże Kurjer Poznański, filja Stary Rynek rw 13 085

Dalsza
wyprzedaż łóżek, szaf, biurka, szeslągowe kanapy, kołdry puchowe, materace włósienne etc Składowa 4, składnica 2—5 telefon 21-10. zdw 64 209

Samochód
ciężarowy 2 tonnowy (Chevrolet) dobrym stanie gotów do jazdy sprzedam. Przybylski, Rynek Łazarski 18. zdw 63 411

1½ złotego tylko
cała paczka szklanek, 15 sztuk, jedynie Wroniecka 24. Hurtownia Porcelany. zdw 64 348

7½ złotego tylko
kompletny garnitur na umywalkę poleca jedynie Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 64 347

Dubeltówkę
belgijską sprzedam tanio Chełmońskiego 21, I., lewo, Strzeszewski. zdw 64 332

Wilczycę
7 miesięczną sprzedam Wegner, Półwiejska 31 zdw 64 330

Ilustrowaną Encyklopedję
Ewerta — Trzaski i Michalskiego w bogatej półskórnej oprawie sprzedam za złotych 260 (cena kupna złotych 440). Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 422

Wózek dziecięcy
modny sprzedam, telefon 14-99. zdw 64 311

Aparat
węże do spawania sprzedam. — Spawalnia metali, Dąbrowskiego 79. zdw 64 238

Pies bernardyn
1 rok i 3 miesiące stary zaraz na sprzedaż za cenę przystępną. — Adres Kurjer zdw 64 234

Stary
perski dywan Tebrys czysto jedwabny 200×130 sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdpw 64 228

Futro
damskie silowe, nowe 180.— Półwiejska 37, III., podwórze Wiertel. zdw 64 326

Gdynia
Zakład fryzjerski zaraz do sprzedania. Cena 2.000 zł. Zgłoszenia Biuro „Informator", Gdynia, ul. Podjazdowa nw 7738

Skład
zegarmistrzowski lub urządzenie zaraz tanio. Kurjer zdw 64 279

Radjo
3 lampkowe Blaupunkt, głośnik i przynależytości tanio sprzedam, Aleje Marcinkowskiego 13 pokój 19. zdw 64 249

Dzierżawa
400 mórg pszenno - bur., zabudowania wszystkie masywne dom 6 pokoi, 14 koni, 18 bydła, 25 świń, martwy kompletny na 12 lat, 80 funtów z morgi objęcie z kaucją 18.000, z powodu choroby odstąpi właściciel Zgłoszenia W. Netter Września Gnieźnieńska 7, II. zdw 64 248

Futro
czarne francuskie źrebce z lisem sprzedam bardzo tanio Jankowski, Rzeczypospolitej 3. zdw 63 693

Kino
w Poznaniu na dogodnych warunkach do objęcia Oferty Kurjer zdw 64 320

Skład
kolonjalny i galanterji, do tego 2 pokoje i kuchnia przy ruchliwej ulicy jest zaraz do sprzedania. Adres Kurjer zdw 64 412

Skład
kolonjalny, duży z mieszkaniem, bardzo dobrze prosperujący — sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 387

Skład
spożywczy w śródmieściu, cena 8.000 zł. z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer zdw 64 386

Gabinet
sypialnia eleganckie okazyjnie sprzedam. Gąsiorowskich 5. I., lewo. zdw 64 472

Maszynę
damską Singera nową sprzedam. Cena 400 zł. Oferty Kurjer zdw 64 458

Żelazna
szafa, biurko stalowe stuletnie skrzypce i wiolonczela Woźna 18. III., prawo. zdw 64 461

Skład
towarem magiel. 2 pokoje kuchnia 4 000 sprzedam Agencja Kurjera Przecznica 1 a. zdw 64 462

Singera
wpuszczana. Żmidziński. Szyperska 3. zdw 64 467

Skład
kolonjalny w suterenie dobrze zaprowadzony sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Adres Kurjer zdw 64 274 5

Kolonjalkę
sprzedam zaraz centrum miasta. Oferty Waściński. Krotoszyn. Garncarska 1. n 7 740

Futra
męskie, sórki 50% taniej. Hankiewicz. Wielka 9 wchód Szewska. zdw 63 264-5

Restaurację
przy ruchliwej ulicy Poznania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 64 424

Okazja
45 par bucików damskich, lakierek i beżowych, sprzedam po 17 złotych. Skład obuwia, Woźna 10 zdw 64 384

P. P. Fryzjerzy
Aparat do masaży (Radjostat) — sprzedam. Rynek Łazarski 18. zdw 64 319

Skład cukierków
kawy i herbaty z towarem, dobrze zaprowadzony z przyległym pokojem w najlepszem położeniu miasta powiatowego sprzedam korzystnie zaraz z powodu zmiany stosunków rodzinnych. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera zdw 64 441

380 mórg
na Pomorzu kompletny inwentarz, własne polowanie sprzedam korzystnie, zamienię na dom lub przedsiębiorstwo, ewentl. mniejsze przy dopłacie. Cena około 80 000. Zgłoszenia tylko piśmienne. Sikorowska Poznań Grunwaldzka 17. II zdw 64 402

Fabrykę
wód mineralnych sprzedam wspólnika. Kurjer zdw 64 418

Pianino
czarne krzyżowe firmy zagranicznej sprzedam. Oferty Kurjer zdw 64 302

Fortepian
sprzedam korzystnie. — Wielkie Garbary 51, parter Henicz. zdw 64 283

5 KUPNA

Pianino
lub fortepian kupię za gotówkę Oferty Kurjer dw 2 741

Majątku ziemskiego
kupna lub dzierżawy szukam Pozn. lub pogr. Kongres., najchętniej z gorzelnią, dobra ziemia i komunikacja, dogodne warunki spłaty, zceduje ewentl. wpływy do trzech lat z rozparcelowanego własnego majątku lub przejmę zobowiązania bankowe 150—200 tys. zł. Mam własny inwentarz. Zgłoszenia tylko właścicieli do Kurjera Pozn. pod zdw 64 059

Brylant
większy kupię okazyjnie gotówką. Kurjer zdw 63 960

Sypialkę
używaną, rower kupię, cena. — Oferty Kurjer zdw 64 457

Kunię
dom, wpłata do 25 000 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 64 438

6 KAMIENICE

Kamienicę
kupię w cenie 100—200 tys. w centrum. Oferty od właścicieli Kurjer zdw 64 245

Kamienica
komfortowa w centrum (Fr. Ratajczaka) korzystnie na sprzedaż. Dochód 86 000 złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 243

Zamiana
kamienica dochodowa, 1.800 złotych miesięcznie, na majątek ziemski. Dopłacę. — Cozimirski, Inowrocław. Mikołaja 30. zdw 64 428

Kamienicę
4 piętrową, dobrze utrzymaną, dochód 17.500 cena 125 000. wpłaty 50.000 złotych, sprzedam. — Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 64 405

7 PIENIĄDZ

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje wspólnika z większym kapitałem Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 947

2.000
pożyczki na krótki czas poszukuje dobry procent zastaw i hipoteka 16.000. Oferty Kurjer zdw 64 100

Poszukuję
na krótki czas 100 000 zł do 150 000 zł na pewną hipotekę ziemiańską w Poznańskiem. Zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego w Poznaniu, Św. Marcin 70 dw 2802

Poszukuję
pożyczki 5 000 pod zastaw listu hipotecznego, procent podług umowy. Oferty Kurjer zdw 64 298

Wspólnika
do młyna dobrze prosperującego z gotówką 10 000 zł poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdw 64 297

Opracowuję
podania w sprawach pożyczkowych, interwenjuje osobiście w instytucjach bankowych Edward Adamkiewicz, Poznań, Wierzbięcice 13, firma sąd. zarejestrowana w roku 1908. zdw 64 250

Gotówki
także mniejsze kwoty ogółem 5000 złotych poszukuję dostawca wojskowy artykułów pierwszej potrzeby na miesiąc. Procent wysoki, zabezpieczenie pewne Oferty Kurjer zdw 64 247

Pewna lokata kapitału
Sprzedam korzystnie I. hipotekę na 30.000 w złocie na majątku ziemskim. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdw 64 381

Pożyczki
3.000 na I. hipotekę, majątek wartości 50.000. Oferty Kurjer zdw 64 375

30.000
złotych wypożyczę na hipotekę kamienicy. Spieszne oferty Kurjer zdw 64 406

Poszukuję
na I. hipotekę kamienicy i majątku ziemskiego od 30 do 350 tysięcy złotych, procent podług umowy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 64 394

8 DO WYNAJĘCIA

4 pokojowe
mieszkanie, komfortowe 260 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 048

Pokój
kuchnia (śródmieście) korzystnie. Agencja Kurjera Przecznica 1a zdw 64 170

Trzypokojowe
komfortowe roczną dzierżawę. Agencja Kurjera Przecznica 1 a zdw 64 167

Portjerstwo
2 pokoje kuchnia oddam. Oferty Kurjer zdw 64 323

Mieszkania tylko dzierżawa
„Informator". Ratajczaka 15. — (Pasaż). zdw 64 355

Czteropokojowe
komfortowe umeblowane odstąpię. Oferty Kurjer zdw 64 473

Dwupokojowe
komfortowe, łazienka, willa — śródmieście, czynsz 2.000 złotych. Kurjer zdw 64 427

Mieszkanie
3 pokojowe, komfortowe, dla inteligentnego, bezdzietnego małżeństwa za rocznem komornem zgóry 3.000 złotych do wynajęcia. Zgłoszenia pod Kurjer zdw 64 423

Dwa
pokoje z kuchnią w centrum za dzierżawę do oddania Dom Komisowy, Podgórna 2. zdw 64 409

3—4
pokoje wskaże Świercz, Słowackiego 27, III. jw 5 528

9 SZUKA MIESZK.

Małżeństwo
bezdzietne, solidne, inteligentne poszukuje 1 do 3 pokoi z kuchnią możliwie w centrum, najchętniej od gospodarza. Gotówka do dyspozycji. Pośrednicy wykluczeni. Warunki, oferty Kurjer zdw 63 504

1.000 zł
rok zgóry za mieszkanie 1—2 pokoi z kuchnią Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 338

4-5 pokojowe
okolica Mickiewicza — Słowackiego — Jasna, wprost od gospodarza poszukuję. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod zdw 64 362

Dyrektor
szuka 6, 8 pokojowego mieszkania. Oferty Kurjer zdw 64 356

2—3
pokoi, kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza w Poznaniu do 100 złotych miesięcznie, dzierżawa za rok zgóry. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 64 371

Poszukuję
1—2 pokoi z kuchnią, płacę gotówką 1.000 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 401

Mieszkanie
1—2 pokoje, kuchnia, dzierżawa zgóry. Adres Kurjer zdw 64 451

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
piękne 3 pokojowe ul Szamarzewskiego na większe w śródmieściu albo bliżej śródmieścia. Oferty Kurjer zdw 64 292

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
elektryczność osobne wejście wynajmę. Kosińskiego 10, parter, prawo. zdw 63 624

Pokój
jedno — dwuosobowy Stroma 26 wysoki parter, lewo od 1 godziny. zdw 63 781

Dobrze
umeblowany b. dobrem utrzymaniem dla pana. Podgórna 13 b, III. zdw 64 092

Wspólny pokój
umeblowany skromny zaraz wolny. Maciejewski Grobla 28. zdw 64 192

Na wspólny
pokój pana od 15. 2. Półwiejska 29. parter, prawo. zdw 64 043

Pokój
umeblowany telefon. Stranz. Stolarska 2. II. zdw 64 290

Pokój
frontowy, umeblowany, telefonem lub bez, łazienką, elektrycznością wydzierżawię panu. Podgórna 6, III. ptr., lewo. zdw 64 285

Panienkę
na wspólną stancję. Paszkiewiczowa, Wodna 7, III wejście Ślusarskiej. zdw 64 280

Pokój
Słowackiego 29 I. prawo. zdw 64 318

Pokój
Kraszewskiego 19, III prawo. zdw 64 317

Elegancki
pokój, elektryczność, telefon, fortepian. Kręta 7, III, prawo. zdw 64 241

Słoneczny
czysty utrzymanem bez Jackowskiego 21, III lewo zdw 64 239

Pokój
elegancki, Cieszkowskiego 8, III, prawo. zdw 64 260

Grunwaldzka 13
III, ptr., lewo. Pokój do wynajęcia. zdw 64 314

Lepszemu
panu pokój bez pościeli elektryka Składowa 11, II, prawo zdw 64 310

Czysty
pokój wynajmę, Patrona Jackowskiego 20, II, ptr., lewo. zdw 64 273

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Łukaszewicza 10, I, lewo. zdw 64 235

Wspólniczki
na pokój, która pracuję poza domem poszukuje panienka 15. 2 Zgłoszenia Śniadeckich 28, u p. Trawy. zdw 64 229

Pokój
na dwie osoby oraz na jedną. Wały Królowej Jadwigi 1, II lewo. zdw 64 177

Pokój
umeblowany czysty, 2 osobom. Stachowiak. Wierzbięcice 23. zdw 64 182

Pokój
telefon, elektryczność, śródmieście dwom lub jednej osobie. Oferty Kurjer zdw 64 226

Pokój
dwuosobowy. Jackowskiego 20, II. prawo. zdw 64 224

Pokój
czysty, niekrępujący. Ratajczakowa, Stroma 26, IV. zdw 64 325

Pokój
wspólny panu św Marcin 64, II, podwórze, parter, lewo. zdw 64 324

Jeden
dwa pokoje słoneczne nowoczesnemi wygodami. Utrzymanie bez Kuchnia warszawska djetetyczna Wały Jagiełły 20 m. 5, narożnik Półwiejskiej. zdw 64 322

Pokój
frontowy solidnemu panu. Półwiejska 5, III., prawo. zdw 64 328

Wspólny
pokój panom. Wielka 5, II., lewo. zdw 64 327

Wspólny
panu. Piekary 8, II., lewo, front. zdw 64 330

Dwuosobowy
Gąsiorowskich 12, I., lewo, II, wchód. zdw 64 337

Działyńskich 2
wysoki parter, prawo pokój inteligentnej pani. zdw 64 336

Pokój
wolny. Skryta 9, parter, lewo. zdw 64 335

Umeblowany
przyjemny pokój. Mostowa 16, III., lewo. zdw 64 334

1 lub 2
pokoje łącznie eleganckie elektr. telefon komfort ewtl. utrzymaniem. Chełmońskiego 21 I., lewo. zdw 64 333

Pokój
słoneczny, czysty, elektryczność, inteligentnemu panu wynajmę Matejki 7, III., prawo. zdw 64 380

Wspólny
pokój Półwiejska 11 Olszewska. zdw 64 329

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20, podwórze, prawo II. zdw 64 341

„Informator" poleca pokoje
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 64 354

Pana
na wspólny Rybaki 26, IV. zdw 64 344

Dwa pokoiki
umeblowane oddam bezdzietnemu małżeństwu. Kłosińska Małeckiego 11 zdw 64 346

Pokoik
wynajmę. Wielkie Garbary 48, wchód Wszystkich Świętych, świetlik. zdw 43 345

Pokój
solidnemu panu na stałem stanowisku od 15. Polna 13 parter, lewo. zdw 64 343

Jednoosobowy
dwuosobowy. Romana Szymańskiego 7, I zdw 64 352

Frontowy
wspólny pokój panom, elektryczność. Półwiejska 25, dom ogrodowy zdw 64 390

Pokoik
ładny panienkom zaraz. Marszałka Focha 27, dom środkowy, 4 wchód, III. piętro, lewo zdw 64 372

Ogrodowa
19, Nowakowski. zdw 64 359

Skromny
pokój wynajmę. Chojnicki, Patrona Jackowskiego 17. jw 5 525

Pokój
umeblowany wynajmę zaraz. — Grobla 17, I ptr., prawo. zdw 64 464

Dwa
dwuosobowe względnie jeden, słoneczne, niekrępujące, łazienka, elektryka, używanie kuchni także małżeństwu wynajmie Andrychowska, Focha 82 zdw 64 466

Pokój
panu wynajmę, ładny, Kanałowa 5, parter, lewo. zdw 64 425

Pokój
niekrępujący pani wynajmę. Małecka, Rybaki 20 a, III., lewo zdw 64 421

Pokoik
pościel pożądana, Śniadeckich 21, I., prawo. zdw 64 415

Pokój
jedno, dwuosobowy. — Witczak, Mostowa 15. zdw 64 413

Panie
na wspólny pokój, św. Marcin 12, Broda. zdw 64 410

Pokój
1—2 osobom Stary Rynek 45, II. zdw 64 378

Pokój
umeblowany Matejki 55 Kuczyńska. zdw 64 385

Pokój
wspólny panienkom. Jachnik, Wodna 27, podwórze II. zdw 64 383

Pokój
inteligentnemu panu wynajmę. — Strzałowa 7 II. ptr., prawo. zdw 64 382

Pokój
ładnie umeblowany wolny. Matejki 5 III., prawo front. zdw 64 393

Pokój
wynajmę. Półwiejska 40. III. lewo. zdw 64 392

Pokój
dla 2 panów wynajmę. Adres wskaże Kurjer zdw 64 391

Pokój
na 2 osoby od 15 2 Piekary 20/21. I., prawo. zdw 64 360

Pokój
elektryczność, zaraz. Matuszewska, Wielkie Garbary 53, III. zdw 64 396

Pokój
elegancki, osobne wejście, centralne ogrzewanie, solidnemu panu wynajmę zaraz. Matejki 55, II., lewo. zdw 64 395

Wspólny
panu. Jankowski, Strzelecka 31. zdw 64 447

Pokój
1—2 panienkom. Kręta 8. Stasińska. zdw 64 446

Pokój
panu zaraz wzgl. 1. 3 wynajmę. Wierzbięcice 37 a, parter, lewo. zdw 64 445

Pokoik
osobne wejście. Grobla 19, III., prawo. zdw 64 452

Przyjmę
2 panienki korzystnie na pokój. Oferty Kurjer rw 13 686

Pokój
umeblowany. Poznańska 27 a, I. piętro, prawo. jw 5 530

Lepszemu
panu ewentualnie dwom. Słowackiego 39, III., prawo. jw 5 527

Pokój
niekrępujący, elektryczność — dwom osobom utrzymaniem Półwiejska 12, I., lewo. rw 13 688

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
niekrępującego śródmieście, elektryczność, biurko, poszukuje pan. Oferty cena Kurjer pod dw 2804

Umeblowanego
z fortepianem poszukuje możliwie telefon łazienka, śródmieście Spieszne oferty zdpw 64 259

Próżnego
pokoju z używaniem kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty cena zdw 64 294

Pokoiku
czystego niekrępującego do 30 zł poszukuję. Oferty Kurjer zdw 64 293

Skromnego
do 40 zł studentka Oferty Kurjer zdw 64 242

Skromnego
pokoju dla panienki poszukuje od 1. 3 Oferty wraz z ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 64 313

Niedużego
ładnego pokoju śródmieście poszukuje pani inteligentna dom dobry. Kurjer zdw 64 308

Pokoju
eleganckiego blisko Kaponiery poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer zdw 64 218

„Informator" poszukuje pokoi
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 64 357

Tańszy
pokoik niekrępujący Kurjer zdw 64 142

Pokój
niekrępujący, śródmieście, urzędniczka. Oferty Kurjer zdw 64 379

13 LOKALE

Warsztaty
do wynajęcia Wierzbięcice 31. Zgłoszenia stróżki domu. zdw 63 154

Domek
przy Placu Wolności lub w pobliżu 1 większego lub 2 mniejszych próżnych pokoi na Salon Mód damskich. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer zdw 64 261

Ubikacje
parterowe przy ul wielkości 80 kwm. od 1. 4 31 do wynajęcia. Wybickiego 5 gospodarz. zdw 64 471

14 DZIERŻAWY

Piekarnię
z narzędziami zł 4 500 lub 3 składy wydzierżawię ewentl. kamienicę sprzedam. Wł. Śmiszniewicz. Środa. zdw 63 896

Wydzierżawię
skład rzeźnicki i restaurację blisko Poznania za 3 000 zł Oferty Kurjer zdw 62 869

Poszukuję
placu z 4—5 garaży dla przeniesienia warsztatu Oferty do Kurjera zdw 64 230

Poszukujemy
składu w śródmieściu z oknem wystawowem i bocznemi ubikacjami ogólnej powierzchni 100 m kwadratowych. Oferty Kurjer zdw 64 227

2 składy
przy rynku z mieszkaniem zaraz wydzierżawię. Nadają się na każde przedsiębiorstwo. Centrum miasta duża okolica. Obrzycko, Rynek 19. zdw 64 439

Skład
pokojem, kuchnią, elektr. światło, wynajmę Ostrówek 12 Poznań, Skwerek zdw 64 215/6

Dzierżawa
250 mórg. Pomorze kompletny inwentarz własne polowanie. Do objęcia około 12 000. Zgłoszenia tylko piśmienne Sikorowska, Poznań, Grunwaldzka 17 II. zdw 64 403

Restauracja
w Gdyni, dobrze prosperująca, do wydzierżawienia. Okazja dla kucharza z gotówką 5 tysięcy złotych. Oferty pisemne do Kurjera zdw 64 431

16 OSOBISTE

Sanitarjusz
nocne, dzienne dyżury chorych masaże. Kwistowa 9, podwórze, I. p. zdw 64 296

Brunetka
wyznacza spotkanie sobotę 8.30 przy Teatrze Wielkiem. zdw 64 315

Za występki
syna Adama nie odpowiadam. Dom mój dla niego zamknięty Agnieszka Nowicka św Józefa 5. zdw 64 353

Niusi.
Czekam. Warszawa Brukowa. Gąsiorowski poste restante. zdw 64 458

21 ZGUBY

Zagubiony
wykaz osobisty zarejestrowanie i świadectwa, unieważniam Stanisław Sell. zdw 64 268

100
nagrody dam który zwróci wisiorek od kolczyka, zgubiony 22. 7. Pocztowa Zgłoszenia Kurjer zdw 64 456

22 ROZMAITE

Obiady
kresowe, smaczne Kantaka 8/9, brama prawo, I. zdw 64 078

Obiady
na maśle tańsze. Nowy Rynek 14-15, parter, lewo. zdw 60 193

5,90 zł
płaszcz biały, zawodowy fartuch biały z rękawami od 5.25 płaszcz biały męski zawodowy od 7.50 poleca Fabr. Bielizny J. Schubert, Wrocławska 3. Pw 8722-4.163

Maskowe
kostjumy tanio wypożyczam. — Olszańska, św. Marcin 38, pierwsze podwórze prawo, III. zdw 64 364

Bóle
reumatyczne arteryczne neurasthenia choroby płuc żołądka — Ogólne niedomaganie leczą świetnie preparaty Dr. Madansa Bezpłatnie wysyłamy pouczającą broszurkę M Magnetysta Poznań, Wodna 24 zdw 63 685

Do szczęścia małżeńskiego
przyczynia się przedewszystkiem dobra pościel! Za nasz. inlety i dreliszki udzielamy pełne gwarancji. Mamy olbrzymi wybór i najniższe ceny — Schubert & Adamczewski. Stary Rynek 85, narożnik ulicy Rynkowej. Pw 8711-4.10

Maskowe
kostjumy wypożyczam Półwiejska 6, mieszkanie 8. zdw 64 465

Inwalida
wojenny 100%, posiadający koncesje na wykonywanie detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z prawem wyszynku może od zaraz uruchomić koncesje. Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47 telefon 39-97. zbdw 64 366/a

Wykonuję
drobne prace stolarskie Oferty Kurjer zdw 64 288 7

Wydam
roczne dziecko na własne. Zgłoszenia: Kolejowa 38, Filipowska. zdw 64 404

23 OŻENKI

Wspólniczki
panny lub wdowy poszukuje do kawiarni i cukierni w centrum miasta Poznania z kapitałem od 20 000 zł. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Poznański zdpw 63 665

Panna
lat 30. 3 pokojowe mieszkanie, szuka męża urzędnika lub wojskowego (sierpnia rodzeni) Oferty Kurjer zdw 64 299

Blondyn
lat 23, rzemieślnik pragnie poznać pannę od lat 18 do 22 celem późniejszego ożenku, najchętniej krawcową z skromnem mieszkaniem. Oferty Kurjer zdw 64 252

Wdowiec
przemysłowiec lat 55 dobrze sytuowany posiadający swoją własność, pragnie powtórnie się ożenić z panną lub wdową do lat 50. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 64 440

Dla
mego znajomego kawalera lat 33 z zawodu rolnik obecnie na dzierżawie, posiadającego większy inwentarz i gotówkę poszukuje żony. Panny lub młodsze wdówki posiadające dzierżawę lub gospodarstwo, przedsiębiorstwo raczą swe oferty złożyć do Kurjera pod zdw 64 442. Pośrednictwo rodziny mile widziane.

Pragnę zapoznać
nauczyciela wzgl. urzędnika, lat 30—40. Posiadam trzypokojowe mieszkanie blisko Poznania, stanowisko, parę tysięcy posagu. — Cel matrymonjalny. Dyskrecja. Oferty Kurjer zdw 64 400

24 NAUKA

Stelli Kledeckiej Szkoła Tańców
Pocztowa 29. Pp 9014-5.78

Uczenicom
fachowa pomoc naukowa, mieszkanie, utrzymanie, światło, opał, miesięcznie 95 zł. Kurjer zdw 63 827

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27, Grudnia 19, II. zdw 63 687

Kto
udzieli lekcji ogrzewnictwa kanalizacji domowej i wodociągów? Łaskawe zgłoszenia kierować ekspedycja Kurjera zdw 63 427

Siedmioklasista
udzieli korepetycji. Oferty Kurjer zdw 63 988

Uczennicom z wątpliwą promocją
fachowa pomoc i dozór w naukach codziennie po południu od godz. 3.30—7. Warunki bardzo przystępne. Pensjonat, Aleje Marcinkowskiego 19, II. zdw 63 826

Udzielam
korepetycji w francuskim Zgłoszenia Kurjer zdw 64 240

Która
z pań udziela lekcji polskiego wieczorem, młodej panience. — Oferty Kurjer zdw 64 351

ZASTĘPSTWO

poważnych firm **przyjmę zaraz** z kaucją i własnym samochodem. Oferty uprasza się nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańsk. pod **zw 27 800**

Korepetycji
udziela studentka specjalność polski, francuski łacina. Poważne referencje. Pomorska. Kolejowa 55. zdw 64 223

Student
udzieli korepetycyj za mieszkanie. Oferty Kurjer zdw 64 220

Kto
przyjmie panienkę na kurs kroju szycia i wyszywania. Oferty Kurjer zdw 64 331

Starszy student
udzieli korepetycji w zakresie gimnazjalnym za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 64 367

Korepetycji
umiejętnie i tanio udziela student Maik, Al. Marcinkowskiego 25. zdw 64 474

Stelli Kledeckiej Szkoła tańców
Niedziela godz 18 nowy kurs uzupełniający. Pocztowa 29 Pw 9113 6.210

Szkoła Tańców
Mikołajczak. Pocztowa 29. Pw 9111-6.199

Który
ze starszych panów udzieli lekcyj pisowni i gramatyki polskiej oraz początków francuskiego? — Oferty Kurjer rw 13 083

25 MUZYKA

Orkiestra
trio lub kwartet potrzebne zaraz Zgłoszenia pod z iw 63 569 do Kurjera.

Udzielam
lekcji gry skrzypcach Zgłoszenia: ul. Kraszewskiego 28. Przeworski. zdw 64 256

Pierwszorzędna
orkiestra, koncertowo-kabaretowa z humorem i śpiewem bogatym repertuarem, najnowszemi instrumentami kwartet lub kwintet może się zaraz zgłosić. Oferty z podaniem ceny do „Par", Toruń, pod „Orkiestra". Pw 9114 64.30

Czelista - saksofonista
wolny od 1 marca. Wiadomość: Lubawa, Hotel Kopernik, Kossowski. zdw 64 432

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Książkowa - maszynistka
biegła w polskim i niemieckim znająca wszelkie prace biurowe szuka posady. Oferty Kurjer zdw 62 453

Pielęgniarka
młoda i zdrowa poszukuje posady do dziecka lub chorej osoby. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 569

Żonaty
ogrodnik z dobremi referencjami poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 64 018

Mężczyzna
lat 31, inteligentny, sumienny, władający polskim i niemieckim językiem poszukuje jakiejko wiek pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 63 717

Mistrz kołodziejski
poszukuje pracy. Oferty Orędownik zd 65 353

Osoba
średniego wieku Wielkopolanka, inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady w hotelu, kawiarni, pensjonacie w uzdrowiskach lub jako zarządzająca u wyższego urzędnika, przemysłowca lub księdza Zgłoszenia do Kurjera zdw 63 949

Służący
kawaler poszukuje posady, posiada dobre świadectwa, zna się dobrze na obsłudze. Zgłoszenia uprasza się pod adr.: W. Bąkowski Zborowo poczta Dopiewo, powiat Grodzisk Wlkp. zdw 63 957

Praktykant
dentystyczny lat 24, dwa lata nauki pracujący w złocie i kauczuku z powodu wojskowości przerwano, poszukuje posady w Poznaniu celem dokończenia nauki bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer zdw 64 603

Wychowawczyni
Polka, znająca język niemiecki, wszelkie prace kobiece, szuka posady zaraz lub 1. 3. Da dzieciom wzorowe wychowanie i pomoc w lekcjach. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 106

Osoba
inteligentna, zna gospodarstwo domowe przyjmie posadę jako gospodyni w majątku lub probostwie. Oferty Kurjer zdw 64 195

Mistrz - mechanik
poszukuje posady w charakterze werkmistrza. Łaskawe zgłoszenia Inowrocław, skrytka poczt 30. zdw 63 775

Były prokurent
instytucyj finansowych szef buchalterji, korespondencji, siła zdolna, samodzielna przyjmie odpowiednią posadę stałą lub okresową Wymagania skromne Referencje poważne. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 272

Leśnik
kawaler z praktyką we większym zarządzie leśnym po wojskowości poszukuje posady zaraz ewentl później. Łaskawe oferty „Leśnik" Krotoszyn, Sienkiewicza 3. zdw 64 271

Uczennica
która się pół roku uczyła w składzie rzeźnickim poszukuje posady zaraz do dalszej nauki lub jako początkująca ekspedjentka za małem wynagrodzeniem Węclasiówna. Luboń pod Poznaniem u p. Papierz. zdw 64 266

Służąca
poszukuje posługi. Łaskawe Kurjer zdw 64 277

Osoba
uczciwa i czysta poszukuje miejsca do prania tanio Oferty Kurjer zdw 64 276

Posługaczka
przyjmie posługę od zaraz Oferty Kurjer zdw 64 304

Szofer
elektromonter żonaty, bezdzietny poszukuje posady, 5 lat praktyki samochodowej. Oferty do Kurjera zdw 64 258

Szofer
żonaty poszukuje posady zaraz lub później. Oferty do Kurjera zdw 64 257

Służąca
wiejska z gotowaniem do wszystkiego szuka posady Oferty Kurjer zdw 64 255

Posługi
poszukuję, dobre świadectwa. — Oferty Kurjer zdw 64 305

Czeladnik
siodlarsko - tapicerski poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 64 270

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady od piętnastego lub od pierwszego. — Oferty Kurjer zdw 64 237

Dziewczyna
uczciwa i czysta poszukuje posady jako pokojowa ewentualnie do wszystkiego od 15. 2 lub 1. 3. Oferty Kurjer zdw 64 232

Kucharka
szuka posady w kasynie podoficerskim. Oferty Kurjer zdw 64 222

Student
znający książkowość oraz języki niemiecki, francuski poszukuje zajęcia. Także wieczorem lub po południu. Oferty Kurjer zdw 64 213

Stenotypistka
polsko-niemiecka stenografja poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza Kurer rw 13 059

Posługaczka
na cały dzień szuka posługi za raz lub 15. Oferty Kurjer zdw 64 321

Wiejska
służąca z gotowaniem szuka zaraz lub od 1. posady. Oferty Kurjer zdw 64 374

Ekspedjentka
rzeźnicka z kilkoletnią praktyką uczciwa, rzetelna poszukuje posady od zaraz lub od 1 3 Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 64 470

Wiejska
dziewczyna uczciwa poszukuje posady od 15. 2. do wszystkiego do 2—3 osób. Oferty Kurjer zdw 64 377

Kowal
samotny, ukończoną szkołą podkuwania koni, poszukuje posady, najchętniej w majątku zaraz lub od 1 marca Zgłoszenia: Malicki, Walerjanowo, poczta Komorniki, powiat Poznań. zdw 64 376

Syn
wdowy wojennej lat 17 posiadający półtora roku praktyki w ślusarstwie pragnie dokończyć naukę. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań Fredry 7, pokój 47 telefon 39-97. zdw 64 367 a

Pełna
sierota wojenna lat 17 dziewczynka pragnie wyuczyć się jako fryzjerka. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań Fredry 7, pokój 47 telefon 39-97. zdw 64 365 a

Posady
biurowej portjera inkasenta lub podobnej szukam. Świadectwa i polecenia najlepsze. Na żądanie kaucja Oferty Kurjer zdw 64 204 5

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem od 15 2 Oferty Kurjer zdw 64 408

Miejsca wycieczkowe, kąpielowe, uzdrowiska, hotele, dwory, restauracje, przedsiębiorstwa rolnicze, przemysłowe i handlowe, instytucje samorządowe — popierajcie ruch turystyczny we własnym interesie przez wydawanie ładnych pocztówek, gdyż jest to najwymowniejsza i najtańsza reklama, którą goście opłacają.

Oddział nasz wykonuje z fotografji piękne pocztówki w rotograwurze po umiarkowanej cenie.

Zlecenia uprasza **Drukarnia Polska Sp. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70.** Wzory i ceny odwrotną pocztą.

Sierota
szuka posług. Oferty Kurjer zdw 64 342

Posługaczka
szuka posługi z praniem. Oferty Kurjer zdw 64 389

Wiejska
dziewczyna szuka posady do wszystkich prac domowych z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 64 361

Kuchmistrz
dobrze polecony, z dłuższą praktyką, skromnych wymagań, poszukuje posady. Oferty do Kurjera rw 13 084

Posługaczka
znająca wszelką pracę domową, uczciwa, przyjmie posadę zaraz, okolicę Łazarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 454

Dziewczyna
lat 18, poszukuje posady do dzieci za pokojową lub do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 64 469

Inwalida
wojenny stolarz poszukuje pracy. Wykonuje polerowanie mebli oraz wszelkie naprawy Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań, Fredry 7 pokój 47 telefon 39 97. zdw 64 369/a

Pełna
sierota wojenna lat 17 pragnie wstąpić w naukę jako złotnik. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47 telefon 39 97. zdw 64 368/a

Pokojowa
uczciwa, czysta, biegła w swym zawodzie, poszukuje posady zaraz lub 1. 3. 31 r. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 436

Panna
znająca szycie, robótki, cośkolwiek muzyki, język niemiecki, poszukuje posady bony lub do składu od 15. 3. lub później. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 64 429

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady jako pokojowa lub do dzieci, z szyciem. Oferty Kurjer zdw 64 411

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 64 420

Kasjerka - książkowa wyręczycielka
rutynowana z długoletnią praktyką w większych przedsiębiorstwach i majątkach ziemskich, poszukuje stanowiska. Oferty Kurjer zdw 64 443

Córka
piekarza szuka posady do składu piekarskiego lub dzieci Mizgajska Lwówek. dzw 64 434

Sierota
szuka posady cukierni, piekarni, kolonjalce. Oferty Kurjer zdw 64 426

Osoba
starsza, inteligentna, znająca kuchnię, krawiecczyznę, wszelką pracę, przyjmie posadę klucznicy, wyręczycielki, gospodyni do księdza lub folwarku. Oferty Kurjer zdw 64 450

Posługaczka
uczciwa pracowita, poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 64 340

Panienka
z lepszej rodziny szuka posady do dzieci lub prac domowych. — Garczarkówna Lwówek. zdw 64 435

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Na Ławie Hańby".
Aurora: „Niezwyciężona fregata" i „Bitwa morska".
Casino: „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gapę".
Colosseum: „Panienka z objektywem".
Corso: „Trzej Muszkieterowie".
Edison: „Judyta i Holofernes".
Harfa: „Amant" Rudolf Valentino.
Kapitol: „W mrokach nocy".
Metropolis: „Żona Faraona".
Orzeł: „Jeden przeciw wszystkim".
Odeon: „Pod Banderą Miłości".
Renaissance: „Arka Noego".
Słońce: „Janko Muzykant".
Stylowe — Teatr Rewja: „Powrót taty".
Tęcza: „Zemsta Murzyna".
Wilsona: „Dusze w niewoli".

KINO „ODEON", ul. 27 Grudnia 14

wyświetla od dziś wspaniały film polski, p. t.

„POD BANDERĄ MIŁOŚCI"

w rolach głównych: **Zbyszko Sawan, Jerzy Marr**

Następny program: „TRUCICIEL", z Konradem Veigt. Początek seansów w niedzielę i święta o godzinie 3.

zw 18 b

Kobieta
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 64 399

Kaucji
200 zł da ślusarz — palacz za jakąkolwiek posadę Zgłoszenia do Kurjera zdw 64 005

Posługaczka
dobra sumienna pracowita dobrze polecona szuka posługi. — Oferty Kurjer zdw 63 996

Dziewczyna
wiejska szuka posady do wszystkiego zaraz Oferty Kurjer zdw 64 139

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuję
zaraz ucznia do składu kolonjalnego, żelaza, restauracji Alfred Rohde, Margonin Restauracja — tow. kolonjalne i żelazo dw 2813

Agenci losowi!
Żądajcie warunków prospektów Gospodarczego Zakładu Kredytowego Lwów Wałowa 11 a. Kilku zdolnych organizatorów za stałą gażą przyjmiemy Pw 8 928 72.8

Poszukuję
panienki do składu cukierków i kawy z dłuższą praktyką i dobrem poleceniem Oferty Kurjer zdw 64 269

Dziewczyna
młoda, uczciwa czysta do dzieci i do gotowania może się zgłosić zaraz na przychodnią ul. Dąbrowskiego 66. I. prawo zdw 64 301

Poszukuję
wojażerów na kapustę Unisławska. Zgłoszenia H. Łyko Poznań Dąbrowskiego 26. zdw 64 300

Kucharka
samodzielna do wszelkich prac potrzebna od 15 bm Profesorowa Skubiszewska, ul. Dąbrowskiego 35 37. zdw 64 246

Stenotypistka
biegła (maszyna Underwood) potrzebna zaraz na godziny przedpołudniowe (4—5 godz dziennie) na przeciąg 2 tygodni Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 64 254

Gospodyni
starszej dobrem gotowaniem poszukuje zaraz lub 1. 3. Artyleryjska 6. I lewo zdw 64 236

Młodsza stenotypistka
znająca język polski i niemiecki w słowie i piśmie, która pracowała już w kancelrajі adwokata, może się zgłosić. Adres wskaże Kurjer zdw 64 219

Obrebiaczka
prima do krawatów tylko z branży od zaraz potrzebna. Zgłoszenia od godz 8—9. Rokoko Plac Nowomiejski 5. zdw 64 212

Uczennicę
drogeryjną bezpłatną przyjmie samotna pani; przyłączenie rodzinne. Niemieckie, krawiecczyzna, gwarancja uczciwości konieczna Znaczek. Zgłoszenia Kurjer zdw 64 388

Poszukujemy
wymownych pań natychmiast do lepszej pracy przedstawicielki — zarobek wysoki Zgłoszenia sobotę z dokumentami od 10—12, od 3—5. Bukowska 9, I. piętro, lewo. zdw 64 370

Służąca
uczciwa do wszystkiego. Wały Jana III 12 III., prawo. zdw 64 358

Dochodzącą
dziewczynę do dzieci przyjmę. — Wieczorek, Kraszewskiego 16, III. jw 5 524

Potrzebna
posługa z poleceniem Matejki 67, III. prawo zdw 64 460

Nadzwyczajna okazja
dla zdolnych wymownych pań stworzenia sobie dobrej pewnej egzystencji. Posada stała Wynagrodzenie dla początkujących 20—30 zł dziennie. Dla zdolnych awans. Wyszkolenie bezpłatne. Zgłoszenia w sobotę od godz. 10—1 z wykazem osobistym. — Młyńska 9 parter lewo. zdw 64 468

Gorzelnika
samotnego lub żonatego na skromne mieszkanie pracującego bez zaniku znającego się na prowadzeniu elektrowni sołectwa ksiąg gospodarczych nadzoru podwórza poszukuje się na stałą posadę od 1. 4. lub później. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, życiorys i warunki przesłać do Majętności Obudno, p. Dąbrowa, Mogilno. zdw 64 437

2 akwizytorów
oraz inkasenta poszukujemy. — Zgłoszenia: Podgórna 2. I., prawo. zdw 64 407

Posługaczka
czysta, uczciwa potrzebna. Zgłoszenia: Polna 14 parter. zdw 64 414

Szofer
potrzebny zaraz na wóz ciężarowy z kaucją 700 zł Ramka, Śrem. nw 1753

Służąca
do trzech osób, tylko z dobremi świadectwami może się zgłosić. — Zgłoszenia Wielka 14 II piętro, lewo. Pw 91 15-6.209

Dziewczyna
potrzebna od 15 2 z praniem. — Bukowska 33 II prawo. zdw 64 397

Bufetowej
inteligentnej poszukuję. Kawiarnia. Zamkowa 4. zdw 64 448

Fryzjerka
wypomóżkę, 50 proc. Matejki 7. zdw 64 444

Służąca
zaufana praniem, gotowaniem potrzebna. Kwiecińska Wielkie Garbary 8. rw 13 087

Dziewczyna
porządna, pracowita potrzebna. Woźna 16, I., lewo. zdw 64 373

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem zgłosić — Kopernika 2 III prawo. zdw 64 349

Humor zagraniczny

= Czemu ustawiłeś lustro na ladzie?
— Dzięki temu służące nie patrzą już na wagę...
(London Opinion). S. F.

Przedpłata na marzec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt, do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr 200 149